



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Łomża
ul. Zjazd 2
tel. 216 56 47

**Najwyższa pora
zajść do Instalatora!**

Armatura sanitarna
Wypożyczenie łazienek
Technika grzewcza

SBS



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY PHU ILASZCZUK
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54
tel. (0-86) 216-69-60



KONTAKTY

Nr 42 (1198)

19 PAŹDZIERNIKA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

W tym miejscu
znalazła palec,
guzik, skrawek
materiału ze
spódnicy

Szkielet na śmietniku

Firma:
"Święta Anna"
tel. (086)
218 08 01
Łomża
ul. Poznańska 156
wjazd
przy stacji paliw
**WYPRZEDAŻ
NAGROBKÓW GOTOWYCH**
montaż przed Zadzuszkami
WYPISYWANIE TABLIC
sprzedaż na **RATY**



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

mj

JEDWABNE

kostka brukowa

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych
i Kruszywa

18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,
tel./fax (0 86) 217 25 42

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2003

602 666 111

603 050 603

Europejska jakość! Polskie ceny!!!



TERRAZYT[®]

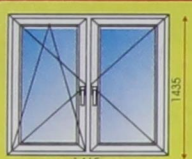
Okna i drzwi na całe życie...

**OKNA
DRZWI**

Specjalna **PROMOCJA** cenowa!

NIE ZWLEKAJ DO ZIMY - TERAZ JEST NAJLEPSZA PORA NA TANIE KUPOWANIE!

UWAGA! Promocja tylko do 31 października 2003r



TYP O34 / O35

OKNO
1465 X 1435

już od

584 zł
cena netto

PROFESJONALNE DORADZTWO • KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI • ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE
POMIAR, WYCENA, TRANSPORT - *Gratis!*

Już w naszej ofercie... **WITRYNY • DRZWI • PRZEGRODY
OGNIODOPORNE**

Tylko u nas **UBEZPIECZENIA** *Gratis!*

www.terrazyt.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74 - zmiana siedziby biura

• GRAJEWO, UL. ELĘCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46

• SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00

• Skład Fabryczny „TERRAZYT”, 18-230 Ciechanowiec, ul. Drohicka 69, tel./fax (086) 277-27-33



**PHUT
MOBILX**

STACJA PALIW WYGODA

**Materace, łóżka, sypialnie
Meble młodzieżowe**

**MEBLE
RUMIŃSKI**

ŁOMŻA

ul. Poligonowa 22

tel. (0-86) 218-38-40



RENAULT LAGUNA

Karty na stół.
4 lata gwarancji.

W Renault nie dzieje się przypadkiem, a gdy w grę wchodzi 4-letnia gwarancja, możesz być pewien, że ją otrzymasz za symboliczną złotówkę*. Renault Mégane w wersji 3- i 5-drzwiowej oraz Renault Laguna są wyposażone w kartę zamiast kluczyka, a teraz również w wyjątkowo długą gwarancję. Zafunduj sobie 4 lata lub 100 tys. km spokoju. Szczegóły u Auto-ryzowanych Partnerów Renault.



* 2 lata gwarancji producenta + 2 lata dodatkowej gwarancji w ramach Formuły Non Stop za 1 zł.

Nissan Almera już od 33 410 zł*

Dobra cena.



Apetyczne wyposażenie.



Wyborna oferta leasingowa.



www.nissan.com.pl

Nissan Almera lub Almera Tino – zapłać teraz 65% ceny, a resztę za rok, bez odsetek. Albo zapłać 100% i odbierz wyposażenie warte nawet do 4200 zł. Wszystkie samochody z klimatyzacją, 4 poduszkami i ABS. **Nissan Almera. Bardzo smaczna promocja...**

*65% wartości 3-drzwiowej Almerii Visia+ z silnikiem 1.5 l

ALMERA
ALMERA TINO



SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI

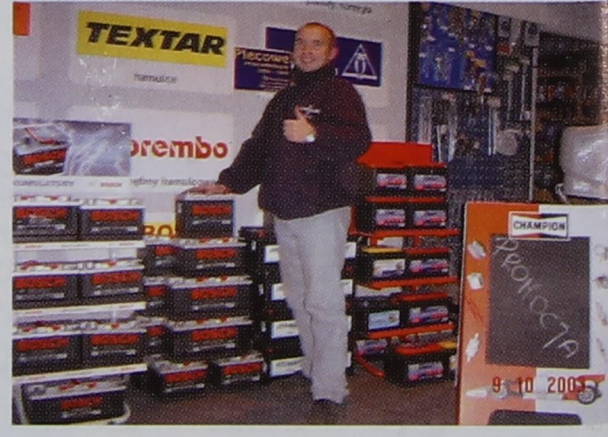
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

PROMOCJA AKUMULATORÓW FIRMY BOSCH

**KUPON
RABATOWY**

auto części 5%
PRZY ZAKUPIE
AKUMULATORA

do wszystkich marek



18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowność: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031

Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7

tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

„Z przepicia zmarło u nas pięciu chłopca. Jeszcze trochę i do piachu pój-
dzie ze trzech, czterech. I cicho. A jak we Francji z upałów zmarło trochę
ludzi, to trąbienie na cały świat. Choć u nas, procentowo, z wódki i wina pa-
dło więcej narodu. Czemu to tak”, nie rozumie ciocia Nalena spod Zabłu-
dowa, bohaterka reportażu „Samosiejni”.



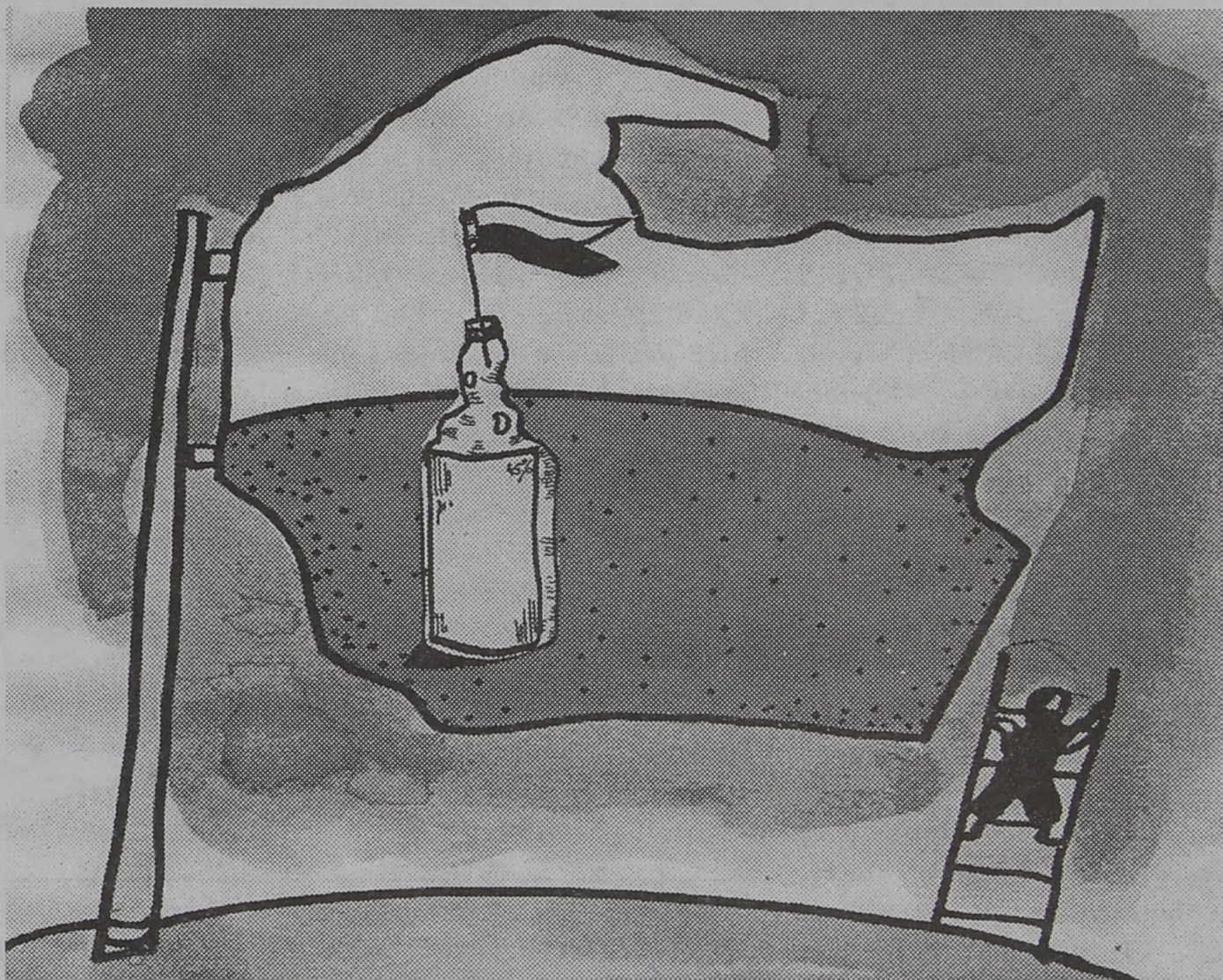
Od redaktora

Z hipokryzji. Falszywego wstydu. I lenistwa. Bo gdyby oddzielić od oficjalnych przy-
czyn zgonu Polaków, czyli „niewydolności krążenia”, „niewydolności układu pokarmo-
wego”, „marskości wątroby”, rzeczywiste ich źródło, mogłaby się okazać, że umieramy
przede wszystkim z pijaństwa. Nikt nie ma interesu, żeby wydzielać. Psułoby to nasz wi-
zerunek na świecie. Wprawiałby władze w zakłopotanie i przysparzałby jej problemów.
Zmusiłoby lekarzy do biurokratycznej mitręgi.

„Lekarz, często zresztą znający wcześniej ofiarę, powinien odnotować rzeczywistą
przyczynę zgonu. Przykro to mówić, ale niektórzy lekarze nie zdają sobie nawet spra-
wy, co to za choroba, nie wiedzą, jak się ją rozpoznaje. Przychodzi człowiek do lekarza,
skarży się na różne dolegliwości i niewielu lekarzy pyta o picie. Ja to wiem, bo mi to lu-
dzie mówią. Istnieją programy wczesnej interwencji, ale nie wszyscy lekarze chcą to ro-
bić, papierek trzeba wypełnić, rozmowę przeprowadzić”, mówi Bożena Kulikowska, wi-
ceprzewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bia-
łymstoku.

Mało mamy innych problemów? Poszło w świat, że Polacy mordowali Żydów? Ma
pójść, że się zapijają? Nie lżej człowiekowi, gdy przeczyta, że i w takiej Francji, bogatej,
ludzie umierają od głupiego gorąca?

WŁADYSŁAW TOCKI



auto części

do wszystkich marek

ZAPRASZAMY

**NA BEZPŁATNY PRZEGLĄD
AMORTYZATORÓW I AKUMULATORÓW**

W DNIACH 20-21 PAŹDZIERNIKA

W SIEDZIBIE FIRMY **AUTO ANDARO**

18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

DACH

od
17,70 zł*

SALONY FIRMOWE:

Łomża, Al. Legionów 52, 0 600 926 795, (0-86) 473-05-62

Elk, ul. Wojska Polskiego 89, 0 502 093 972, (087) 621 33 49

Hajnówka, ul. Armii Krajowej 5/3, (085) 682 32 62

Suwałki, ul. Wojska Polskiego 112 H, 0 602 227 313, (087) 566 22 99

Wysokie Mazowieckie, ul. Białostocka 2, 0 501 262 141, (086) 275 91 04

Zambrów, ul. Białostocka 48, tel. (086) 271 23 00

* cena promocyjna, szczegóły w salonach sprzedaży

Blachodachówka

DACHÓWKA CERAMICZNA

Jungmeller — Niemcy

Trapez T-18, T-20, T-35, T-55

Gonty, Teglass — Włochy

TRAFFIC

— DACHY & BLACHY —

fax (085) 676 13 44

www.traffic-blachy.pl

Rynny — gratis

REKLAMA

KONTAKTY



BARDZO UROCZYŚCIE obchodzona jest w regionie 25. rocznica pontyfikatu papieża Jana Pawła II. W diecezji łomżyńskiej zaplanowane zostały 16 października całodzienne adoracje Najświętszego Sakramentu we wszystkich parafiach.

DO WSZYSTKICH DOMÓW POMOCY społecznej, domów dziecka, organizacji prowadzących stołówki dla najuboższych w województwie podlaskim trafi prawie 270 ton konserw wieprzowych produkcji zakładów mięsnych w Ełku w wyniku likwidowania nadwyżki mięsa wieprzowego z zapasów państwowych, czego wymaga od nas Unia Europejska. W całym kraju na cele charytatywne rozdzielonych zostanie 15 tysięcy ton mięsa z zapasów Agencji Rynku Rolnego.

88 GIMBUSÓW Z „PULI” MINISTERSTWA edukacji dowozi do szkół dzieci w gminach województwa. Najstarsze mają zaledwie po 4 lata, ale wiele szkół narzeka na coraz częstsze awarie. Podlaska policja zapowiada, że autobusy przewożące dzieci będą kontrolowane częściej i szczególnie dokładnie.

PIERWSI BEZDOMNI znaleźli schronienie w noclegowni prowadzonej przez Polski Komitet Pomocy Społecznej przy ul. Sikorskiego w Łomży. Noclegownia przeznaczona dla mężczyzn ma 14 miejsc, ale w razie potrzeb przygarniała w przeszłości nawet ponad 20 bezdomnych.

PRZEPUST POD NARWIA, czyli najtrudniejszy technologicznie etap budowy kanalizacji dla Piątnicy, został wykonany: pod dnem rzeki jest już rura. W ten sposób sieć kanalizacyjna w Piątnicy zostanie podłączona do oczyszczalni ścieków w Łomży.

NAJWYŻSZE (75.) MIEJSCE spośród przedsiębiorstw Podlaskiego zajmuje spółka British American Tobacco w Augustowie w rankingu dziennika „Rzeczpospolita” spośród 1500 największych polskich firm. Głównym kryterium oceny była wysokość przychodów ze sprzedaży w 2002 roku.

NAJPIĘKNIEJSZYM KONIEM POLSKIM zimnokrw-

stym rasy sokólskiej okazał się Blajk i zdobył tytuł czempiona, o który rywalizowały w Mońkach 53 ogiery. Właścicielem zwycięzcy jest Jerzy Rożko z Knyszyna (pow. moniecki).

GRAJEWSKI „MLEKOPOL” POŁĄCZY SIĘ z końcem października ze spółdzielniami mleczarskimi w Augustowie i Zambrowie. Do „Mlekpola” należą już firmy z Kolna, Mrągowa i Sejna. Teraz będzie to ogółem 6 zakładów przetwórczych z ponad 16 tysiącami dostawców mleka.

DZIESIĘCIU KANDYDATÓW zgłosiło się do rywalizacji o posadę prezesa publicznego Radia Białystok. Rada Nadzorcza Radia nie ujawnia personaliów, ale wiadomo nieoficjalnie, że są w tym gronie osoby z obecnego kierownictwa rozgłośni, byli i obecni dziennikarze, a także kilku spoza regionu. Pod koniec października odbędą się „przesłuchania” kandydatów.

21 000 nauczycieli uczy i wychowuje w szkołach podstawowych, gimnazjach i ponadgimnazjalnych w Podlaskiem. Z okazji Ich święta „Kontakty” życzą „paniom”, „panom”, „psorom”: niech uda Wam się coraz więcej „zjadaczy chleba w anioły przerobić”.

„OTWARTE DNI” ZORGANIZOWAŁY ARCHIWA państwowe w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. We wszystkich przygotowane zostały ekspozycje najciekawszych dokumentów, a specjalną propozycją dla odwiedzających była pomoc historyków w poszukiwaniu korzeni rodzinnych.

RONDO „SOLIDARNOSCI”: czy taka nazwa pojawi się na planach Łomży, zależy od Rady Miejskiej. Wniosek dotyczący skrzyżowania Alei Piłsudskiego i ulicy Zawadzkiej złożył wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński na prośbę działaczy łomżyńskiego Oddziału NSZZ „Solidarność”. Pierwsze reakcje radnych wskazują, że sprawa nie budzi kontrowersji i nazwa będzie przyjęta.

WARSZTATY DLA NA-

UCZYCIELI HISTORII I POLONISTÓW, poświęcone ratowaniu Żydów przez Polaków w czasie II wojny światowej na terenie ówczesnego województwa białostockiego, zorganizował w Łomży Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Spotkaniu w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego towarzyszyła otwarta tu wcześniej wystawa pt. „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”.

WOJCIECH FORTUNA, MISTRZ OLIMPIJSKI Z SAPORO (1972 rok) i najśłynniejszy przed „erą Adama Małysza” polski skoczek narciarski, zamieszkał w Suwałkach, choć jeszcze nie na stałe, ponieważ równie wiele czasu spędza w rodzinnym Zakopanem oraz w Chicago, gdzie pracuje. Tam właśnie poznał suwalczanekę, z którą się ożenił.

AŻ 3,7 PROM. ALKOHOLU stwierdzono w organizmie gimnazjalistki (16 lat) z Białegostoku, którą nieprzytomną karetka pogotowia zabrała wprost z ulicy. Okazało się, że dziewczyna właśnie zakończyła zabawę z kolegami.



FESTIWAL PRZYRODY „ŻUBROWISKO” organizuje w Białowieży od 18 do 19 października Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Zajęcia edukacyjne poprowadzą wybitni naukowcy, a wybitni artyści zaprezentują swoje prace. Będzie można obejrzeć wystawę fotografii „Żubr” Wiktora Wołkowa oraz film „Puchalszczyzna” Jana Walencika o życiu i twórczości Włodzimierza Puchalskiego.

WE WTOREK, 14 PAŹDZIERNIKA, ZATRZYMANO ZOSTAŁ POLICJANT z Moniek podejrzany o łapownictwo.

NOWY SENATOR

Krzysztof Jurgiel z Białegostoku, dotychczasowy poseł Prawa i Sprawiedliwości, wygrał wybory uzupełniające do Senatu w Podlaskiem. Frekwencja wyniosła około 5 proc., zaś cała „zabawa” kosztowała budżet państwa 2 500 000 zł (szerzej — str. 6).

ZNAKI CZASU

• O siły duchowe i fizyczne Ojca Świętego modlono się w niedzielę we wszystkich polskich kościołach. Religijnie, naukowo i wesoło obchodzony był w Polsce Dzień Papieski i 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II.

• Polska zalega z opłatą składek do różnych organizacji międzynarodowych na ponad 150 milionów złotych; aż 62 mln zł wobec ONZ.

• Co trzeci bezrobotny nie jest zainteresowany znalezieniem zatrudnienia, wynika z raportu „Diagnoza społeczna 2003”. To pozornie bezrobotni, bo żyją z tzw. szarej strefy, uważają eksperci z Konfederacji Pracodawców Polskich.

• Za prawie 6 mln złotych rząd kupuje 87 luksusowych samochodów (Lancii za 63,5 tys. za sztukę i Opli Vectra — 71,9 tys. za sztukę) dla ministerstw, wojewodów i szefów agencji rządowych.

• W Polsce ponad 13 proc. obywateli między 20. a 64. rokiem życia jest rencistami, czyli ponaddwukrotnie więcej niż średnia w innych państwach.

• Koncerny farmaceutyczne, zawiązując ceny importowanych leków, a jednocześnie urzędową marżę na nie, bezprawnie zarobiły kilka miliardów złotych, uważa rząd, który chce odzyskać te pieniądze.

• Z powodu malejących wpływów z budżetu państwa rośnie deficyt samorządów, który pod koniec roku może przekroczyć 5,2 mld zł. W pierwszym półroczu samorządy przeznaczyły na inwestycje tylko co piątą złotówkę z zaplanowanych na 2003 rok.

• Rzecznik Praw Obywatelskich zabiega o uregulowanie problemu opłat za leczenie bezdomnych. Obecne przepisy nie stwarzają wystarczającej gwarancji dostępu do opieki medycznej bezdomnym i nie mającym dochodu oraz możliwości ubezpieczenia się.

• Większość Polaków, aż 53 proc., nie uprawia sportu; badania CBOS.

„WIZOWE” PUSTKI

Dotkliwie odczuwają wprowadzenie wiz dla obywateli Białorusi i Rosji wszystkie targowiska w regionie. Według danych służb granicznych, w pierwszym okresie obowiązywania nowych przepisów ruch na granicy wynosił nie więcej niż 10–20 procent „normalnego”. Natychmiast odbiło się to na handlu bazarowym. Pustkami świecą do tej pory targowiska w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Sokółce, a nawet odleglejszej od granic Łomży. Sytuacja wkrótce zapewne wróci do stanu sprzed wprowadzenia wiz, ponieważ media donoszą o gigantycznych kolejkach przed wydającymi te dokumenty polskimi konsulatami na Białorusi.

PODERŻNĘŁA GARDŁO

Zwłoki noworodka znalazły dzieci między garażami a opuszczonymi zabudowaniami przy ul. Sejneńskiej w Suwałkach. Ciało dziewczynki znajdowało się w reklamówce. Sekcja zwłok, jak dowiedzieliśmy się w środę, 15 października, wykazała, że dziecko urodziło się żywe, a przyczyną śmierci było poderżnięcie gardła. W tym roku to drugi martwy noworodek w powiecie suwalskim: w lipcu młoda (20 lat) mieszkanka gminy Filipów udusiła synka tuż po porodzie i zakopała na swojej posesji. Pomogła jej matka.

STARTUJ!

Z funduszu „mikroStart” mogą korzystać przedsiębiorcy z powiatów łomżyńskiego, kolneńskiego, monieckiego i sokólskiego dzięki dodatkowym pieniądzą przekazanym przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Wcześniej z możliwości uzyskania pożyczek na uruchomienie czy rozwój działalności gospodarczej zdecydowało się w województwie 30 przedsiębiorców z powiatów augustowskiego, grajewskiego, sejneńskiego i suwalskiego. 367 tysięcy złotych umożliwiło utworzenie 71 nowych miejsc pracy.

GDZIE OBWODNICA ŁOMŻY?

Kontrowersje wokół planów obwodnicy drogowej Łomży: władze miasta uważają, że powinna się zaczynać od drogi Łomża — Ostrów Mazowiecka (nr 677), omijać miasto od strony wschodniej, przez nowy most przekraczać Narew i za Piątnicą dochodzić do drogi Łomża — Augustów (nr 61). W tym wariantcie możliwe byłoby skierowanie na obwodnicę także ruchu od strony Ostrołki. Szefostwo białostockiego oddziału dyrekcji dróg krajowych jest jednak zdania, że tak rozbudowana trasa nie jest konieczna, ponieważ ruch towarowy będzie i tak omijał Łomżę trasą Via Baltica z Warszawy przez Za-

Włoscy treserzy psów znaleźli w okolicach Łomży doskonale warunki do przeprowadzenia szkoleń 3,5 tysiąca wyżłów, seterów, pointerów i innych ras myśliwskich. Główne atuty, które zachęciły Włochów, to duże przestrzenie o zróżnicowanej rzeźbie terenu oraz liczne stada kuropatw, pozwalające na naukę odpowiednich zachowań psa myśliwskiego. Do redakcji dotarły jednak skargi rolników (z Mątewicy), że treserzy nie szanują ich własności: jeżdżą samochodami po polach, po których ganiają też psy.



ROCZNICA ARESZTOWANIA

Życie i działalność Kardynała Stefana Wyszyńskiego obrazuje wystawa w Grajewie, zorganizowana przez Fundację Prymasowską w Warszawie oraz Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Ekspozycję z okazji 50. rocznicy aresztowania Prymasa Tysiąclecia, prezentowaną w Urzędzie Miasta, można oglądać do 24 października 2003 roku.

ŚWIĘTO SZALAŚÓW

Święto Szalasów, inaczej nazywane Sukot, obchodzone dawniej na pamiątkę czterdziestoletniej wędrówki Żydów po pustyni, po ucieczce z niewoli w Egipcie, po raz kolejny przypominał przed synagogą w Tykocinie (pow. białostocki) teatr Muzeum. A wszystko w tradycyjnej scenografii oraz przy potrawach, towarzyszących Świętu Szalasów od wieków.

BITWA O HANDEL

Zaostrzył się spór między władzami Łomży a Radą Łomżyńskich Handlowców w sprawie budowy „dwutysięczników”, czyli sklepów mających do 2000 metrów powierzchni sprzedażnej. Środowisko kupieckie oczekiwało od prezydenta Jerzego Brzezińskiego wstrzymania decyzji o pozwoleniach na budowę kolejnych „mar-

ketów”, i rozmów. Tymczasem zgodę dostały kolejne dwie firmy z Lublina, które upatrzyły sobie teren przy zbiegu ulicy Zawadzkiej i Alei Piłsudskiego, oddzielony tylko szerokością jezdni od wznoszonego już sklepu. Deklarujący akcje protestacyjne w granicach prawa handlowcy na razie skierowali do wojewody wnioski o zbadanie, czy dopełniona została procedura administracyjna w pierwszym przypadku zgody na „market” i czy nie doszło do naruszenia przepisów o ochronie środowiska.

HARRIS W ZAMBROWIE

Kolejne spotkanie ze sławnym uzdrowicielem Clivem Harrisem organizuje w Zambrowie 29 października 2003 roku jego Fundacja z Poznania. Chorzy, szczególnie cierpiący na nowotwór, białaczkę, chorobę Downa mogą odbierać bezpłatne bilety 21 października (wtorek) od godz. 10.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Grunwaldzkiej 1. Bezpłatne jest także leczenie.

NA PROSTATE!

Jeżeli masz ponad 50 lat i „moczowy” problem lub potrzebujesz konsultacji po ostatnim badaniu urologicznym, nie zwlekaj! W poniedziałek, 27 października, zgłoś się na bezpłatne badanie prostaty do Przychodni Rejonowej nr 3 przy ul. Kardynała Wyszyńskiego w Łomży. Lekarze czekają w godz. 15.00–18.00. Można także zarejestrować się telefonicznie (218-54-62) lub osobiście.

PROKURATOR ZREZYGNOWAŁ

Do dymisji podał się prokurator Radosław Ignatiew, naczelnik pionu śledczego Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Rezygnację wytłumaczył powodami zdrowotnymi, choć przyznał również, że bardzo odczuł „medialną gorączkę i ciężką atmosferę”, prowadząc sprawę wymordowania Żydów w Jedwabnem w lipcu 1941 roku. To właśnie śledztwo sprawiło, że nazwisko Radosława Ignatiewa stało się znane nie tylko w Polsce. Wiele kontrowersji wzbudziła decyzja o umorzeniu sprawy i towarzyszące jej uzasadnienie, potwierdzające udział w zbrodni kilkudziesięciu polskich mieszkańców Jedwabnego. Ignatiew będzie z tego powodu stał przed sądem, pozwany przez jednego z mieszkańców regionu, który poczuł się urażony jako Polak. Obowiązki naczelnika pionu śledczego IPN objął Dariusz Olszewski.

ZAPROSILI NAS

- Wójt gminy, dyrektor Gimnazjum Publicznego, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Ks. Kardynała Wyszyńskiego w Bogutach Piankach oraz nauczyciele, rodzice i uczniowie — na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej.
 - Wiceprzewodniczący Rady Miasta Elk — na uroczystą sesję z okazji 25-lecia pontyfikatu Papieża Jana Pawła II.
 - Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na konferencję prasową dotyczącą polsko-niemieckiej współpracy młodzieży w Podlaskiem.
 - Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z samorządowcami gmin Nur i Czyżew Osada w sprawie zmiany granic administracyjnych.
 - Uczniowski Klub Sportowy „Top” przy Gimnazjum w Radziłowie — na „Bieg Jelonka”.
 - Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na targi ogrodnicze ph. „Jesień w sadzie i ogrodzie”.
 - Starosta łomżyński — na seminarium podsumowujące wyniki projektu ph. „Model powiatowego rynku pracy. Projekt pilotażowy na terenie powiatu łomżyńskiego oraz miasta Łomża”.
 - Rada Łomżyńskich Handlowców — na konferencję prasową dotyczącą stanowiska handlowców w sprawie budowy w mieście hipermarketów.
 - Rektor i Senat Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży — na uroczystą inaugurację nowego roku akademickiego.
- Dziękujemy.



Podlaskie nie ma kompetentnych posłów i senatorów, gotowych skutecznie walczyć o ekonomiczny interes regionu

Województwo podlaskie straciło mocnego posła na rzecz słabego senatora. Tak można skomentować zwycięstwo Krzysztofa Jurgieła (PiS) w wyborach uzupełniających do Senatu. Do urn poszło zaledwie nieco ponad pięć procent uprawnionych do głosowania mieszkańców Podlaskiego.

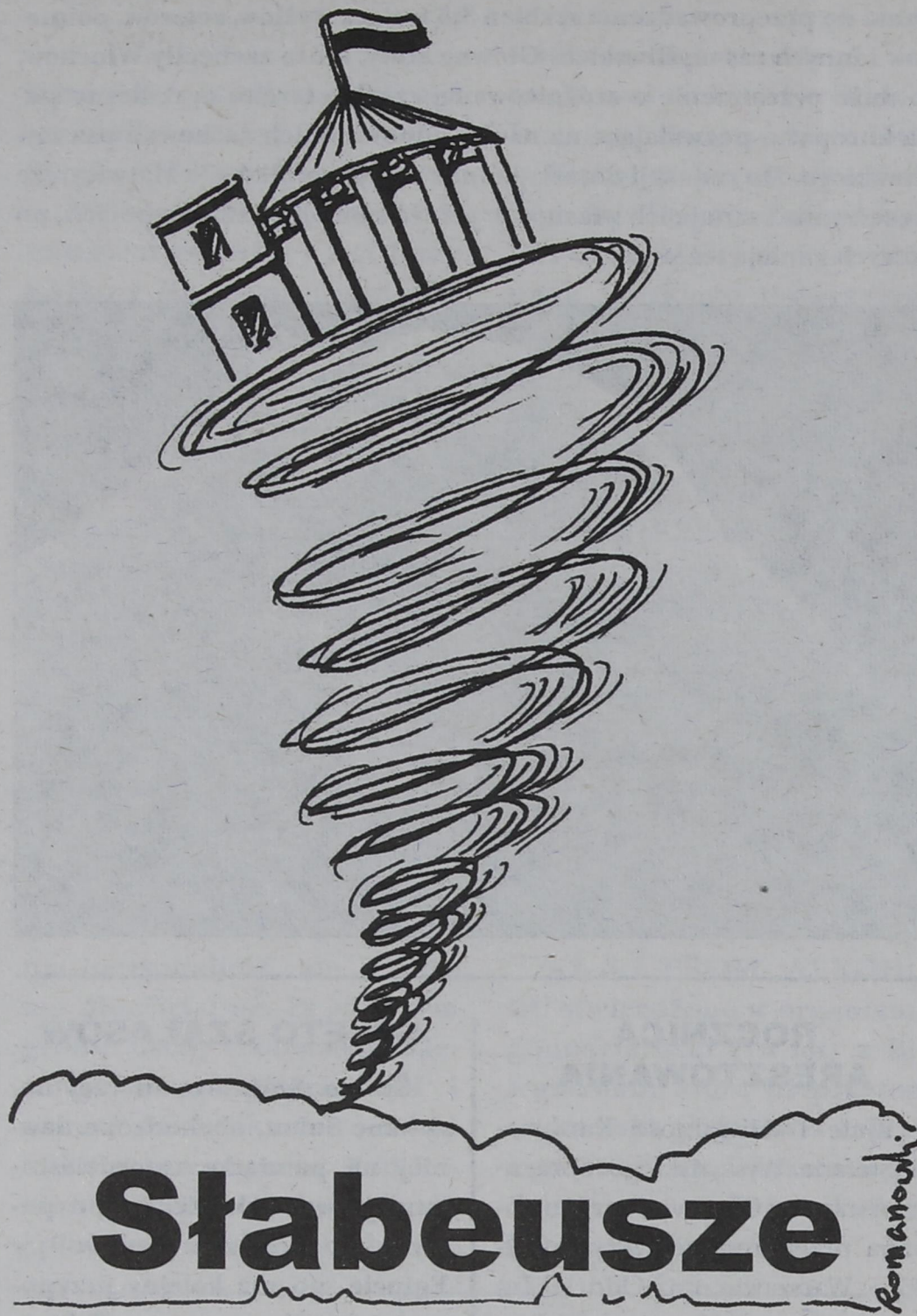
Jurgiel wygrał zdecydowanie: zdobył ponad 35 proc. głosów. Następni w kolejce — Marek Kaczyński z Ligi Rodzin Polskich i Krzysztof Bil-Jaruzelski (SLD-UP) — uzyskali po 10 proc. Czwartego w kolejności Mieczysław Bagińskiego z PSL poparło 8,3 głosujących, a piątego, Sławomira Zgrzywę z Platformy Obywatelskiej — 5,9 proc.

Frekwencja na poziomie 5,64 proc. uprawnionych do głosowania i tak była ponoć najwyższa w historii senatorskich wyborów uzupełniających w kraju. O tym, jak niewielkie wystarczyło do zdobycia mandatu świadczy fakt, że na zwycięzcę głosowało 18 tys. osób. Na dwóch następnych — po ok. 10 tys., a na ostatniego z tej piątki — zaledwie trzy tysiące. W istocie Jurgielowi wystarczyłoby zdobycie 11 tys. głosów na 937 tys. uprawnionych do głosowania w województwie podlaskim. W przeszłości zdarzało się, że niektórzy posłowie uzyskiwali większe poparcie w swoich okręgach (Cimoszewicz i właśnie Jurgiel).

W sytuacji tak małego zainteresowania wyborami uprzywilejowani są kandydaci dużych ugrupowań, najlepiej byli posłowie lub senatorowie. Wiedzą bowiem doskonale, kto udzielił im poparcia poprzednim razem. Wystarczy więc udać się do tych samych miejsc i poprosić o powtórkę: podziękować za zaufanie i przekonać, że warto zaufać raz jeszcze. Liczy się też liczny, sprawny aparat partyjny, który wykona całą robotę organizacyjną i propagandową. Nic więc dziwnego, że na czele znaleźli się dwaj posłowie, jeden aktualny i jeden był.

Oczywiście, 10 tys. głosów oddanych na Bila-Jaruzelskiego nie oznacza, że SLD ma w Podlaskiem tylko tylu zwolenników. W samym Białymstoku jest ich znacznie więcej. Jednak sztabowi kandydata lewicy nie udało się zmobilizować swego żelaznego elektoratu. Zapewne duży wpływ miała na to sytuacja w kraju, czyli niskie poparcie rządu i jego zaplecza politycznego.

W praktyce zwycięstwo posła PiS może oznaczać osłabienie regionalnej reprezentacji parlamentarnej. Krzysztof Jurgiel uchodzi bowiem za kompetentnego w spra-



wach gospodarczych, aktywnego i pracowitego parlamentarzystę. A przede wszystkim wiążącego swoją karierę polityczną z pracą w swoim regionie. Jako senator będzie miał mniejsze możliwości niż dotychczas. W polskim systemie prawnym poseł może więcej: jest znacznie bliżej prac nad tworzeniem ustaw — od początku aż po ostateczne zatwierdzenie — częściej kontaktuje się z rządem; praca Sejmu cieszy się większym zainteresowaniem mediów.

Na miejsce Jurgieła wejdzie

kolejny na podlaskiej liście poselskiej PiS Jarosław Zieliński. Pochodzi z Suwałk; był kuratorem oświaty, dziś pełni funkcję burmistrza warszawskiej dzielnicy Śródmieście. Pracę załatwił mu lider partii: Zieliński uchodzi bowiem za bliskiego współpracownika Jarosława Kaczyńskiego, którego brat Lech jest prezydentem stolicy.

Nowy poseł nie ma doświadczenia parlamentarnego ani ekonomicznych zainteresowań. Nic na to nie wskazuje, aby miał stać się

silnym wzmocnieniem podlaskiej ekipy w Sejmie i Senacie.

Słabość regionalnej reprezentacji parlamentarnej jest zresztą widoczna gołym okiem. Właściwie poza Jurgielem nie ma doświadczonego parlamentarzysty, aktywnego w kwestiach gospodarczych i nastawionego na długodystansową pracę dla województwa. Polityczni rutyniarze mierzą wyżej (Cimoszewicz, Zagórski, Kamiński), a region traktują jako trampolinę do kariery w centrum. Krzysztof Krutul na rolnictwie się zna, jednak całkowicie poświęcił się walce z Unią Europejską, co sprawia, że nie bardzo nadaje się do rozwiązywania praktycznych problemów. A poza tym nie ma silnej pozycji w swoim ugrupowaniu (LPR).

Do niedawna wydawało się, iż rolę regionalnego lidera parlamentarnego może odgrywać Mieczysław Czerniawski (SLD). Najpierw jednak oddał się bez reszty przewodniczeniu Sejmowej Komisji Finansów Publicznych, a później wpadł w kłopoty, które praktycznie złamały jego karierę polityczną. Wśród nowych posłów są wprowadzicie tzw. działacze gospodarczy (Edmund Borawski z PSL i Jan Zaworski z SLD), ale oni poświęcili się całkowicie prowadzeniu swoich firm. O aktywności pozostałych na niwie nie tylko gospodarczej — nic nie wiadomo.

Z punktu widzenia interesów województwa podlaskiego taki skład parlamentarzystów (bez względu na przynależność partyjną) jest niekorzystny. Brakuje bowiem kompetentnych posłów i senatorów, gotowych skutecznie walczyć o ekonomiczny interes regionu. Wybory uzupełniające jeszcze tę sytuację pogorszyły.

JAN ONISZCZUK

Rys. Zdzisław Romanowski

„Ruch” S.A. Oddział Mazowsze 01-892 Warszawa, ul. Duracza 6 zaprasza

do wzięcia udziału w nieograniczonym przetargu pisemnym
na wykonanie pokrycia dachu z blachodachówki wraz z wymianą obróbek blacharskich
w budynku „Ruch” S.A. w Grajewie, ul. Piłsudskiego 6

1. Oferty należy składać w terminie do dnia 29.10.2003 r. w zamkniętych kopertach z napisem: „Wykonanie pokrycia dachu w budynku „Ruch” S.A. Grajewo, ul. Piłsudskiego 6. Nie otwierać przed 30.10.2003 r. godz. 11.00”, w siedzibie Zespołu 18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 41, pokój nr 4, w godz. 8.00–14.30.
2. Otwarcie kopert nastąpi dnia 30.10.2003 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zespołu w Łomży, ul. Nowogrodzka 41.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest fizyczny wpływ wadium w wysokości 1300,00 PLN (słownie: jeden tysiąc trzysta złotych) na konto „Ruch” S.A. Oddziału Mazowsze Zespół w Łomży w Banku PEKAO S.A. I Oddział w Łomży 3912401532111000020550945 najpóźniej na 2 dni przed datą wyznaczoną jako dzień przeprowadzenia przetargu. Wniesione wadium zostanie zwrócone oferentowi wybranemu do wykonania zamówienia po zawarciu umowy, a pozostałym oferentom po dacie rozstrzygnięcia przetargu i ogłoszeniu wyników, w ciągu 14 dni roboczych. Zwrot wadium nastąpi w formie i w kwocie, w jakiej zostało wniesione.
4. Uczestnicy przetargu zostaną powiadomieni na piśmie o wyniku przetargu.
5. Prowadzący przetarg zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
6. Szczegółowe informacje oraz materiały przetargowe można uzyskać w siedzibie Zespołu w Łomży, ul. Nowogrodzka 41 od Pani Ireny Godlewskiej pokój nr 4 w godz. 8.00–14.30, tel. (086) 216-45-69.
7. Opłatę w wysokości 50,00 złotych (słownie: pięćdziesiąt złotych) za zakup materiałów przetargowych oferent dokonuje w kasie Zespołu.

fak. 6399



KONTAKTY

Piętnaście lat temu w tej wsi w gminie Zabłudów było 400 krów, dziś są 3. Wcześniej orali i siali, dziś nikt nie ma na paliwo do traktorów, które stoją od lat pod drzewami. Do wsi zbliża się samosiejny las... Ale i oto znów leci ciocia Nalena. I woła: umarł Romcio!

Romcio

Romcia wzięło na opowieści. Na ławeczce stała pusta butelka jak uschnięte drzewko. Był świeżo po lekturze gazet. Romcio spytał: a ta unia, to z której strony przyjdzie? Od Radunina czy Wierobia?

Kilka dni później nie żył. Lekarz stwierdził „uszkodzenie naczyń krwionośnych prowadzące do wylewu”.

— Lekarz wie, że zmarły był uzależniony od alkoholu, ale w to nie wnika — mówi zaprzyjaźniony... lekarz. — Dlatego nie ma żadnych statystyk. Policja odnotowuje śmierć z powodu, który sformułował lekarz.

Romcio pił normalnie, ale ze strategią.

Na wiosnę Romcio pił stacjonarnie: nie laził nigdzie po błotach, pił po chatach, w szaliku, by się głupio nie przeziębić. Zimą pił, gdy rąbał drewno: zawsze mówił matce „idę narąbać drzewa”. Od razu kilku ich wychodziło, by popić. Nieco postukali i po łyku. W tamtym sezonie odrąbali Koli palec. Kola poczuł dopiero nazajutrz.

Latem Romcio pił w sadiku u Michałka, za ulami, wśród kwaśnych jabłek. Jesienią cierpliwie czekał na ławeczce i czytał gazety. I wtedy przychodził

Alik

Alik umrze w tym roku, przed prawosławnym Bożym Narodzeniem, gdy z lasów zniknie ostatnia podzielonka. Alik to wie, bo ciocia Nalena w sondażach jeszcze się nie pomyliła. Alike nie widać specjalnie przez trzy sezony, dopiero jesienią wychodzi z barłogu.

Jesienią Alik na nogi wsuwa kalosze, a w ręce koszyk. Raniutko idzie na grzyby. Nikt mu nie dorówna, chcieli śledzić, ale Alik zawsze gubił gończe psy z łatwością. Po dwóch godzinach wylażył z lasu pod Chomętowem,

tuż pod skup grzybów. Lasy suche, grzybów niet, a Alik z pełnym koszem, tylko robić snimki.

Pieniądze Alik dzieli na dwie kieszenie. Jedna kieszeń starcza na cztery wina. Druga ma dodatkową dziurę: gdy wpada tam waluta i tylko na spokojnie można ją powyciągać.

W tym roku Alik jest regularny jak zegarek. Nie chce się spóźnić na swój pogrzeb (oficjalnie umrze na niezbyt żołądka i dwunastnicy). Stara się wracać ze skupu przed 11.30.

li przybysze zza wschodniej granicy. Co tu gadać: moc ta sama, o połowę tańsza. Najlepszy był „rojal”. Im więcej o nim pisali, że szkodzi, tym stawał się popularniejszy.

Joško trzy razy był w Białymstoku. Koło dworca PKS i PKP ryneček Madro. Tu na kieliszki sprzedają, tak jak na rynkach w całym mieście i pod wieloma sklepami. Leje się wódeczka ze wschodu, której nikt nie liczy.

Wcześniej Joško bił matkę. Codziennie, gdzieś tak pomiędzy 14.00 a 15.00. Ludzie na wsi mówią: „Niedo-

(„marskość wątroby”), a na katolickie Boże Narodzenie Siergiejowi („stłuszczenie wątroby, uszkodzenie regulacji poziomu cukru”).

Teraz wszyscy martwią się o Genia. Od kiedy Nalena wymieniła jego imię tak mimochodem, Genia nie ma. Gdzieś zniknął.

Genio pije w ulach u Gryna albo u Tołkanicy. Tam omawiają sytuację na świecie.

Genio poważnie zaniepokoił się, gdy w lipcu 2003 w połowie departamentów francuskich wprowadzono racjonowanie wody.

Samosiejni



Joško

Zawołał do mnie. Jakoś tak „eechee”. No to podchodzę do płotu. Już wiem, to będzie zapoznanie.

Widzę, chybotliwy, ale stoi mocno.

— Panie redaktorze, a pan wie, że Joško już szósty dzień pije.

— Jaki Jaško?

— Joško to ja...

Joška znaleźli śpiącego w wannie, którą ktoś ustawił pod jabłonką. W wannie mył jabłka, ale było gorąco, to Joško wlał do wanny i zasnął. Woda schłodziła się w nocy, a Joško z nią. Joško w życiu nie kupił butelki sklepowej. Do początku lat 90. baby pędziły regularnie, potem dostawę zapewnia-

brze, że bije, no ale bije swoją”.

Joško odszedł na dwa dni przed katolicką i kilkanaście dni przed prawosławną Wielkanocą. Miał 52 lata i dwa żałobne nabożeństwa: w kościółku i cerkwi.

Ciotka Nalena pomyliła się o jeden miesiąc. Spuścizna Joška była skromna. Da się streścić w sentencji: „Najważniejsze to nie dopuścić do kaca”. Lekarz zapisał przyczynę zgonu: „niewydolność krążenia oraz uszkodzenie mięśnia sercowego”. O alkoholu ani słowa. Po co.

Genio

Na tamtą prawosławną Wielkanoc zmarło się Klusce

Gryna zaniepokoiło co innego: w Anglii pociągi wolniej dują, bo szyny gorące jak piła w traku, a brzeg Balatona cofnął się o 200 metrów.

Nalali bez komentarzy, po tym jak przeczytali, że w ogrodzie zoologicznym pod Paryżem niedźwiedziom podawano lody ze smakiem makreli, aby się schłodziły.

Marian

Zmarł na siedząco („ciężki stan zapalny trzustki”). Był zielony, a wódka, której niewiele zostawił, przezroczysta. Był tak sztywny jak ścięte mrozem październikowe kałuże. Był robotny i słowny.

dokończenie — str. 22

STO LAT!

Anastazja Tomaszewska z Olszanki (gm. Suchowola) skończyła sto lat! O jej urodzinach pamiętała nie tylko rodzina, ale także wojewoda, burmistrz Suchowoli Jerzy Omielan i pracownicy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z Dąbrowy Białostockiej.

— Babcia jest bardzo zadowolona z uroczystości. Jest, jak to się mówi, przy swoim rozumie i pamięci. Sama wszystko przy sobie zrobi — mówi Oksana Tomaszewska, żona wnuka Jana, która mieszka z Jubilatką.

Anastazja Tomaszewska nie tylko przy sobie zrobi wszystko. Jest bardzo sprawna, dobrze słyszy, pamięta, nie widzi tylko na jedno oko. Wiosną wyszła do ogródka, motykowała truskawki. Lubi pójść do obory krowom i świniom zadać karmę.

Anastazja Tomaszewska miała czworo dzieci: syna i trzy córki. Dwie córki już nie żyją. Mieszka z synem Jerzym, synową i jego synem, czyli swoim wnukiem Janem. Cieszy się radościami sześcioro wnucząt i pięciorga prawnucząt.

— Wszystko zapisane jest u Boga. Także lata mojego życia. Drugiej setki przeżyć już nie chcę, ale ile lat jeszcze Bóg da, za tyle będę dziękować — żartuje.

MAŁE JEST WIELKIE

— Głównym „aktorem” zmian na rynku pracy w Łomży i powiecie staną się przede wszystkim małe firmy, których jest teraz około 95 proc. i które zatrudniają około 70 proc. pracujących. Ale czy będą „motorem” wzrostu zatrudnienia, czy też przyczynią się do powiększenia bezrobocia, zależy od ich kondycji ekonomicznej. Władze lokalne mają więc poważne zadanie! Nie ma też wątpliwości, że coraz mniejsze szanse na zatrudnienie przed niewykształconymi i starszymi, coraz większe wymagania pod względem kwalifikacji stawiać będą właściciele firm. Daje się również zauważyć zmianę stosunku pracy: coraz mniej umów na stałe, coraz więcej na czas określony. Widać sporą rotację pracowników. Przybywa zawodów, które „się kurczą”. Bezpowrotnie minęły czasy, kiedy w jednej firmie, wykonując te same czynności, bezpiecznie dotrwało się do emerytury — mówi Mateusz Walewski z Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych w Warszawie, współautor badań pn. „Model powiatowego rynku pracy. Projekt pilotażowy w powiecie i Łomży”.

Niewątpliwie szansą na rozwój Łomży i powiatu są walory po-



łożenia geograficznego i gospodarczego (krzyżowanie się ważnych szlaków komunikacyjnych). Jednak autorzy badań stwierdzają: „Jak dotąd, nie zaobserwowaliśmy aktywnej polityki pozyskiwania inwestycji zewnętrznych przez władze samorządowe (...) Wydaje się, że zmiana takiego stanu rzeczy wymaga nie tylko stałej promocji regionu, dalszych inwestycji w infrastrukturę, ale również zaoferowania potencjalnym inwestorom zachęt w postaci ulg podatkowych, preferencyjnego zakupu terenów pod działalność oraz ułatwień w procesie jej otwierania”.

Obszerne opracowanie badań zostanie opublikowane wkrótce.

— Pod względem bezrobocia w Łomży i powiecie coś zmienia się na lepsze — mówi optymistycznie Mateusz Walewski. — Ale nieustannie trzeba mieć bardzo dobre rozeznanie w lokalnym rynku pracy, by nie wydawać pieniędzy na tych, którym wcale na niej nie zależy, bo takich ludzi, wbrew pozorom, nie brakuje. Trzeba mieć bardzo dobre rozeznanie, by skutecznie pomagać tym, którzy rzeczywiście pracy potrzebują.

Na zdjęciu autorzy badań i raportu o łomżyńskim rynku pracy: Artur Radziwiłł, Maciej Sobolewski i Mateusz Walewski z Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych w Warszawie

W Agrobiznesie...

„Gratuluję wyboru nowej drogi życiowej, na której czeka Was wiele wrażeń, nowych przyjaźni, porcja wiedzy, czasami również stresów związanych z sesją egzaminacyjną. Pamiętajcie, że studujecie dla siebie, by wiedzieć więcej, widzieć dalej, lepiej rozumieć świat i ludzi...”, mówił studentom prof. Roman Engler, rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży w czasie inauguracji nowego roku akademickiego.

Nowy rok na studiach dziennych i zaocznych rozpoczęło 2000 studentów, w tym 503 na pierwszym.

Uczelnia z ośmioletnim stażem jest wysoko notowana w ogólnopolskich rankingach szkół wyższych: w ubiegłym roku czwarte miejsce w kraju w rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” na około 200 uczelni kształcących na poziomie licencjackim i inżynierskim.

Jak podkreślił prof. Roman Engler, największą chlubą uczelni są jej absolwenci, a WSA ma ich już 1244. Prawie 60 proc. absolwentów studiuje na uzupełniających studiach magisterskich w Politechnice Białostockiej, SGGW w Warszawie i Uniwersy-



Wiwat akademii...

tecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Ponad 400 absolwentów podjęło studia magisterskie na Wydziale Zarządzania Politechniki Białostockiej, zorganizowanym w Wyższej Szkole Agrobiznesu.

Uczelnia ubiega się o zgodę Ministerstwa Edukacji Narodowej na prowadzenie studiów magisterskich na kierunku rolnictwo. Zamierza uruchomić jedyne w kraju kompleksowe laboratorium badania pasz objętościowych, które będzie wykorzystywane do celów dydaktycznych i usługowych. We wsi Leśniewo

Niedźwiedź (gm. Kulesze Kościelne) uruchomi nowoczesny ośrodek badawczo-rozwojowy w zakresie doświadczalnej uprawy ziół i warzyw. Zamierza też otworzyć stacjonarne centrum wystawiennicze nowych technik i technologii.

Wykład inauguracyjny wygłosił były premier Roman Jagliński, przewodniczący Rady Naukowej WSA. Sztuką oratorską było wystąpienie prof. Tadeusza Barszczaka z SGGW.

Uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego, jak zawsze od ośmiu lat, uświetnił

doskonały Zespół Muzyki Dawnej pod kierunkiem Katarzyny Szmitko, który na zakończenie zaśpiewał „Gaude Mater Polonia”.

W Jańskim...

Tydzień wcześniej radosny „Gaudeamus igitur” śpiewali studenci i profesorowie Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży. Inauguracja roku akademickiego 2003/2004 rozpoczęła się mszą świętą.

Nowy rok rozpoczęło 900 studentów. Wśród nich 200 na pierwszym roku.

Z rektorskim słowem zwrócił się do studentów dr Waldemar Pędziński. Podkreślił, iż do przeobrażającej się rzeczywistości, a szczególnie rynku pracy, dostosowuje się szkolnictwo i uczelnia Jańskiego. Do jego wystąpienia nawiązywał wykład inauguracyjny „Planowanie finansowe a strategia rozwoju przedsiębiorstwa” prof. Jana Komorowskiego z Politechniki Gdańskiej i WSZiP im. B. Jańskiego w Łomży. (m)

Na zdjęciu: inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży

Alfred Hitchcock wyreżyserował słynne „Okno na podwórze”.

W Łomży horror z oknem na podwórze wyreżyserowało życie.

— MIESZKAM W TYM DOMU OD URODZENIA. Tu się wychowałam, tu wychowały się nasze dzieci. Nigdy nie wyobrażałam sobie, że mogę mieszkać gdzie indziej i kiedyś przyjdzie mi przeżywać w tym domu horror! — mówi Grażyna Olszewska, lokatorka sławnej kamienicy przy ul. Bernatowicza 5 w Łomży. — Od wiosny nie otwieram okna, bo może wylecieć nawet z całą ścianą. Od wiosny mieszkamy z duszą na ramieniu, bo w każdej chwili może zawalić się sufit. I wciąż słyszymy tylko obietnice! Ale to przecież nie my doprowadziliśmy do tego, co się stało! Teraz możemy tylko czytać napis na dwóch tablicach przybitych obok wejścia do domu, ostrzegających, że przebywanie tu grozi śmiercią!

KAMIENICA STAŁA SIĘ

Okno na podwórze

SŁAWNA z powodu wybuchu gazu, spowodowanego 1 marca 2003 roku przez jednego z lokatorów, który zginął na miejscu. Wybuch nastąpił na pierwszym piętrze, nad parterowym mieszkaniem Grażyny i Jerzego Olszewskich.

Rodziny z tej części domu już dawno przekwaterowane zostały do mieszkań komunalnych przy ul. Sienkiewicza i 3 Maja.

— Rozumiem sytuację państwa Olszewskich i bardzo im współczuję, ale cały problem wynika wyłącznie z tego, że nie mamy ani odpowiedniej ilości zastępczych lokali, ani pieniędzy, by je kupić od spółdzielni mieszkaniowej — mówi Włodzimierz Stanisławski, pełniący obowiązki kierownika Oddziału Mieszkalnictwa i Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego. — To jedna strona medalu. Jest także druga: proponowaliśmy państwu Olszewskim mieszkanie w bursie szkolnej lub w hotelu ŁKS. Nie przyjęli.

— Była także propozycja mieszkania w bloku przy ul. Polowej — przyznaje Grażyna Olszewska. — Nie przyjęliśmy, bo obiecano nam większe i dlatego postanowiliśmy czekać. Nie przeprowadziliśmy się ani do bursy, ani do hotelu, bo już nie mielibyśmy do czego wracać! Sami doprowadziliśmy centralne ogrzewanie, sami remontowaliśmy klatkę schodową i mieszkanie. Jego wyposażenie to dorobek całego naszego życia!

Kamienica wybudowana została w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Wszystko wskazuje na to, że ówcześni mistrzowie zrobili to zgodnie ze sztuką budowlaną, czyli solidnie. Inaczej, po tak silnej eksplozji, ściana zewnętrzna, która wyraźnie oddzieliła się od dzia-

lowej, nie wytrzymałaby „nacisku” dwóch pięter na parter. Ale każdy przejazd samochodu po ulicy to kolejna porcja sypiącego się gruzu i tynku z trzcinowego podkładu na drewnianym stropie i kolejna rysa na suficie.

Grażyna i Jerzy Olszewscy liczą: dzięki temu, że nie zamieszkali w hotelu ŁKS, miasto oszczędzało na nich 3000 złotych miesięcznie!

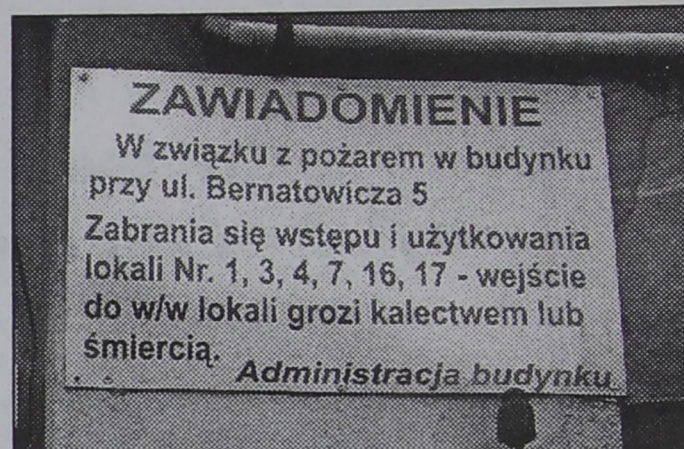
Od kwietnia, między ratuszem a Grażyną Olszewską, rozpoczęła się korespondencja: do prezydenta miasta i przewodniczącego Rady Miejskiej.

— Przypomniałam, jak na początku pan Stanisławski poinform-

mu możliwe jest na drodze wygospodarowania z zasobów komunalnych lokalu o odpowiednim dla rodziny metrażu i standardowym wyposażeniu w urządzenia techniczne. Ze swojej strony czynimy wszelkie starania mające na celu szybkie załatwienie sprawy, ale posiadana baza lokali pozwala nam jedynie na dysponowanie lokalami wolnymi, dlatego też nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć odpowiedniego mieszkania w terminie natychmiastowym. Rozumiemy Pani trudne warunki, ale jednocze-

skiej Janem Jarotą i zasiadającym obok Włodzimierzem Stanisławskim.

— Padło zapewnienie: dostaniemy mieszkanie do końca czerwca — wspomina Grażyna Olszewska. — Przewodniczący zwrócił się



INTERWENCJE



łował mnie, że w tej sytuacji losowej miasto zgodziło się i przyznało pieniądze na zakupienie dla nas komunalnego mieszkania w którejś ze spółdzielni — mówi. — Sfinalizowanie sprawy miało nastąpić w ciągu dwóch — trzech tygodni. Czekałam miesiąc, lecz nikt z Urzędu nie raczył poinformować mnie, co dalej!

Zastępca prezydenta Łomży Krzysztof Choiński odpowiedział: „Uprzejmie wyjaśniam, że natychmiast po zaistniałym pożarze zaproponowaliśmy Pani możliwość zamieszkania w bursie lub hotelu aż do czasu zabezpieczenia docelowego lokalu. Brak wolnego lokalu z zasobów komunalnych jak i ograniczone możliwości zakupu lokalu mieszkalnego z zasobów spółdzielczych powoduje przedłużanie się w czasie załatwienia przedmiotowej sprawy. Nadmieniam, że podczas przeprowadzonej rozmowy, Pani mąż został poinformowany, że jedyne rozwiązanie proble-

śnie wyrażamy nadzieję na zrozumienie zaistniałej sytuacji związanej z przejściowymi kłopotami z zabezpieczeniem lokalu.”

Na pismo skierowane do Rady Miejskiej Łomży także i niemal tak samo odpowiedział Krzysztof Choiński. Ale jedno stwierdzenie okazało się dla adresatki zaskakujące: „Dotychczasowe uzgodnienia z Pani mężem pozwalają nam na zabezpieczenie lokalu mieszkalnego w późniejszym terminie to jest po orzeczeniu przez sąd eksmisji najemcy lokalu odpowiadającego swoim metrażem potrzebom Pani z rodziną”.

— Nikt niczego ze mną nie uzgadniał! — zaprzecza Jerzy Olszewski. — Ale po takiej wieści, że możemy otrzymać mieszkanie na skutek eksmisji, wstąpiła w nas nadzieja, że jednak warto było czekać! Niestety, jak się okazało, tylko tyle...

Były też spotkania osobiste z przewodniczącym Rady Miejskiej

do pana Stanisławskiego: „Pan to mówi przy mnie!”. I co? I nic!

— Miesiąc później poszedłem do pana Jaroty. Bardzo się zdziwił, że w naszej sprawie nic się nie zmieniło — wspomina Jerzy Olszewski. — I wtedy okazało się też, że dopiero na początku czerwca gospodarka komunalna złożyła wniosek o eksmisję lokatorki, po której mamy otrzymać mieszkanie. Ręce mi opadły. Wróciłem do domu, spojrzałem na popękany sufit i powiedziałem sobie: jest mi już wszystko jedno!

Rozprawa o eksmisję zalegającej z czynszem lokatorki odbyła się w Sądzie Rejonowym 2 października 2003 roku. Wyrok ogłoszony zostanie dopiero 17 października, a potem trzeba jeszcze czekać dwa tygodnie na uprawomocnienie! Nie można także twierdzić z całą pewnością, że lokatorka nie złoży w tym czasie odwołania, bo przecież znajdzie się teraz z dziećmi w całkiem innej, czyli znacznie gorszej sytuacji.

— Dla nas każdy dzień to wieczność! — mówi zrozpaczona Grażyna Olszewska. — Czas stanął w miejscu i my też! Jak ubezwłasnowolnieni, nikogo nie obchodzący. Gdybyśmy byli ofiarami powodzi, jak „pocieszył” nas pewien urzędnik z ratusza, mieszkanie dostalibyśmy już dawno! Powódź w Łomży to absurd, więc tym ironicznym stwierdzeniem poczułam się bardzo dotknięta. Niestety, nam przydarzyło się mieszkać w jednym z zabytkowych domów, przydarzył nam się „tylko” wybuch gazu, a nie klęska żywiołowa!

Tymczasem Jerzy Olszewski, codziennie uruchamiając centralne ogrzewanie, zastanawia się, jaki to ma sens, bo przecież ciepło „ucieka” przez liczne dziury i pęknięcia. Można by je jakoś załatać, ale strach dotknąć ściany.

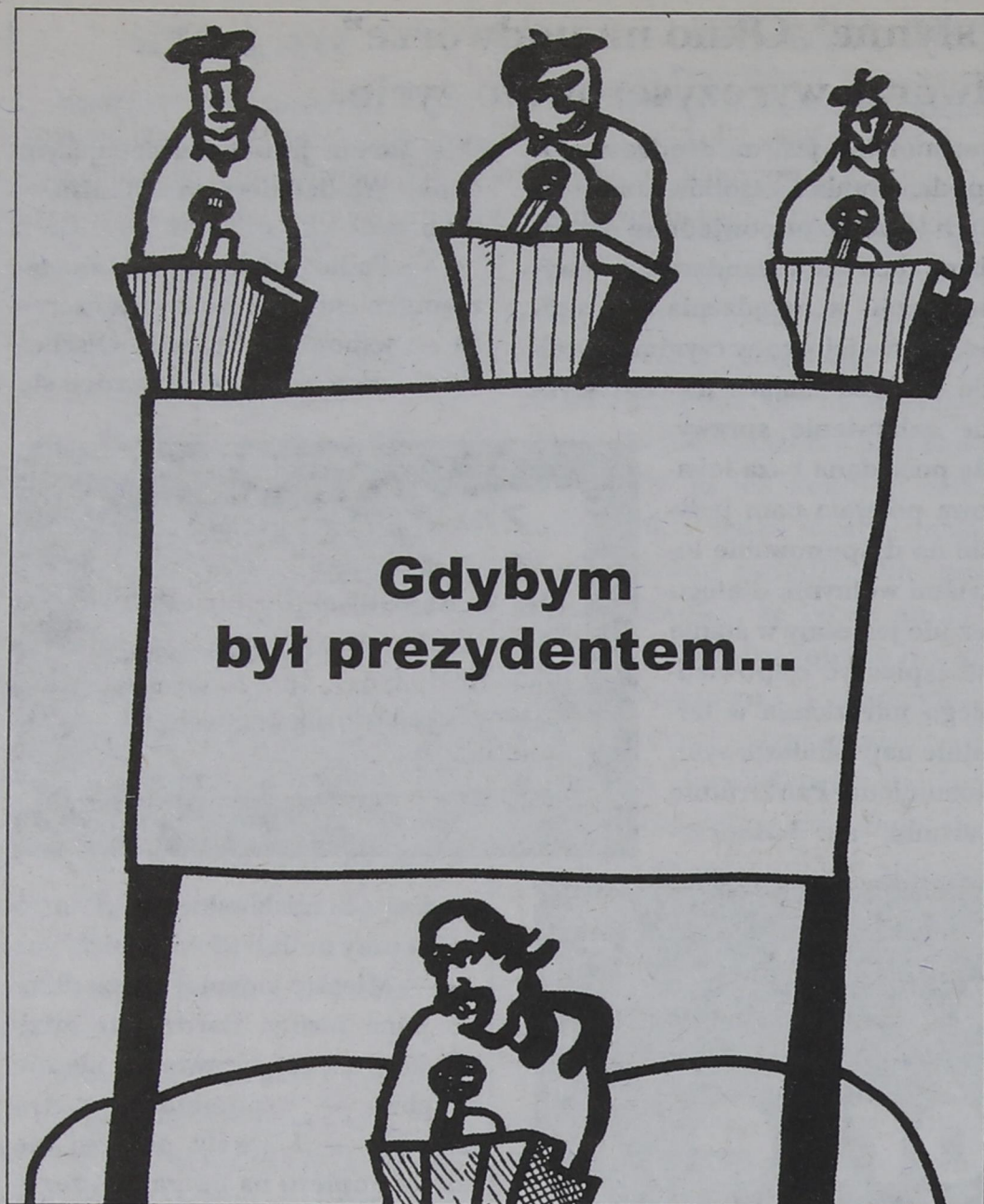
POLSKIE ŻYCIE, które niezmiennie w administracyjno-urzędniczym wymiarze karmi się wyłącznie teorią.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: Grażyna Olszewska pod popękanym sufitem

KONTAKTY





Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Łomży, wypowiadając się w ankiecie, podpowiadają prezydentowi.

„Byłbym solidarny wobec siebie i narodu. Nie przekroczyłbym bariery moralności”, mówi Andrzej K.

„Ułatwiłbym życie niepełnosprawnym, do szpitala bym ich nie kierował, tylko leczył w domu”, mówi Janek.

„Pomagałabym biednym i cho-

rym dzieciom oraz wspomagałabym instytucje charytatywne”, planuje Halina.

„Zrobiłbym barierki i podjazdy dla osób na wózkach inwalidzkich i zakupiłbym autobusy dla niepełnosprawnych”, pragnie Adam.

„Dla przestępców i złodziei nie byłbym łaskawy”, zapowiedział Krzysztof L.

„Jestem realistą. Prezydentem nie będę. Wolę żyć marzeniami, które się spełniają”, napisał Marek T.

Od 1 stycznia 2004 roku Podlaskie będzie większe

O trzy wsie z gminy Nur w powiecie ostrowskim, która przed 1 stycznia 1999 roku znajdowała się w granicach województwa łomżyńskiego, powiększy się 1 stycznia 2004 roku gmina Czyżew Osada w powiecie wysokomazowieckim. Mieszkańcy Brulina Kosek, Brulina Piwek i Szulborza Kóz zabiegali o to od początku ostatniej reformy administracyjnej kraju.

kommunikacyjna, lekarze rodzinni. Na razie wszystko wskazuje na to, że zwyciężyliśmy, ale... nauczonymi cieszyć się naprawdę dopiero wtedy, kiedy decyzję Rady Ministrów otrzymamy na piśmie.

Smutne doświadczenie to niespodzianka tuż przed obiecywaną przez rząd zmianą granic administracyjnych gmin Nur i Czy-

Ucieczka z Mazowsza

— Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym spełniamy ku temu wszystkie przesłanki — mówi Józef Dmochowski, wójt gminy Czyżew Osada. — Warunki zmiany granic administracyjnych gminy, określone prawem, to między innymi terytorium możliwie jednorodne pod względem układu osadniczego i przestrzennego, uwzględniające więzi społeczne, gospodarcze i kulturowe oraz zapewniające tzw. zdolność wykonywania zadań publicznych. W tym przypadku zdecydowało przede wszystkim poczucie więzi społecznej pod różnymi względami: z mieszkańcami Brulina Kosek, Brulina Piwek i Szulborza Kóz łączy nas jedna parafia (wieże naszego kościoła widoczne są z każdej z nich), ich dzieci są uczniami naszej podstawówki, gimnazjum i szkoły średniej; tu znajdują się instytucje, obsługujące rolnictwo, dobra sieć handlowa,

żew Osada, planowaną z 1 stycznia 2002 roku. I nagle 28 grudnia 2001 roku zostali poinformowani o dwuletnim *vacatio legis*! W uzasadnieniu napisano, że oddalenie decyzji ma na celu załagodzenie konfliktów i być może zmiany woli mieszkańców Brulina Kosek, Brulina Piwek i Szulborza Kóz. Do ponownego rozpatrzenia sprawy dołączył samorząd Nura i starostwo ostrowskie w województwie mazowieckim, w którego granicach znajduje się dzisiaj gmina Nur; proszono mieszkańców o pisemne poświadczenie woli „przejścia” ich wsi w granice gminy Czyżew Osada. Ludzie jednogłośnie potwierdzili to, o co zabiegali od lat!

Jeżeli tak się stanie, samorząd gminy Czyżew będzie miał natychmiast sporo roboty z przejęciem ewidencji ludności, podatkowej, gruntów prywatnych i komunalnych.



Seks i przemoc

Czy lubimy przemoc w łóżku? Skąd się bierze konflikt między płciami?

Dla kobiety wymuszanie stosunku seksualnego to najgorsze zachowanie, jakiego może dopuścić się mężczyzna. Ani zniewagi słowne, ani inne formy przemocy nie są przez nią równie silnie potępiane. Mężczyźni natomiast wcale nie przejmują się agresywnością seksualną kobiet i uważają ją za stosunkowo niewinną. O wiele gorsza w ocenie mężczyzny jest niewierność kobiety i jej agresja słowna. Wielu mężczyzn twierdzi wręcz, że gdyby kobieta była agresywna w łóżku, byłoby tym podniecenie.

Kobiety są przekonane, że męż-

czyzna doznaje wstrząsu psychicznego, gdy są agresywne (tymczasem wielu mężczyzn podnieca taka agresja). Mężczyźni natomiast uważają, że kobiety w gruncie rzeczy lubią przemoc seksualną, ale nie chcą tego mówić wprost (i niektórzy właśnie dlatego stosują taką przemoc). Słowem: przypisujemy drugiej płci nasze własne pragnienia i lęki. Wykryto w dodatku bardziej ogólną prawidłowość: panowie często szukają intencji seksualnych tam, gdzie ich wcale nie ma. Wystarczy zwykły uśmiech lub przyjazny gest ze strony kobiety, by mężczyzna pomyślał, że

jest uwodzony. Sprawa się dodatkowo komplikuje, bowiem większość kobiet wie o tej skłonności mężczyzn do koncentrowania się na seksualności i specjalnie podkreśla swój seksapil (choć nie żywi prawdziwych zamiarów seksualnych) w celu przyciągnięcia uwagi drugiej płci.

Ostatecznie mężczyźni skarżą się, że są podpuszczani, prowokowani i oszukiwani przez kobiety (czego

mu przelotny seks bez zobowiązań, dwie trzecie mężczyzn czuje się wyróżniona taką propozycją (jedynie co dziesiąty mężczyzna poczułby się obrażony w tej sytuacji). Jeśli kobieta otrzyma propozycję odbycia stosunku seksualnego od nieznajomego, będzie czuła się żywo urażona (jedynie co piąta kobieta odczułaby tę propozycję jako coś miłego), choć natężenie jej oburzenia zależy od autora „niemoralnej propozycji”. Jeśli ma do czynienia z mężczyzną o wyso-

ubocznym efektem jest, na przykład, brak współczucia dla ofiar gwałtów). Natomiast kobiety utyskują na męską natarczywość i zaślepienie seksem, czego efektem jest spostrzeganie ich jako prymitywnej zgrai, kierowanej najniższymi instynktami i jednoczącej się w celu zniewolenia kobiet (łatwo znaleźć takie przekonania w wypowiedziach niektórych feministek).

Kolejna interesująca różnica między płciami dotyczy rozumienia przygodnych kontaktów seksualnych. Gdy do mężczyzny na ulicy podchodzi atrakcyjna kobieta i proponuje

kim statusie społecznym, gniewa się mniej (na ogół najmniejsze oburzenie wywołuje propozycja składana przez popularnego piosenkarza).

Damsko-męskie różnice w przeżywaniu seksualności i przemocy często stają się powodem niedopasowania oraz wzajemnego niezrozumienia między partnerami. Wtedy pojawia się konflikt płci, którego jednak łatwo uniknąć, gdy więcej o sobie nawzajem wiemy.

MARCIN FLORKOWSKI

(autor, doktor psychologii, jest wykładowcą Uniwersytetu Opolskiego)



„Ta śmierć zburzyła moją wiarę. W siebie, ludzi i Tego, który nad nami czuwa.
A może jesteśmy sami i nikt nie sprawuje nad nami żadnej opieki?”,
pyta ojciec Sebastiana

11

Do rany przyłóż...

O Sebastianie nikt nie mógł powiedzieć złego słowa. Zawsze uśmiechnięty, życzliwy, pomagał każdemu, kto go o to poprosił. Świetnie się uczył, brał udział w różnych olimpiadach przedmiotowych i konkursach. Uwielbiał szczególnie historię i religię.

— Tak mocno wierzącego człowieka nigdy nie znałem, a żyję trochę na tym świecie — wspomina dziadek chłopca. — On wierzył całym sobą. Do kościoła biegł zawsze, gdy czuł taką potrzebę lub potrzebował go ksiądz. Nieważne, czy padał śnieg, czy deszcz. Maszerował sześć kilometrów i nigdy się nie skarżył.

W Szczebierce, wsi, w której mieszkał, nie było tajemnicą, że jest „prawą ręką proboszcza”. Wiedzano też, że chciał wstąpić do zakonu.

— Nikt mu tego nie próbował wyperswadować. Prosił tylko, by nie rzucał szkoły — mówi matka. — Tak mówił również ksiądz oraz zaprzyjaź-

pamiętany został przez szkolnych kolegów. Co prawda nikt nie zaprzecza, że był niezwykle wrażliwym i życzliwym człowiekiem, ale wiedzieli, że nie miał łatwego życia.

— Niektórzy śmiali się z niego, że tak bardzo zżył się z księdzem — mówią koledzy.

Sebastian miał 17 lat. Ministrant, gorliwy katolik, pragnący poświęcić swoje życie Bogu, powiesił się na sznurze od alby. Na szyi miał krzyżyki.

boszcza parafii Szczepki, który od kilku miesięcy jest w konflikcie z grupą wiernych (pisały o tym także „Kontakty”), oskarżany przez 500 parafian o prześladowania psychiczne.

— Dostyc gadania na ten temat. Sebastiana już nie ma. A

su? Milczał, a potem się rozplakał.

Odeszło siedemnastu...

Sebastian był piętnasty, który w tym roku odebrał sobie życie w powiecie augustowskim. Wkrótce po nim samobójczą śmiercią odeszli dwudziestoosmioletni Paweł, od kilku lat zmagający się z bardzo poważną chorobą, oraz piętnastolatek, który w dniu

Czarny sznur białej alby



niony zakonnik. Ale on chyba nie był zadowolony z naszych rad. Może chciał się odizolować od świata? Potrzebował spokoju, rozwijania życia duchowego?

Matka przyznaje, że trochę dziwiła ją tak wielka wiara.

— Nawet w nocy śnił mu się kościół. — Wiem, bo mówił przez sen. Ale nie byliśmy zaniepokojeni. Cieszyliśmy się, że jest taki grzeczny, nie zadaje się z nieodpowiednimi ludźmi, nie pije, nie pali.

Jeszcze kilka godzin przed śmiercią Sebastian bawił się z młodszym rodzeństwem, żartował, śmiał się...

Cierpiał za wiarę?

Nieco inaczej Sebastian za-

— Dokuczali mu z tego powodu, a on milczał. Musiało mu być bardzo przykro.

— Słyszałam, że mu dokuczali, ale nie wierzyłam, że się tym tak bardzo przejmie — potwierdza babcia.

Nigdy jednak nikt nie słyszał od niego słowa skargi. Odszedł tak, jak żył: cicho i pokornie.

— Gdy go znalazłem, na szyi miał krzyżyki — nie kryje łez dziadek. — A przecież one mają chronić od złego...

Łzy proboszcza

Po śmierci Sebastiana w parafii zawrzało. Plotkom i spekulacjom nie było końca. Każdy miał coś do powiedzenia. Niektórzy obarczali winą pro-

zmarłym należy się szacunek — mówi stanowczo dziadek chłopca. — Pytałem proboszcza, dlaczego tak się stało? Czy znał powód śmierci chłopca, z którym spędzał tyle cza-

poprzedzającym tragedię uciekł z zakładu wychowawczego.

RENATA METELICKA

Stanisław Żywolewski: obraz

Polacy, pośród innych narodów europejskich, postrzegani są jako notoryczni pesymiści. Nie tak łatwo spotkać rodaka zadowolonego z życia, tryskającego radością, mającego wyraźne widoki na przyszłość. W rozmowach narzekamy na wszystko i wszystkich, zapominając o własnych sukcesach i dokonaniach. Trudno jednak o optymizm, skoro media wyspecjalizowały się w podawaniu informacji przyprawiających nas o palpitację serca. Wystarczy tylko wczytać się w wiadomości z ostatnich dni, by na twarzy miejsce uśmiechu zajął grymas wściekłości i oburzenia. Wiązany sznurkiem budżet, straszenie załamaniem finansów państwa, pół miliarda wprowadzone z PZU na prywatne konta byłych prezesów, czy też podejrzenie najwyższych dostojników państwowych, w tym komendanta głównego policji, o składanie fałszywych zeznań optymizmem raczej nie napawają.



— Jestem pewna, że są to szczątki mojej córki. Po dziewiętnastu latach jest ślad. To ona! Miała tylko jeden ząb na dole... Jaka ulga, że się w końcu odnalazła — mówi wzruszona Romualda Jagłowska z Rajgrodu.

Ze szczegółami opowiada o znalezionym na cmentarzu w Prawdziskach (gm. Kalinowo, powiat ełcki) ludzkim szkielecie. Z wnuczką Agnieszką złożyły odnalezione szczątki.

— Dlaczego pani prokurator zignorowała moje podejrzenia? Dlaczego tych szczątków nie zabrała i nie przekazała do badania? Przecież moja córka nigdy się nie odnalazła — skarży się Romualda Jagłowska.

Zniknięcie

Dziewiętnaście lat temu, 18 maja 1984 roku, wyszła z domu i dotychczas nie wróciła Jadwiga D., matka pięciorga dzieci. Poszukiwania zaczęła jej matka Romualda Jagłowska. W gazetach zamieszczała komunikaty z rysopisem i zdjęciem. Szukała.

Małżeństwo Jadwigi nie układało się. Romualda wspomina, iż zięć bił jej córkę i maltretował. Ciągłe podejrzewał ją o zdrady, choć młoda kobieta miała pięcioro dzieci, inwentarz do obrobienia i dwa hektary tytoniu. Była zapracowana.

— Za znęcanie się nad moją córką zięć miał jedenaście spraw karnych. Pamiętam, jak kazał jej podpisać oświadczenie, że ona żyje z kochankiem i w razie zaginięcia nikt nie powinien mieć pretensji do jej męża Mariana. Nie chciała podpisać takiego wyroku, więc zamierzył się na nią siekierą. Uchyliła się i trafił w nogę. „Znęcał się nad nią, katował i wydawał wyroki”, jeszcze dziś ociera łzy matka.

Małżonkowie D. mieli trzydzieści hektarów ziemi, sześć koni, osiemnaście sztuk bydła, prawie czterdzieści świń. Pobudowali się we wsi Kamionka Stara. Do nowego domu wprowadzili się w marcu 1984 roku. W maju Jadwiga zaginęła.

Od początku w tej sprawie podejrzewany był mąż. Nie przyznawał się do niczego. Uparcie powtarzał, że żona wyjechała za granicę. Zaginionej szukała milicja, rodzina, sąsiedzi. I nic. W oborze znaleziony został medalik Jadwigi, a na polu zaorana to-

Prokuratura Rejonowa w Ełku nie zleciła badań szkieletu i znalezionej oraz materiału. Motyw odmowy przerażający: takie badania a „budżet jest jaki jest”. Badania szczątków mogłyby wyjaśnić o a najprawdopodobniej zamordowanej kobiety

rebka. Ale nie było ciała. Dochodzenia przedłużało się. Mąż zaginionej był trzy razy aresztowany jako podejrzany, zawsze na trzy miesiące. Kiedy suwalska prokuratura po roku umorzyła dochodzenie z powodu braku dowodów, bo ciała zaginionej nie odnaleziono, matka pisała kolejne odwołania i prośby o zajęcie się sprawą. Szukała też pomocy u radiestetów i jasnowidzów.

— Gdzie tylko dowiedziałam się o kimś, że może mi pomóc, jechałam i prosiłam. Wtedy zakonnica z Nowej Soli powiedziała mi, że śmierć nastąpiła tam, gdzie został znaleziony medalik, czyli w chlewie. Mówiła, że córka leżała trzy dni w kupie śmieci. I to się zgadza, bo w chlewie były śmieci. A potem, że była pocięta i wywieziona furą zaprzęzoną w konia w stronę północną. Powiedziała jeszcze, że się nie znajdzie i że ten, co to zrobił, wcześniej wszystko planował. Chodził po terenie i szukał miejsca. I to też by się zgadzało, bo on był listonoszem. A inny jasnowidz wskazał cmentarz i bagna jako miejsce ukrycia jej zwłok — opowiada Romualda Jagłowska.



Zaginiona, najprawdopodobniej zamordowana 19 lat temu Jadwiga

Szkielet na śmie

Przez dziewiętnaście lat nie ustawała w poszukiwaniach córki. W mieszkaniu, w dużym kartonie po proszku, trzyma pisma, odwołania, prośby o pomoc w szukaniu, o wznowienia postępowania.

— Przez lata szukałam, prosiłam i modliłam się, żeby ona też miała swoją mogiłę, żeby jej też można było zapalić znicz. Już zapaliłam — mówi matka.

Znicze pod płotem

Romualda Jagłowska ma 74 lata. Jest w żałobie, bo sześć miesięcy temu pochowała męża. Wspiera się na kulach i podnosi patyczek. Rozgrzebuje ziemię, nachyla się, coś chwytając, ogląda.

— Kiedy tu jestem, znajduję jeszcze jakieś jej kosteczki. Ostatnio znalazłam kostkę od tego palca, który miała złama-

ny. Kość trochę zniekształcona i grubsza. A Agnieszka, jej córka, grzebała w tych grudkach, grzebała i gniotła ziemię. I tu znalazła guzik i kawałek materiału. Powiedziała, że to na pewno z mamy spódnicy, bo pamięta taki turecki wzór. Tu na pewno leżała ona — przekonuje Romualda.

Ludzki szkielet pod cmentarnym płotem w Prawdziskach znaleźli 12 sierpnia Stanisław Kuczyński z Kolesnik i Teresa Walenty z Krzyżewa. Wójt zatrudnił ich do prac interwencyjnych i polecił uporządkowanie cmentarza.

Cmentarz w Prawdziskach otoczony był dookoła siatką. Według Stanisława Kuczyńskiego z Kolesnik, ogrodzenie na betonowym fundamencie zbudowane zostało dwadzieścia lat temu. Na cmentarzu nigdy nie było żadnego

miejsca wydzielonego na śmieci. Ludzie składali je pod płotem. Najwięcej od strony pola, gdzie przed dwudziestu laty były chaszcze, krzewy i bagnisty teren. Przez ten okres nikt nie robił generalnego porządku.

— Tam była największa kupa. Śmieciarka nie chciała jej zabrać, więc podpaliliśmy — opowiada Stanisław Kuczyński. — Gdy ogień doszedł prawie do ziemi i dogasał, Teresa powiedziała do mnie: „Zobacz, tu jakiś dziwny kamień leży?” Schyliła się i podniosła. Chwyciła... za nos, który się urwał. I wtedy powiedziałem, że to przecież czaszka!

Teresa Walenty w tym momencie przypomniła sobie zaginioną przed laty Jadwigę D., której do tej pory nikt nie znalazł ani żywej, ani jej ciała. Razem pochylił się nad ziemią, zauwa-

go przy nim guzika
kosztują,
s zaginionej,

żyli, że jest tam cały szkielet czło-
wieka. Leżał tuż przy fundamen-
cie. Dokładnie widzieli sterczące
kości żeber.

— Pamiętam dobrze. Szkielet
leżał prosto, jakby człowiek na
wznak, a czaszka była osobno i
przekręcona, odwrócona nosem
w inną stronę. Powiedziałem do
Teresy, że może ktoś temu czło-
wiekowi głowę odciał. Na pew-
no te zwłoki były w folii. Po brze-
gach było widać cząstki folii, ona
inaczej się pali i topi niż znicz. I
wyglądało na to, że to ciało było
przykryte ziemią, ale inną niż na
cmentarzu, bo tu jest piaseczek.
Inna ziemia, glina i jakieś ily były
na całym szkielecie i czaszce.
Zwłoki nie były zakopane, tylko
leżały na samym dnie pod śmie-
ciami — opowiada Stanisław Ku-
czyński.

Robotnicy natychmiast uda-
li się do proboszcza w Prawdzi-
skich. Myśleli, że ksiądz poświę-
ci szczątki i razem je pochowają.
Ksiądz odpowiedział, że to jest
cmentarz komunalny i odkrycie
trzeba zgłosić do urzędu. Urząd
Gminy powiadomiła Teresa Wa-
lenty. Na drugi dzień przyjechał
sekretnarz Franciszek Olszewski,

tniku

dwóch policjantów i prokurator.

— Prokurator popatrzyła na
szkielet i powiedziała, że to musi
być jakaś stara babcia, bo mia-
ła jeden ząb. Uprzedziłem, że
na czaszce będą moje odciski,
bo ją oglądałem, ale prokura-
tor stwierdziła, że nie będą od-
cisków brać, bo to pewnie jakiś
szkielet zaraz powojenny. Mówi-
ła, że prawdopodobnie ktoś wy-
kopał, spanikował, pod płot rzu-
cił i śmieciami przykrył. Ale czy
tak dokładnie by te małe kostecz-
ki poukładał, jakby się człowie-
ka położyło? Prokurator kazała
szkielet pochować — opowiada
Stanisław Kuczyński.

Sekretarz gminy poprosił pra-
cowników o pochówek szcząt-
ków. Teresa Walenty przywiozła
biały obrus.

— Zaszedł na cmentarz. Te-
resa siedziała skulona. Mówi-

ła, że jak zobaczyła czaszkę, to
jej od razu przyszło do głowy,
że to może być Jadwiga. Może ją
to właśnie Pan Bóg posłał do tej
roboty, żeby to ona skojarzyła te
fakty? Widziałam te kości. Jesz-
cze nie były ruszone. Po ich ukła-
danie można było się zorientować,
że jedna ręka leżała wzdłuż cia-
ła, a druga jakby przygięta w pa-
sie — mówi Genowefa Harasim,
mieszkająca przy cmentarzu.

Pracownicy zebrali kostki,
zawinęli, umieścili w foliowym
worku. Zrobili mogiłę i złożyli w
dołku. Postawili krzyż. Poświęci-
li, modlili się.

— Zawiadomiłem siostrę i
szwagra zaginionej. Oni powie-
dzieli, że za dwie godziny przyja-
dą. Wstrzymywałem przed grze-
baniem, ale rodzina tego dnia
nie przyjechała. Wieczorem za-
grzebałem mogiłę — dodaje
Henryk Harasim.

Odkrycie matki

Romualda Jagłowska dokład-
nie obejrzała znalezione szcząt-
ki.

— To na pewno jest moja cór-
ka. Wiem, że to ona. Miała tylko
jeden ząb na dole. Szczęki pasu-
ją. Palec pasuje, zięć złamał jej
palec przy prawej ręce. Spódnica
i guzik pasują. Czoło miała
rozcięte i jest ślad na czaszce —
mówi matka.

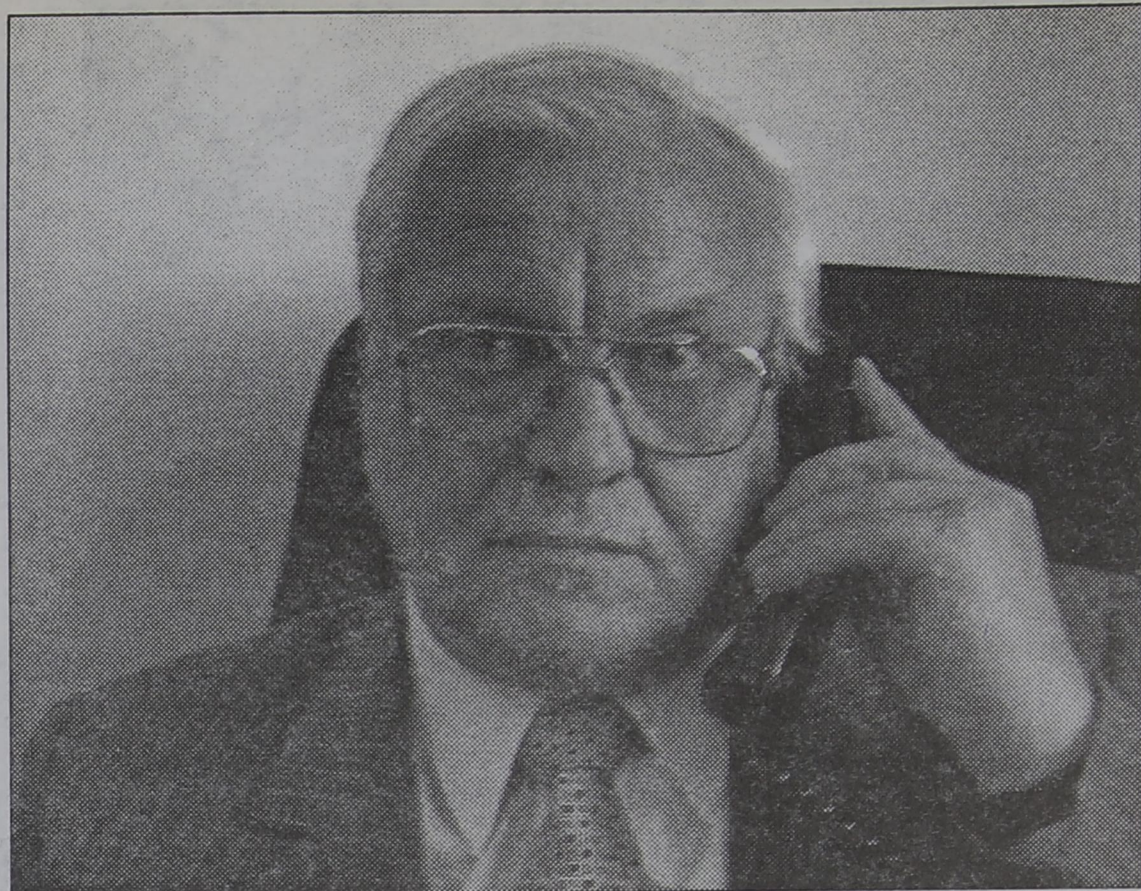
O swoich odkryciach i skoja-
rzeniach powiedziała pani pro-
kurator i prosiła o zajęcie się
sprawą i zbadanie kości.

— Prokurator nie chciała mnie
długo słuchać. Powiedziała, że
szczątki są zabezpieczone. Ale ja-
kie to zabezpieczenie, jak je zo-
stawiała pod płotem, a gmina ka-
zała pogrzebać. Zabezpieczone,
bo przysypane piaseczkiem — żali
się matka.

Kupiła cement, sama przygoto-
wała zaprawę, zbiła formę i zro-
biła mały cementowy postument.
Wmurowała w niego żelazny kuty
krzyż. Na małej tabliczce odręcz-
nie napisała imię córki i dwie daty:
„z.18 V 1984 i o.12 VIII 2003”

— „Z” znaczy nie tylko zaginio-
na, ale zamordowana. Ten własno-
ręcznie wykonany pomniczek po-
stawię pod płotem, gdzie został
znaleziony jej szkielet. Tam też
stawiam jej znicze. Przez tyle lat
nie miała takiego miejsca. Leża-
ła pod płotem, przykryta śmiecia-
mi. I ludziska na nią nowe śmie-
ci sypali...

dokończenie na str. 20



Ucz się, Europo!

Zygmunt Zdanowicz, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Ta-
deusza Kościuszki w Łomży: — Nasza historia pokazała światu, że jesteśmy
narodem, dla którego słowa „Bóg, honor, ojczyzna” to nie puste hasło. Euro-
pa może uczyć się od nas patriotyzmu i religijności, które pozwoliły przetrwać
nam czasy zaborów, wojen i innych dziejowych kataklizmów i doprowadzić do
niepodległości. Nie poddajemy się łatwo, bo mamy narodową dumę i poczucie
godności. Ostatnie lata pokazały także, jak potrafimy być przedsiębiorczy, jaki-
mi jesteśmy optymistami, niezmiennie wierząc w lepsze czasy. Nie jesteśmy po-
tęgą gospodarczą, więc trudno nam imponować Europie pod tym względem,
ale bez bufonady, możemy imponować Europie potęgą duchową. Od nas inne
narody mogą uczyć się emocjonalnego przywiązania do ojczyzny, do miejsca
urodzenia, wrażliwości na piękno i niesprawiedliwość. Gościnność to nasza ce-
cha narodowa, powszechnie znana w świecie. Ale sądzę, że związane z tym rów-
nież spontaniczność i serdeczność byłyby także dobrą nauką dla Europy.

Stanisław Krajewski, starosta zambrowski: — Możemy imponować Eu-
ropie przede wszystkim przywiązaniem do tradycji, kultury i symboli narodo-
wych, co zawsze było dla nas świętością, szczególnie w czasach zaborów i wojen.
Dzisiaj inne narody mogą uczyć się od nas niezwyklej zaradności w trudnych
czasach, bo przecież wciąż coś nam się udaje!

Edward Łada, wójt gminy Piątnica (pow. łomżyński): — Zawsze dla Pola-
ków wiara i religia były ostoją narodowej tożsamości i tak, dzięki Bogu, jest do
dzisiaj. Narody Europy mogą uczyć się od nas także pracowitości (wbrew po-
wszechnej opinii, jaką mamy o sobie sami!) oraz odwagi w zmaganiu się i z ży-
ciem, i z wrogami Ojczyzny. Jesteśmy także bardzo wrażliwi i uczuciowi (szcze-
gólnie gdy chodzi o honor), a także bardzo otwarci w kontaktach z ludźmi, co
przekłada się na znaną powszechnie w świecie naszą gościnność. Sąsiad, jak to
się powszechnie mówi, często jest nam bliższy niż rodzony brat i nie przyjmuj-
my go przed furtką, jak to bywa na Zachodzie, lecz przy zastawionym stole.

Komisarz Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego Komendanta Woje-
wódzkiego Policji w Białymstoku: — Przede wszystkim solidarności narodo-
wej. Nie manifestujemy jej na co dzień, lecz kiedy zawisną nad nami czarne
chmury, wtedy natychmiast potrafimy się zjednoczyć, stając ponad podziałami
społecznymi, narodowymi i wszelkimi innymi. Europa może też uczyć się od
nas „słowiańskiej duszy”: sentymentalnej, gościnnej, otwartej na świat i, oczywi-
ście, z fantazją. Inne narody mogą od nas nauczyć się także pieczenia ziemnia-
czanej kiszki i sękacza, bo to naprawdę prawdziwe rarytasy!

Na zdjęciu: Zygmunt Zdanowicz

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400

My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

fak. /k-mc

KONTAKTY





Skrzypce

— Wszędzie rodzą się talenty; trzeba tylko w porę je odkryć i nie pozwolić, by przepadły — mówi Sławomir Chodnik, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawiskach. — Od lat staraliśmy się, by nasi uczniowie mogli zaprezentować publicznie swoje zdolności w różnych dziedzinach, podzielić się z innymi radością własnej pasji.

„Dziecko jest księgą, którą powinniśmy czytać i w której powinniśmy pisać”. Słowa Petera Rosseggera stały się mottem spotkania „Komu skrzypce, komu pióro”, zorganizowanego przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stawiskach w ramach ogólnopolskiego konkursu „Janko Muzykant” na programy wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży wiejskiej. Przedstawiony przez szkołę projekt pn. „Janku, te skrzypce mogą być twoje”, otrzymał grant Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Warszawie. Projekt opracowali: Alina Chodnik, Sławomir Chodnik, Barbara Chojnowska, Marianna Chojnowska, Elżbieta Karwowska, Bożena Nowicka, Mariola Olender, Marzena Ruszczyk, Danuta Truskowska i Aldona Wesołowska. We wstępie napisali: „Jesteśmy gminą typowo rolniczą. Sielski spokój burzą nam tylko ciągnące się sznurami wielokołowe smoki — ogromne tiry — to na Litwę, to gdzieś do Warszawy i w głąb kraju. Spokoju szukamy więc, oddalając się od ruchliwej i głośniejszej ulicy”. Ale są także poważne problemy: autorzy programu wymieniają bezrobocie, którego ofiarą jest znaczna grupa byłych pracowników pegeeru. W tych rodzinach dzieci są także utalentowane, zdolne, ale bez pomocy swoich nauczycieli nigdy nie będą miały szans. I jest jeszcze coś, co zobowiązuje do odkrywania pereł: tu urodzili się lub żyli sławni Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Magdalena Samozwaniec, Wojciech Kossak, Akiba Rubin-

fatalnej pogodzie, leca wesołe ludowe nuty, a pod daszkiem tuż obok, unoszą się mile zapachy. Rolady, pączki, rogaliki, serniki, galaretka z ananasami, karpata, babka piaskowa, ptasie mleczko, stefanka, szarlotka, Raffaello, kopiec kreta... Domowe wypieki błyskawicznie znikają ze stolików.

Tymczasem nadciąga kolejna deszczowa chmura, ale „Promyczki” wcale się nie boją! Kolorowe wianki, parasolki i pom-

pony od razu wywołują uśmiech, szczególnie podczas piosenki „W deszczowym rytmie”.

Oto „męski” tercet w znanym przeboju „Rudy rydz”, śpiewanym przez całą Polskę, kiedy na świecie nie było nawet rodziców tercetu.

Oto laureaci szkolnych konkursów.

Oto wystawa ich prac plastycznych i fotografii.

A przed sceną układa się Sara, szkolny pies. Bo dzisiaj na szkolnym placu bawią się wszyscy!

Pomysłowość i przedsiębiorczość nauczycieli z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawiskach potwierdzają starą prawdę: chcieć to móc! Bez narzekania na ciężkie czasy, bo przecież nie wszystko zależy od pieniędzy.

ALICJA BARTODZIEJ

Na zdjęciach: niedziela Janików Muzykantów w Stawiskach



i pióro

stein... I dlatego nauczyciele z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawiskach postanowili pomóc, zachęcać i stwarzać możliwości rozwoju wszystkim Jankom Muzykantom ze Stawisk i gminy.

Oto październikowa niedziela na szkolnym placu. Na scenie, pod deszczowe niebo, na przekór



KONKURS • KONKURS • KONKURS

o Łomży i regionie

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej ogłasza drugą edycję konkursu na prace magisterskie oraz dyplomowe, poświęcone Łomży i regionowi łomżyńskiemu.

Organizatorom zależy na uzyskaniu prac obronionych w latach 1999–2002 oraz do 30 października 2003 roku, na wszystkich typach uczelni wyższych. Nie ma ograniczeń tematycznych, jeśli jednak napłynie dużo prac, dokonany zostanie podział na historyczne i traktujące o współczesności.

Oceny merytorycznej dokona jury pod przewodnictwem prof. Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku.

Autorzy i opiekunowie naukowci nadesłanych zgłoszeń otrzymają pamiątkowe dyplomy. Autorom najlepszych prac zostaną przyznane nagrody i wyróżnienia.

Termin nadsyłania (Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, 18-400 Łomża, ul. Polowa 22) upływa 15 listopada 2003 roku. Spotkanie laureatów przewidziane jest w grudniu tegoż roku.

Prace nadesłane na konkurs przechodzą na własność TPZŁ. W przypadku druku całości lub fragmentów oraz wdrożeń praktycznych, konieczna będzie zgoda autora i określenie warunków wynikających z ochrony praw autorskich.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Oddziale TPZŁ w Białymstoku (Jan Borawski, tel. 0606 216 786).

Spotkanie z nadzieją

Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży ma dziesięć lat.

— Pomagamy sobie nawzajem, bo same najlepiej znamy swoje cierpienia i lęki. Przez dziesięć lat wiele koleżanek odeszło od nas na zawsze. Do Stowarzyszenia przybyły nowe, cierpiące twarze. Razem przeżywamy każde zwątpienie i cieszymy się każdą nadzieją. Wspólnie podejmujemy losowe wyzwania — mówi Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia Amazonek.

Obchody pod hasłem „Spotkanie najtrudniejszego doświadczenia z najgłębszą nadzieją” rozpoczęły się mszą świętą w intencji chorych na nowotwory i ich rodzin. W piątek (17 października, początek godz. 12.00, sala konferencyjna Szpitala Wojewódzkiego w Łomży) będzie można wysłuchać wystąpień sław medycznych z onkologii. Prof. Zbigniew Wronkowski, prezes Polskiego Komitetu Zwalczania Raka wygłosi wykład na temat profilaktyki i wczesnego wykrywania raka piersi. O współczesnych metodach diagnostyki i leczenia nowotworów piersi będzie mówił doc. dr Tadeusz Piętkowski, kierownik Kliniki Nowotworów Piersi i Chirurgii Rekonstrukcyjnej Centrum Onkologii w Warszawie, a o nowoczesnych metodach farmakoterapii raka lek. med. Bogumiła Czartoryska-Arlukowicz, kierownik Oddziału Dziennego Pobytu Chemioterapii Nowotworów w Białostockim Ośrodku Onkologicznym.

Jubileusz uświetni koncert kwartetu smyczkowego Alla Breve.

Jesień w sadzie i ogrodzie

Na tradycyjne, w tym roku jubileuszowe X Targi Ogrodnicze ph. „Jesień w sadzie i ogrodzie” zaprasza Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki). W programie: wykłady i spotkania szkoleniowe, sprzedaż drzewek, krzewów owocowych i ozdobnych, kwiatów doniczkowych, owoców i warzyw. Rozstrzygnięte zostaną również konkursy „Zielone Lato 2003” oraz na najatrakcyjniejsze stoisko wystawowe.

Targi odbędą się w sobotę i niedzielę, 18–19 października 2003 roku w siedzibie WPODR, w godz. 9.00–16.00.

Muzyka z patronatem

Prezydent Aleksander Kwaśniewski objął honorowym patronatem III edycję Międzynarodowego Festiwalu „Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej” 2004. Pismo potwierdzające otrzymał ks. mitrat Michał Niegierewicz, przewodniczący społecznego komitetu organizacyjnego festiwalu proboszcz hajnowskiego soboru. „Pan Prezydent serdecznie gratuluje sukcesów gospodarzom tego pięknego przedsięwzięcia, coraz bardziej i chętniej odwiedzanego przez admiratorów tej urzekającej sztuki, której Hajnówka staje się coraz słynniejszym ośrodkiem”.

Festiwal odbędzie się w maju przyszłego roku.

Z życia marionetki

Historia teatralnej lalki jest równie długa, jak historia teatru, biorącego początek ze spektakularnych obrzędów kultowych.

Historia Akademii Teatralnej w Białymstoku jest znacznie krótsza, bo liczy lat trzydzieści, ale to też dobra okazja do pokazania lalki, co też uczynił na inauguracji roku akademickiego fotograf Mateusz Hołownia.

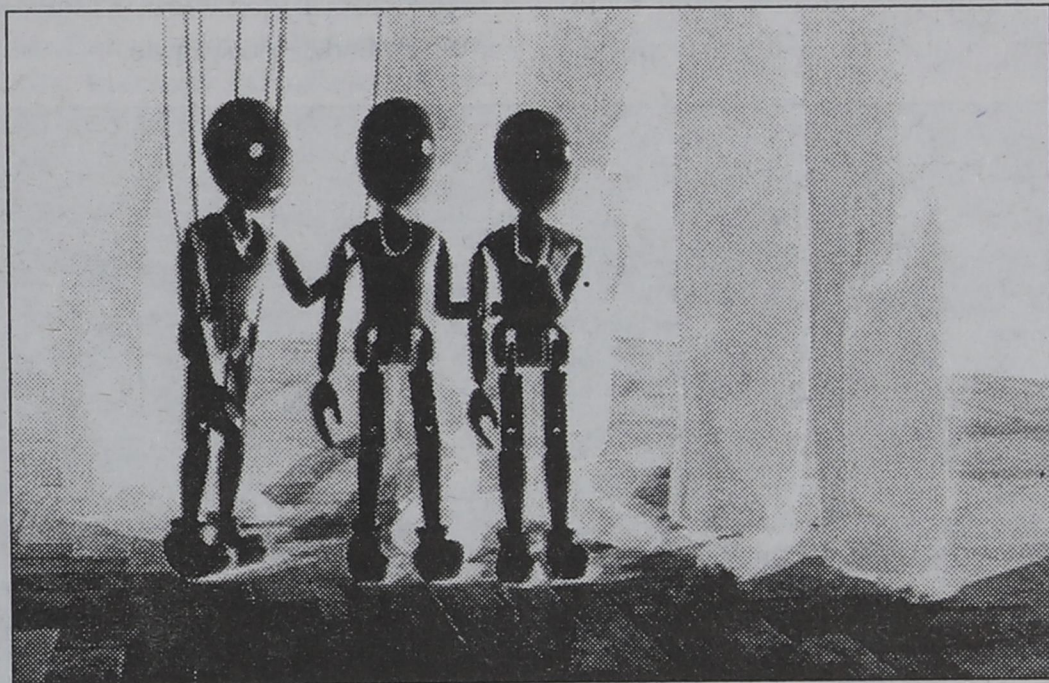
Bohaterem ekspozycji jest marionetka, lalka szczególna, bo nie tylko o długiej historii, ale także o potocznych i wyrazistych konotacjach. Warto tu przypomnieć, że nazwa „marionetka” bierze się od nazwy figurki Matki Boskiej (Mariettes, Mariolettes) i to właśnie ona, a nie kukła, jawajka czy pacynka, doczekała się własnej opery marionetkowej.

Marionetka z fotografii Hołowni jest bez kostiumu i bez scenograficznego tła, jest niejako sama

konstrukcją, pozwalającą na spojrzenie wprost na mechanizm tej wyjątkowej animacji. Lalkarze wiedzą, że ruch lalki musi być naturalnym „przedłużeniem” ruchu ręki, a nawet całego ciała animatora; tylko to gwarantuje autentyczność i ekspresję „tańca” marionetki. Nici łączące aktora z lalką są jak najczulsze przewody łączące tych dwoje, są jak przewody systemu umożliwiającego przepływ ruchu i energii od aktora do lalki. Tylko tak możliwy staje się cud ożywienia tego specjalnego, ale jednak kawałka drewna, który zaczyna wyrażać uczucia, nastroje, namiętności; który ku czemuś dąży, cieszy się i cierpi na przemian. Jednym słowem — gra.

Właśnie tym zdaje się być zafascynowany fotograf marionetek, „przylapując” animatora i lalkę w momentach zdawałoby się roboczych, ale dzięki specjalnemu kadrowaniu i przede wszystkim za pomocą ostrego światła sprawiającego, że sceny nabierają wręcz demiurgicznego sensu.

ANDRZEJ S. KOZIARA



V Dni Kultury Rosyjskiej

V Dni Kultury Rosyjskiej, które rozpoczęły się 5 i potrwać do 30 października, największe wydarzenie kulturalne mniejszości rosyjskiej w Podlaskiem i w Polsce, organizowana od 1997 roku przez Rosyjskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe z siedzibą w Białymstoku.

Temat przewodni jubileuszowych V Dni: Rosjanie w Polsce. Tegoroczna edycja jest również wyjątkowa ze względu na wymiar programowy (w sumie 12 dni z wystawami, spotkaniami literackimi, wieczorami poezji, koncertami, spektaklami), i to zarówno w Białymstoku, jak i w Warszawie.

V Dni patronatem objęli ambasador Rosji w RP i Minister Kultury RP.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

17–23 października (piątek — czwartek) — • Piraci z Karaibów. Kłątwa czarnej perły, godz. 15.00, 17.30, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Westchnienie do Narwi

Uczeni z plemienia Narwian w najbliższy piątek zjadą się na dwa dni do Czartorii, by przelewać wodę o wodzie. Wiem, że za to zdanie mogą zostać uznani za zakale plemienną, ale liczę na poczucie humoru zacnych uczonych koleżanek i kolegów, a po drugie w dobie wielkich skandali ponoć nikt nie czyta zdań poprawnych. Muszą być bulwersujące!

Mówiąc i pisząc o Narwi, trzeba popuścić fantazji, zwłaszcza że rzeczywistość nabrała barw szarych. Jaki właściwie kolor miały wody tej rzeki? Sentymentalni pamiętnikarze mieli kłopoty z uzgodnieniem stanowisk. Jedni dowodzili, że były to nury błękitne, inni że modre, jeszcze innym w toniach rzeki odbijała się zieleń łąk, pól pszenicznych i lasów. Może lepiej w tej sprawie zorganizować sympozjum poetów i niech oni ustalą paletę barw narwiańskich.

Co do plemienia, to złośliwcy dowodzili, że jego nazwa pochodzi od cechy wiodącej charakteru mieszkańców. Czyli, że mieliśmy i mamy do czynienia z ludźmi „narwanymi”, pobudliwymi, po prostu nerwowymi. Aktualnie widać to po bitwie o handel. Młodszym przypominam, że pierwsza rozegrała się w Polsce zaraz po wojnie i doprowadziła, za sprawą komunistów z PPR, do zniszczenia handlu prywatnego. Druga trwa właśnie w Łomży i końca jej nie widać.

Co by było, gdyby Narew nie zmarniała przez wieki, dalej pełniła funkcję wielkiego szlaku wod-

nego od wschodu do Wisły? Gdyby, jak dawnymi wieki, przyciągała ze stron odległych osadników, powstawały nad nią nowe osady i miasta? Gdyby broniła w razie potrzeby przez barbarzyńcami, nie tylko zakutymi w żelazo. Gdyby niosła czyste wody, te dobrze służyły ludziom, również rybom, ptactwu, zwierzyńce? Gdyby zyskiwała sławę daleko poza krainą Narwian? Gdyby jej związek serdeczny z Łomżą dobrze służył i rzece, i miastu? Gdyby urokliwość doliny zachęcała do odpoczynku, sportów, westchnień na miarę choćby marzeń Zygmunta Glogera?

Tak jeszcze można gdybać długo, a odpowiedź jest prosta jak kąt 90 stopni. Byłby raj nadnarwiański ze stolicą (czy to dobre określenie?) w Łomży!

Niestety, jaka jest Narew każdy widzi i czuje. A bez pięknej, czystej, życiodajnej, zadbanej Narwi nie będzie pięknej, czystej, życiodajnej, zadbanej Łomży i całej tej okolicy. Cześć i chwała Łomżyńskiemu Towarzystwu Naukowemu im. Wagów oraz siłom sojuszniczym, że konferencja się odbędzie. Historycy powiedzą, jak było, przyrodnicy jak jest, językoznawcy opiszą nawet anastomozujący charakter środkowego odcinka rzeki. A kto wygłosi, jeśli nie teraz, to w czasie niezbyt odległym referat: „Sposoby szybkiej reanimacji Narwi w celu uczynienia jej aortą Podlaskiego i Mazowsza Północno-Wschodniego”? Czekamy na zgłoszenia.

ADAM DOBRŃSKI





CO Z LOTNISKIEM W CZERWONYM BORZE?

Oglądając zmagania motolotniarzy na tegorocznych Mikrołotowych Mistrzostwach Podlaskiego, zauważyłem jeden szczególny moment. W drugi dzień zawodów, czyli w niedzielę, gdzieś ok. godziny 12.00 nadleciała nad łąki mała awionetka. Krążyła nad Łomżą i nad łąkami pewnie z 15 minut, potem pilot samolotu prawdopodobnie zamierzał lądować, ale po dwóch próbach zrezygnował.

Dlaczego zrezygnował, nietrudno się domyślić. Po prostu teren nadaje się, żeby lądowały tam motolotnie, które nie wymagają gładkich lotnisk, ale nie samoloty.

Jesienią dwa lata temu czytałem w „Kontaktach” wywiad z członkiem kadry samolotowej, ale przede wszystkim przedsiębiorcą, który używa swojego samolotu do celów komunikacyjnych po Polsce.

Wyraźnie podkreślił, że ogromne znaczenie w obecnej dobie na lokowanie przedsięwzięć gospodarczych szansę mają miejscowości, do których można szybko i sprawnie dojechać lub dolecieć. To, że polscy przedsiębiorcy coraz częściej przesiadają się na samoloty, jest rzeczą normalną, bo to nie żaden szpan, ale przede wszystkim oszczędność czasu.

Od przeszło dwóch lat na łamach Pana tygodnika od czasu do czasu ukazywały się informacje o planowanej budowie lotniska sportowego na terenie byłego poligonu w Czerwonym Borze. Takie lotnisko mogłoby spełniać funkcję małego lotniska dla awionetek.

Wiem też, że tygodnik „Kontakty” i Pan, jako redaktor naczelny, osobiście byliście mocno zaangażowani w budowę i przystosowanie tego terenu na potrzeby małego lotnictwa. Inicjatywa godna po-

chwały, tylko „co dalej”. Niedawno odwiedziłem w ramach rodzinnej niedzielnej wycieczki poligon w Czerwonym Borze. To, co tam zobaczyłem, woła o pomstę do nieba. Jedna wielka ruina. Przecież niedawno to miejsce opuszczało wojsko, budynki i otaczający je teren był w dobrym stanie. Wystarczyło wyrównać teren i lądowisko byłoby gotowe przy minimalnych kosztach. A teraz wszystko zniszczone, rozkradzione. Gdzie są władze, gdzie policja, gdzie nadleśnictwo? Czy Łomża znów pozbawiła się szansy na zbudowanie małego lotniska, a tym samym szansy na rozwój. Przecież przez Łomżę nie biegnie autostrada, ba, nawet w jej pobliżu nie ma drogi szybko-ego ruchu. Jedyna możliwość dotarcia w dwie godziny z Gdańska lub Poznania daje mały samolot. Ale w Łomży lub w pobliżu nie ma gdzie wylądować! I co, nic tylko lecieć do Suwałk.

Panie Redaktorze, jeżeli uzna Pan, że mój list jest warty publi-



kacji, proszę wydrukować grubymi literami, że w krajach unii europejskiej większość miast powyżej 30 tys. mieszkańców ma miejsce przystosowane do lądowania małych samolotów, które nie zawsze są lotniskami z twardym pasem i obsługą. Są to bardzo często pasy wyrównanych łąk o długości ok. 500 m i szerokości 20-40 m i to wszystko. Czy Łomża na to nie stać? Czy Łomżę stać, aby pozbawiać się nawet szans?

Jak się dowiedziałem, na białostockim lotnisku tygodniowo ląduje średnio ok. 18 samolotów. Czy to dużo? Panie Redaktorze, to bardzo dużo, bo to oznacza, że co najmniej 18 osób przyjechało załatwić jakieś ważne sprawy. Niech do Łomży przyleci ich 4. To też dużo. Parę lat temu przyleciał do Suwałk taki mały francuski samolot. Po roku powstała mleczarnia i produkują znany jogurt. Ale tam było lotnisko.

Zdzisław Kępski
Łomża

Od redaktora: za tydzień opowiem, co dzieje się z Czerwonym Borem

Władysław Tocki

TRUCICIEL

„Wydaje mi się, że specjalnie wywołał Pan burzę w szklance wody, aby zbadać nastroje”, powiedziała mi moja była uczennica po lekturze tekstu G. Szczęsnej „Truczna” („Kontakty”, nr 38/1194).

Na nic zdały się moje wyjaśnienia, że wcale nie prowokowałem opinii publicznej pomysłem budowy nowoczesnego składowiska odpadów na terenie Gminy Stawiski; składowiska zawierającego pola składowe, hale sortownicze i... instalację do termicznej utylizacji odpadów.

Publicznie pragnę mieszkańców gminy Stawiski zapewnić, że spalarni na planowanym pod składowisko odpadów terenie nie będzie... na razie. Dodaję „na razie”, gdyż jestem realistą i wiem, że człowiek z roku na rok będzie produkował coraz więcej odpadów, mieszkańcy Gminy Stawiski też. To jest znak czasu i nikt tego nie zmieni, chyba że nasza ukochana Planeta spotka się niechcący z nieproszonym gościem z Kosmosu. Wtedy będzie po sprawie.

wiskowe nigdy nie pozwoliłyby wybudować truciela. Jeśli ktoś w to nie wierzy, to nie ma problemu ze spalarnią, tylko brak mu zaufania do praworządności i jej egzekwowania, co często jest pochodną zachowań samych nieufających.

3. Spalarnia nie musi być instalacją utylizującą 100 ton odpadów na dobę. Tego typu urządzenie dostosowuje się do potrzeb konkretnej społeczności, zainteresowanej i objętej gospodarką odpadami.

4. Do pieca spalarni trafia odpad wyselekcjonowany, z którym nic się nie da zrobić. Pozostaje więc albo go spalić, albo „zakopać” w ziemi.

5. Kominy spalarni z urządzeniami oczyszczającymi szkodzą środowisku mniej, niż nasze domowe kominy. I czy nam się to podoba, czy nie, to jest fakt!

To tylko początek wyliczanki, która świadczy o tym, że walcząc o ochronę środowiska i mieniąc się „zielonymi”, wielu oponentów nowych rozwiązań technologicznych sprzyja, o zgrozo, degradacji tegoż „umiłowanego” przez nich środowiska.

Zamiast więc wykrzykiwać „nie” czy „weto”, warto zdać sobie sprawę z kilku faktów: jesteśmy „producentami” odpadów, nieustannie przyczyniamy się do degradacji środowiska; często czynimy dużo gorzej niż ci, przeciwko którym protestujemy; rzucając na szalę nasze „nie” lub „przeciw”, jedynym naszym atutem jest albo nieświadomość

sobie sytuacji, albo niewiedza... Wtedy zapewne dojdziemy do wniosku, że trzeba działać, aby zmieniać zastany porządek, który przecież do dobrych nie należy. Wtedy zapewne zdamy sobie sprawę z tego, że jeśli mamy do wyboru malucha i mercedesa, nikt z nas nie wybierze malucha. Jeżeli dojdziemy do takich, jak powyższe, wniosków, wówczas nie będzie nam lżej, gdyż pojawiają się problemy: na co nas stać? Ale poziom naszej dyskusji i nasze dążenia będą tak daleko, dalej niż dziś, że z pewnością i te następne „schody” pokonamy.

Raz przypomnę: problem spalarni odpadów komunalnych gminie Stawiski jest „na chwilę” odłożony i od naszej wyobraźni zależeć będzie, jak długo owa „chwila” ma trwać, czy „jutro” nam nie wytkną, że nie tylko nie rozwiązaliśmy „na czasie” sprawy gospodarki odpadami, ale nawet nie mieliśmy pomysłów. Następcy wytkną nam wszystkim, bo gmina jest samorządem wszystkich mieszkańców.

Marek Waszkiewicz
Burmistrz
Stawiski



DANÓWEK

• W Publicznym Gimnazjum odbył się finał konkursu „Przyjaciel środowiska”, w którym uczniowie zbierali wyrzucone byle gdzie butelki plastikowe i metalowe puszki. Zwyciężył Adam Pachucki przed Anitą Olechowską i Kamilem Milewskim.

GRABOWO

• Na ukończeniu jest wodociągowanie wsi Jodłówek, Ciemianka, Świdry Podleśne i Świdry Dobrzyce oraz kolonii Borzymy. W przyszłym roku, w ramach drugiego etapu, woda doprowadzona będzie do wsi Kamińskie, Pasichy, Grady Możdżenie, Grady Michały i Stawiany. W roku 2005 na bieżącą wodę mogą liczyć mieszkańcy Surał, Marek, Kownacina, Wojśław, Łubian i Żebrek.

• Budowany odcinek 470 m drogi powiatowej Przyborowo — Andrychy zakończy modernizację trasy z Grabowa do drogi Kolno — Szczuczyn przez Lachowo.

• Wandale niszczą nowe, estetyczne przystanki autobusowe przy trasie nr 61. Ostatnio taki los spotkał oba przystanki w lesie koło wsi Rosochate. Ktoś ukradł szyby z tzw. pleksy. Ich uzupełnienie kosztuje około 5 tys. zł.

GRAJEWO

• W Urzędzie Miasta odbyła się uroczystość obchodów długiego pożycia małżeńskiego Reginy i Bronisława Krukowskich (60 lat) oraz piętnastu par (50 lat). Otrzymali medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” oraz prezenty i kwiaty od władz miejskich, rodzin i znajomych.

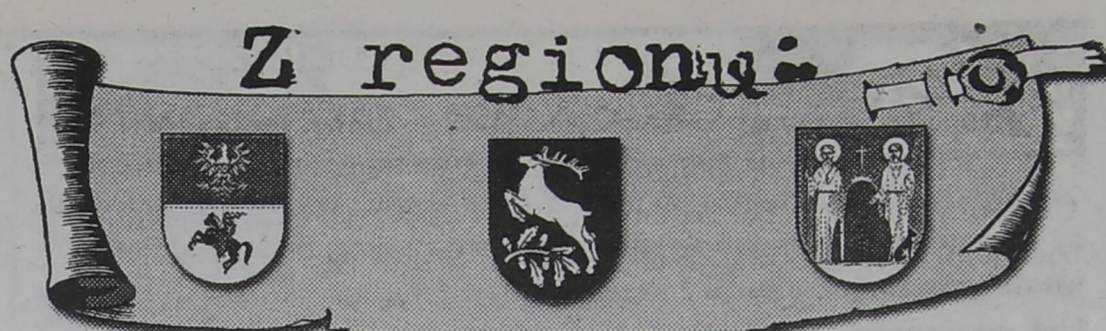
• Rozpoczęły się pierwsze prace przygotowawcze przed remontem drogi nr 61 z Grajewa do Szczuczyna. W okolicach miasta wycinane są drzewa z poboczy.

KOLNO

• Uroczyste świętowali kolneńscy pedagodzy Dzień Edukacji Narodowej. Na okolicznościowych akademiach spotkali się 13 października w Kolneńskim Domu Kultury nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki i publicznego gimnazjum. Były życzenia, kwiaty i przygotowane przez uczniów programy artystyczne. W innych szkołach odbyły się uroczyste apele. Okolicznościowe spotkanie mieli też seniorzy. W kościele parafialnym pw. św. Anny, w intencji nauczycieli, odprawiona została uroczysta Msza.

• Mistrzem jesieni w szachach został Krzysztof Sokołowski, a wicemistrzami Paweł Kmiec i Jan Żubrowski. W zorganizowanym 12 października przez KDK turnieju startowało 27 szachistów. Najmłodszy, Jakub Sokołowski (syn mistrza), jest uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej.

• Najbliższe propozycje artystyczne Kolneńskiego Domu Kultury skierowane są do miłośników tańca, śpiewu, fotografii i historii. Aktualnie oglądać wystawę można „Kto ratuje jedno życie — ratuje cały świat”. Ekspozycję przygotował białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej, a poświęcona jest pomocy udzielanej przez Polaków ludności żydowskiej w okresie II wojny



światowej. Wystawę można oglądać do końca października (w godz. 9.00–18.00). Chętni będą mieli okazję nauczyć się tańców towarzyskich. Zapisy do udziału w kursie do 28 października. W niedzielę, 26 października, organizowany jest, oczekiwany przez młodzież, konkurs karaoke.

LACHOWO

• Dobięga końca budowa nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej. Porządkowany jest przyległy teren, urządzone sanitariaty, a w najbliższych dniach ułożony będzie parkiet. Ponad 1 mln. zł wyłożyła gmina, którą częściowo wsparło Ministerstwo Edukacji i Sportu. Sala do użytku przekazana będzie 15 grudnia.

• JE ks. biskup Tadeusz Zawistowski poświęcił 8 października nowy dzwon, ufundowany przez parafian zamieszkujących w USA. Pierwszy raz oficjalnie wydał swój dźwięk z innymi dzwonami 16 października o godz. 17.15, w rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II. Matką chrzestną nowego dzwonu jest Danuta Górka ze wsi Żebry.

MAŁY PŁOCK

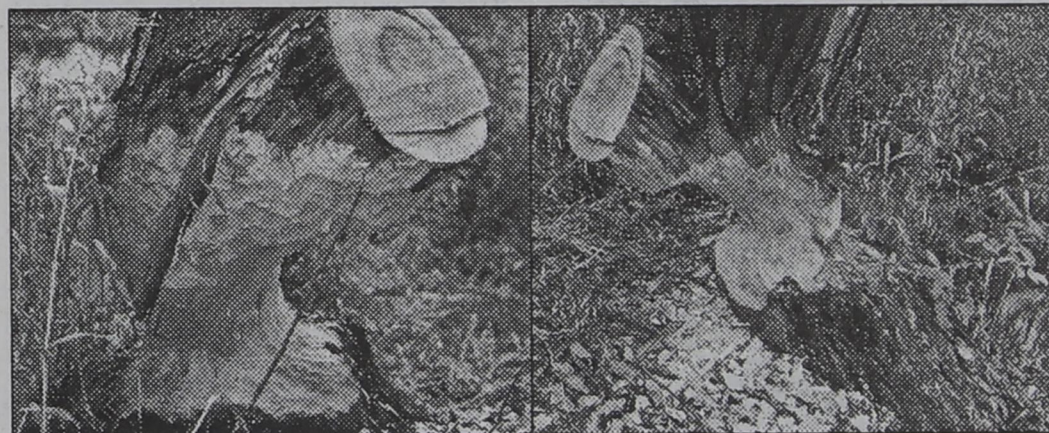
• Zakończona została budowa wodociągu we wsiach Budy Żelazne i Józefowo, współfinansowana z funduszu „Aktywizacja obszarów wiejskich”. Samorząd zło-

cerskich specjalizujących się w sportach obronnych i ekstremalnych z województw podlaskiego, mazowieckiego oraz innych części kraju. W ogólnej punktacji zwyciężyła ekipa harcerzy z Koszalina.

PLASKA

• Nie ma wyjścia, trzeba budować! Sala sportowa dla uczniów podstawówki i gimnazjum w Plaskiej to konieczność! Dzieci wciąż ćwiczą na korytarzach, ale po zlikwidowaniu dwóch podstawówek w gminie zrobiło się w szkole tak ciasno, że i to miejsce na lekcje wychowania fizycznego staje się problemem. Budowa sali rozpocznie się jeszcze w tym roku, a planowane oddanie do użytku: lipiec 2005 roku. „Im dłużej, tym drożej, dlatego musimy się spieszyć. Mam nadzieję, że zdążymy”, mówi wójt Bogdan Wysocki. Koszt budowy sali: około 1,5 miliona złotych.

• Po raz pierwszy w historii gminy mieszkańcy doczekali się punktu aptecznego w Ośrodku Zdrowia w Plaskiej. Ludzie cieszą się, że nie muszą już odbywać z receptą całej wyprawy. Szczególnie zadowoleni są mieszkańcy Rudawki, którzy dotychczas musieli kupować leki w aptekach Augustowa, oddalonego o 50 kilometrów; bilet autobusowy w obie strony kosztuje 24 złote.



Jesień odsłania pracowitą wiosnę i lato bobrów. Fot. Kamil Knopkiewicz

żył wniosek do unijnego funduszu SAPARD o wsparcie budowy sieci we wsiach Popki, Waśki, Chłudnie, Włodki i Śmiarowo. Dopiero 25 proc. miejscowości gminy ma bieżącą wodę. Jeszcze gorzej jest z kanalizacją.

• Ogłoszony został przetarg na rekultywację dróg dojazdowych do pól w Kątach. Rolnicy doczekają się żwirówki jeszcze w tym roku.

• Konieczna jest modernizacja sali gimnastycznej przy wspólnej siedzibie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Małym Płocku. Dzięki dotacji (74 tysięcy złotych) z Ministerstwa Edukacji i Sportu, można było wymienić dach, posadzkę i drzwi.

NOWY MŁYN

• Tradycyjne jesienne Manewry Techniczno-Obronne zorganizowały 62. Harcerski Klub „Pol-Survival” oraz Klub Strzelecki „Piotrówka” z Łomży. Udział wzięło kilkanaście zespołów har-

nio decyduje o wspólnej inwestycji z łomżyńskim Regionalnym Centrum Unieszkodliwiania Odpadów Rada Miejska anulowała na sesji w dniu 9 października.

• Po kilkuletnich „przepychankach” ze spółką weterynaryjną co do wykorzystania byłej gminnej lecznicy zwierząt, sąd potwierdził prawomocnym wyrokiem, że ich jedynym dysponentem jest miasto, któremu mienie to przekazał przed laty wojewoda. W tej sytuacji zdecydowano, że część działki wykorzystana będzie na boisko sportowe dla sąsiadującego z posesją gimnazjum, do części budynku powrócą pracownicy MZGKiM, a pozostałe pomieszczenia postawione będą do przetargu z przeznaczeniem na usługi weterynaryjne.

• Trzech nowych nauczycieli dyplomowanych ma Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Smolnikach. Akty nadania takiego stopnia otrzymali: Hanna Elżbieta Szymborska (dyrektor szkoły), Danuta Koziol i Dariusz Koniecko.

SUCHOWOLA

• Samorząd złożył pięć wniosków do unijnego funduszu SAPARD o dofinansowanie budowy dwóch wodociągów (Chodorówka Nowa — Suchowola oraz Leśniki), asfaltowania ul. Sadowej i rozbudowy sieci kanalizacyjnej na ul. Augustowskiej w Suchowoli oraz modernizacji drogi Chodorówka Nowa — Dubasiewszczyzna.

• Gmina „dołożyła się” do kupna opla astry dla Posterunku Policji w Suchowoli; resztę sfinansowała Komenda Główna Policji. Dotychczas policjanci z Suchowoli dysponowali jedynie wysłużonym polonezem.

• Niebawem nowy samochód gaśniczy otrzyma jednostka OSP w Suchowoli. Będzie to jedyny nowoczesny pojazd gaśniczy w całej gminie.

SZEPJETOWO

• Wysokomazowiecka policja, badająca sprawę niedawnego wypadku gimbusa dowożącego do Szepietowa uczniów gimnazjum stwierdziła, że kierowca nie ponosi winy za zdarzenie, w którym lekkich obrażeń doznało czworo dzieci. Jak już informowaliśmy, autobus zsunął się do rowu z bardzo wyboistej żwirowej drogi między Janówką a Szepietowem. Władze gminy zdecydowały, że gimbus ma nakładać około dwóch kilometrów, ale jechać bezpieczniejszą asfaltową trasą.

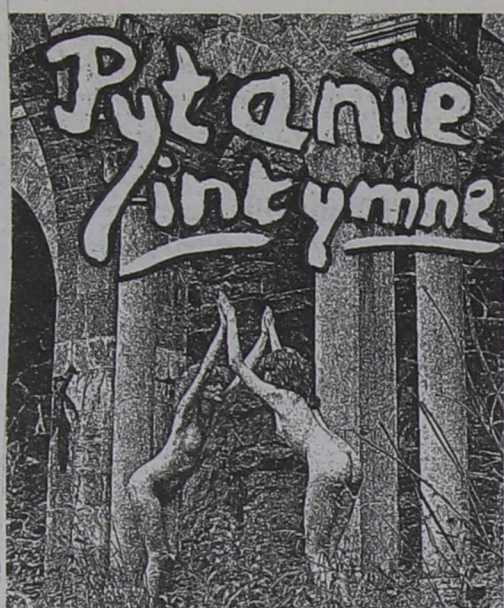
SZUMOWO

• Samorząd złożył wniosek do unijnego funduszu SAPARD o wsparcie budowy wodociągu Wyszomierz — Radwan — Radowej w roku 2004. Ostatnim etapem będzie odcinek Radwan — Zaręby — Stryjki, co może stać się w roku 2005.

• W tym roku udało się naprawić 5 kilometrów dróg, w tym również powiatową. Całość sfinansował budżet gminy.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Rada Miejska podjęła uchwałę o budowie basenu w latach 2004 — 2005 przy gimnazjum miejskim. Totalizator dołoży 1,2 mln. Reszta pieniędzy miasto chce szukać w różnego rodzaju fundacjach.



Nie wiem, czy inni mężczyźni też mają taki problem. Mój polega na tym, że od pewnego czasu nie mam wytrysków. Taka sytuacja dotyczy stosunku. Moja żona patrzy na mnie podejrzliwie. Podejrzewa mnie o wszystko. Atmosfera w domu nie do zniesienia. Wprost boję się każdego współżycia. Nie potrafię jej przekonać, że jej nie zdradzam i nie wiem, dlaczego tak zachowuje się mój organizm. Czy brak wytrysków można jakoś leczyć?

Adam

Z listu nie wynika, iż cierpi Pan na jakąś chorobę, której objawem może być brak wytrysku. Opisana sytuacja wskazuje, iż brak wytrysku dotyczy stosunku. Tu najlepszym lekarzem może być właśnie żona. Otóż najskuteczniejszą metodą leczenia jest stymulacja męskich organów. Istnieje kilka metod stymulacji. Można masować jądra w trakcie stosunku. Masaż powinien być delikatny i czuły. Inna skuteczna metoda to masowanie punktu, znajdującego się w połowie odległości między członkiem a odbytem. Skuteczne powinno być również obejmowanie członka u nasady w trakcie trwania stosunku. W ten sposób zwiększa się doznania dotykowe.

Poza opisanymi metodami proszę sprawdzić, czy wytrysk pojawi się w trakcie intensywnych pieszczot ręcznych lub przy oralnym pobudzaniu członka. Jeśli pomoc żony i stosowane przez nią metody nie zadziałają, konieczne będzie zastosowanie elektrostymulacji lub leków. Ale wcześniej trzeba skonsultować się z lekarzem. Żadnego leku, nawet jeśli komuś pomógł w podobnej sytuacji, nie wolno stosować samemu.

Wprawdzie nie pisze Pan o żadnych oznakach chorobowych, ale proszę pamiętać, że brak wytrysku może być objawem jakichś poważniejszych dolegliwości. W ten sposób objawia się stan zapalny prostaty czy zanik funkcji jąder. A w takich wypadkach najpierw potrzebne jest leczenie przyczynowe.

I jeszcze jedna uwaga: przed współżyciem proszę uwolnić się od myślenia, że znów sytuacja się powtórzy i znów żona będzie patrzeć koso. Takie uprzedzenie paraliżuje, nie pozwala na spontaniczność i naturalne zachowania.



LEKARZ DOMOWY

Moje koleżanki chodzą do sauny i opowiadają o swoim wyjątkowo dobrym samopoczuciu i wszelkiej odporności. Chciałabym dowiedzieć się, czy korzystanie z sauny to tylko moda, czy może rzeczywiście w czymś pomaga i leczy.

Lidia

Sauna to nie tylko moda, ale przede wszystkim zabieg leczniczy. Uodparnia organizm. Oczyszcza skórę, odpowiednio nawilża, wpływa wyciszająco i uspokajająco na cały organizm.

Istnieją dwa rodzaje sauny: sucha (zwana fińską), w której temperatura dochodzi do stu stopni i panuje mała wilgotność, oraz pa-

rowa (zwana rzymską), gdzie temperatura jest niższa, ale wilgotność stuprocentowa. Najwyższa temperatura jest na najwyższej ławce, najniższa przy podłodze. Miejsce w saunie trzeba sobie wybrać w zależności od indywidualnych upodobań. W czasie pobytu w saunie doskonale oczyszcza się organizm ze wszystkich toksyn i końcowych produktów przemiany materii. Przez skórę razem z potem wydalone zostają szkodliwe substancje. W saunie wzrasta częstotliwość oddechów, co wyjątkowo dobrze poprawia wentylację płuc, a lepsze ukrwienie wpływa na stan skóry.



POD PARAGRAFEM

Chcę kupić działkę budowlaną. I właśnie trafia się okazja, żeby kupić dość korzystnie działkę z rozpoczętą budową. Ludzie nie zawsze mówią całą prawdę, a ja po raz pierwszy uczestniczę w takiej transakcji. Boję się, żeby nie ubrać się w jakieś kłopoty. Na co powinienem zwrócić uwagę?

Sylwester

Należy zacząć od sprawdze-

nia stanu prawnego nieruchomości w księdze wieczystej: czy nie jest obciążona hipoteką. Jeśli planujesz kontynuować rozpoczętą budowę, trzeba zażądać od sprzedającego okazania wszelkich dokumentów, dotyczących budowy, a przede wszystkim pozwolenia na budowę, projektu i dziennika budowy. Te dokumenty pozwolą upewnić się, czy dotąd prowadzona bu-

Sauna jest bardzo korzystna dla zdrowego, który po takim zabiegu czuje się zrelaksowany, uspokojony i o kilka lat młodszy. Poza tym sauna uodparnia organizm, człowiek rzadziej się przeziębia i choruje. Nie każdy może w saunie przebywać długo. Nie jest wskazana chorem na serce oraz cierpiącym na jakieś przewlekłe schorzenia. Lepiej wcześniej zasięgnąć porady lekarskiej i dokładnie dopytać, czy można skorzystać z sauny.

Po seansie w saunie ciało należy ochłodzić przez kilka lub kilkanaście minut pod prysznicem. Z sauny suchej można korzystać raz w tygodniu, z parowej częściej.

dowa była zgodna z planem i zatwierdzonym projektem.

Dla bezpieczeństwa fachowiec powinien dokładnie zbadać stan wykonanych robót budowlanych. W akcie notarialnym powinno zostać zapisane oświadczenie sprzedającego, że zgadza się na przeniesienie pozwolenia na budowę na nowego właściciela. Przy takiej ostrożności nie powinno być żadnych kłopotów.



Nie jestem Julią

Nie jestem Julią,
pracuję w markecie
Pod moim balkonem
jeżdżą tiry
Byłam u dentysty
po nową trójkę
Mam swoje źródło
w bankomacie
Słucham Roda Stewarda
Czy lubisz fiołki
Pytam nieśmiało

Agata Rościuk

Białystok

POZNAJMY SIĘ

Jeżeli potrafisz kochać i być kochanym; jesteś wysokim Panem w stosownym wieku (wykluczeni spod znaku Bliźniąt); lubisz taniec, muzykę, spacer we dwoje; jesteś romantykiem (despoci także wykluczeni), kochasz przyrodę, ludzi i zwierzęta; cenisz ład i po-

rzadek... Jeżeli jesteś z Łomży lub Białegostoku, to napisz do blondynki (53 lata) z upodobaniami, jak wyżej, wolnej, finansowo niezależnej.

Romantyczna

Przeciętny, lat 33. Jestem spokojnym chłopakiem, cenię szlachetność, dobroć, uczciwe partnerstwo. Typowy domator i romantyk na rowerowych wędrowkach. Pragnę poznać miłą, wesołą Panią z Łomży lub okolic, poważnie myślącą o założeniu szczęśliwej rodziny.

Sławek

Cecylia, młoda sercem i duchem emerytka (67 lat), serdeczna, z poczuciem humoru, pozna Pana do lat 75, uczciwego, statecznego przyjaciela na pogodną jeśień życia we dwoje.

Cela

Jan: pogodny, sympatyczny, kawaler (40 lat). Mieszkam na wsi. Nie tracę nadziei i wciąż nie ustaję w szukaniu Pani mego serca. Jeżeli masz nie więcej niż 38 lat i myślisz poważnie o rodzinie, napisz. Może spotkanie z Tobą zmieni nasze życie? Mile widziana Pani ze wsi.

Janek

Wierzę, że wkrótce poznam prawdziwą miłość. Jeżeli w Tobie jest także taka tęsknota, napisz do mnie. Jestem kawalerem (36 lat) z podlaskiego.

Leszek

Czy jest gdzieś druga moja połowa, która potrafi się ze mną śmiać i płakać? Marzę o rodzinie, gronie przyjaciół i o Tobie, Nieznajoma Dziewczyno. Chcę Ciebie kochać i być kochanym. Jestem kawalerem (30/178/75), o miłym usposobieniu i chcę być z Tobą na dobre i na złe. Piśmę, bo wciąż Ciebie szukam. Powiedz, gdzie jesteś? Napisz, odpowiem na każdy list.

Marzyciel

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• W Tarachach (gm. Szczuczyn, pow. grajewski) kierująca lanosem wyjeżdżając z posesji zderzyła się ze skodą felicią. Ogólnych obrażeń ciała doznała pasażerka skody.

• W Grajewie na ul. Elckiej volkswagen golf potrafił na przejściu dla pieszych przechodnia, który doznał złamania nogi i zwichnięcia barku.

• W Jezioru (gm. Piątka, pow. łomżyński) w traktor uderzyła wyprzedzając go właśnie łada. Na skutek zderzenia samochód zjechał na pobocze i potrafił starszą (76 lat) kobietę. Piesza, kierująca ciągnikiem i ładą doznała obrażeń ciała.

• Śmierć na miejscu poniósł w Kolonii Jaszczolach (gm. Grodzisk, pow. siemiatycki) kierowca (26 lat) cysterny z 18 tysiącami litrów propanu-butanu, która zjechała nagle na prawe pobocze, a następnie wpadł do rowu.

• Do czołowego zderzenia fiat ducato z polonezem na drodze Siemiatycze — Turna Mała. Kierująca fiatem kobieta (27 lat) poniosła śmierć na miejscu, sprawca wypadku doznał ogólnych potłuczeń.

• W Białymstoku właściciel ciężarowego citroena zaparkował go przy ul. Lipowej i poszedł do kina. Po seansie okazało się, że życie to nie iluzja: citroen przepadł.

• Do sklepu spożywczego przy ul. Broniewskiego w Białymstoku wszedł młodzieniec, którego przed wejściem asekurował kolega. Błyskawicznie chwycił z lady kasę i rzucił się do ucieczki. Ale ekspedientka ani myślała mu darować! Ruszyła w pościg, dogoniła bandytę i odebrała mu łup! Policjanci zatrzymali jednego ze współników.



KRONIKA POLICYJNA

Naruszenie dyscypliny finansów publicznych zarzucili kontrolerzy z Najwyższej Izby Kontroli sześciu członkom poprzedniego Zarządu Augustowa, w tym bur-

się do przepisów i wprowadzić opłaty za dzierżawę miejsc postojowych — wspomina Bogdan Dyjuk, były członek Zarządu Augustowa. — Jednak co by się wtedy dzia-

Za dobre serce?

mistrzowi i jego zastępcy. Sprawa zajmie się teraz specjalna komisja działająca przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

Rzecz dotyczy decyzji sprzed dwóch lat. Członkowie Zarządu jednogłośnie postanowili, że miasto nie będzie pobierać od taksówkarzy opłat za wydzierżawienie pasa drogowego na Rynku Zygmunt Augusta. Jak się okazało, takie rozwiązanie stoi w sprzeczności z obowiązującym prawem. Przynajmniej tak uważają kontrolerzy z NIK.

Brak miejsc postojowych od dawna był kością niezgody augustowskich taryfiarzy. Zbyt mała, jak na dziewięćdziesiąt zarejestrowanych aut powierzchnia sprawiała, że wielokrotnie dochodziło do nieporozumień.

— Mogliśmy ściśle zastosować

ło, trudno sobie nawet wyobrazić. Na pewno dochodziłoby do wielu konfliktów.

Problematyczny pas zajmuje za ledwie 625 metrów kwadratowych. Zmieści się tu jednorazowo około trzydziestu samochodów. Gdyby przed laty miasto „sprzedało” miejsca, niektórzy taksówkarze straciliby pracę i możliwość zarabkowania.

— Tego właśnie chcieliśmy uniknąć — mówi kolejny członek zarządu Andrzej Makowski. — Podjęliśmy, według mnie, jedyną słuszną decyzję. Nie mam sobie nic do zarzucenia.

Wśród obwinionych są też burmistrz Leszek Cieślak, wiceburmistrz Jerzy Demianczuk, Ireneusz Gnojnicki oraz Lech Popko.

Inspektorzy z białostockiej placówki NIK zarzucili im, że złamali

prawo i narazili miejski budżet na straty. Sprawa została skierowana do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku.

— O prowadzonym przez RIO postępowaniu dowiedziałem się niedawno — opowiada przewodniczący Rady Miasta, Andrzej Kurczyński. — W czasie ostatniego posiedzenia poinformowałem Radę o całej sprawie i poprosiłem o wyrażenie swego zdania. Radni jednogłośnie poparli decyzję byłego Zarządu uznając, że postąpił rozsądnie. Naszą opinię natychmiast przesłałem do Izby.

— Znane jest mi stanowisko augustowskich samorządowców, jednak mówiąc szczerze nie ma ono żadnej mocy prawnej — mówi Bogusław Dębski, przewodniczący komisji orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, która działa przy białostockiej RIO. — Żadnego znaczenia nie ma też dobra wola obwinionych. Członkowie składu orzekającego obiektywnie i bezstronnie oceniają, czy nastąpiło złamanie prawa. Wezmą pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne.

Co grozi włodarzom? Od pouczenia, po dziesięcioletni zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk. Ponadto, do czasu zakończenia postępowania, obwinieni nie mogą otrzymywać nagród, odznaczeń i wyróżnień. (RM)

Pałka

Porozumienie o współpracy z Państwowym Wojewódzkim Inspektoratem Sanitarnym podpisał komendant wojewódzkiej policji w Białymstoku. Od wtorku, 14 października 2003 roku, funkcjonariusze z komend miejskich i powiatowych z pracownikami powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych kontrolują pojazdy do transportu artykułów spożywczych, również w handlu obwoźnym. Zadeklarowali również współpra-



i mikroskop

cę w realizacji programu zapobiegania wypadkom komunikacyjnym wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Funkcjonariusze będą uczestniczyć w inspekcjach placówek dla przedszkolaków i uczniów, promując zasady bezpiecznej zabawy i wypoczynku. Porozumienie zobowiązuje obie strony do współdziałania przeciwko narkomanii.

Na zdjęciu: szef podlaskiej policji i szef podlaskiego Inspektoratu Sanitarnego

„MAZUREK”
18-400 ŁOMŻA
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21

PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA
SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE
DO WŁOCH
WYJAZDY CODZIENNE
Z ŁOMŻY
CENY KONKURENCYJNE
AGENCJA
TURYSTYCZNA
PRZEWÓZ OSÓB:
POLSKA — NIEMCY
NIEMCY — POLSKA
WYNAJEM
BUSÓW

(0 86) 218-15-03
0-504 481-286

REKLAMA

OSTATNIA SZANSA

posiadamy jeszcze
wolne miejsca do:

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
DLA DOROSŁYCH

Ośrodek
Szkolenia Zawodowego

Zapisy:
Al. Legionów 49, Łomża
tel./fax (086) 216-25-50
godz. 8.00–18.00

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO

ogłasza nabór na kursy:

- Certyfikat dla przewoźników,
 - ADR — Przewóz Materiałów Niebezpiecznych,
 - LPG — tankowanie samochodów gazem płynnym,
 - Palacz centralnego ogrzewania,
 - Wózki widłowe,
 - Minimum sanitarne z egzaminem państwowym,
 - BHP — wszystkie rodzaje,
 - Samochodowe kat. A, B, C, D, E, T
 - Pedagogiczny — dla osób prowadzących działalność gospodarczą
- Ośrodek Szkolenia Zawodowego
Zapisy: ul. Długa 4,
Al. Legionów 49
Łomża, tel./fax (086) 216-25-50
w godz. 8.00–16.00

fak.6423

fak.6423

KONTAKTY



O zamordowanie Jadwigi był podejrzany jej mąż. Żyje sam w opuszczonym i zaniebanym obejściu, w podupadłym gospodarstwie. Posesji strzeże pies. Gospodarz nie reaguje na jego ujadanie ani wołania. Nie mogłam więc z nim rozmawiać. Żadne z pięciorga dzieci (żyje czworo, bo jeden z synów zmarł na białaczkę) nie mieszkało z ojcem. Wychowywali je dziadkowie; Romualda z mężem. Całej czwórce, jak mówi babcia Romualda, pomysłnie ułożyło się życie. Każde ma swoją rodzinę, dom, samochód.

— Teraz wszyscy zastanawiali się, co będzie, jak te „zabezpieczone” szczątki po swojemu zabezpieczy zięć. Przecież mogą być jeszcze potrzebne. Nie mogę pojąć, dlaczego tak postanowiła prokurator — mówi Romualda.

Romualda Jagłowska myśli o wszystkim, składa różne fakty i ma nadzieję, że w końcu wyjdzie na jaw przez dziewiętnaście lat ukryta straszna prawda. Wielka nadzieja wiąże się ze specjalistycznymi badaniami znalezionej szkieletu. Tymczasem prokuratura zdecydowała inaczej.

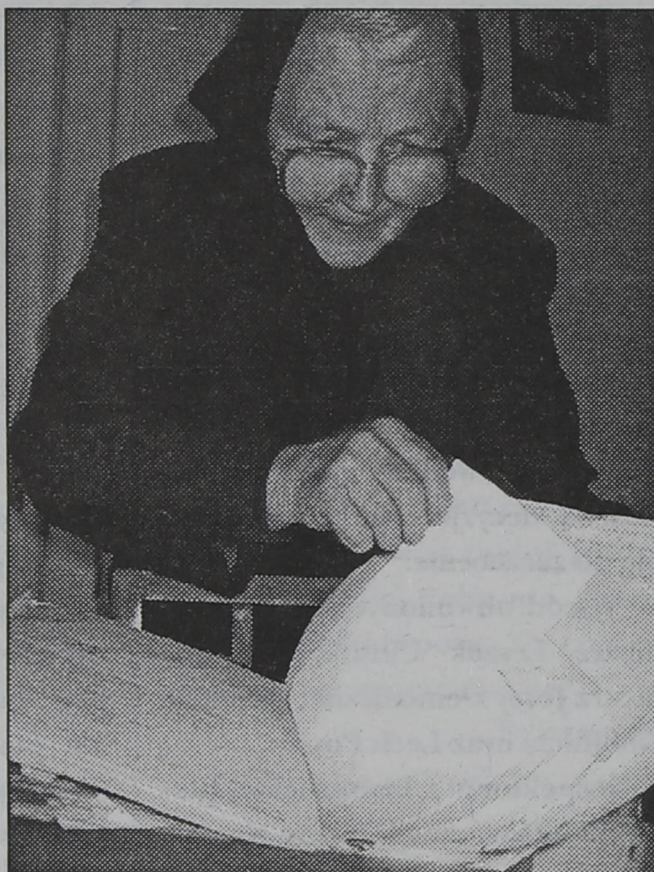
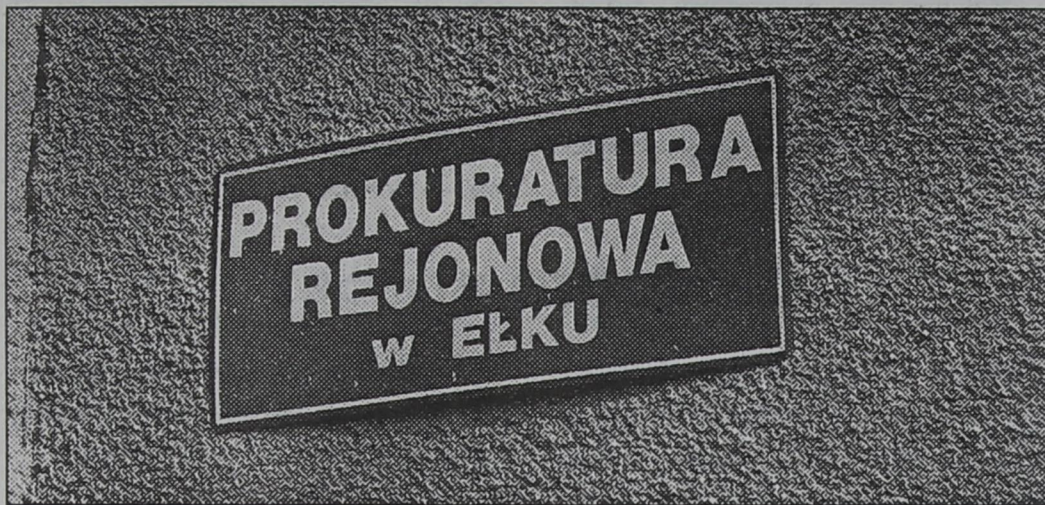
Prokuratorska odmowa

Prokuratura Rejonowa w Elku odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie znalezionej szkieletu na cmentarzu.

— Z oględzin szczątków razem z policją wywnioskowaliśmy, że pochodzą sprzed kilkudziesięciu lat, może z okresu wojny albo z lat tuż powojennych. Na to, że zgon nastąpił przed wielu laty wskazywał wygląd i kolor kości i czaszki. Z rozmów z pracownikami cmentarza wynikało, iż podpalone na cmentarzu śmieci pochodziły z kilkunastu lat. Nie było żadnych podstaw, aby zaginięcie kobiety sprzed dziewiętnastu lat wiązać z tym znaleziskiem — wyjaśnia Alicja Werkowska, zastępca prokuratora rejonowego w Elku.

Dodaje, iż na cmentarzu w Prawdziskach nie ma grabarza. Jak ktoś umrze w okolicy, znajomi albo rodzina sami kopią grób. Być może ktoś kilka

Szkielet na śmietniku



lat temu wykopał jakieś szczątki, nie chciał mieć problemu, razem z nieczystościami zaniósł pod płot, gdzie składowano śmieci i tak zostało.

Nie zastanowił jej układ szkieletu, zaprzeczający tezie o przypadkowym wykopaniu zwłok i pospiesznym przeniesieniu pod płot. Nie zainteresowała się guzikiem i resztkami materiału. Kilka podstawowych wątpliwości, mogących jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy to zwłoki zaginionej Jadwigi, czy też nie, pro-

go. Tu nie było takich podstaw. A budżet jest jaki jest. Dlatego zdecydowaliśmy o odmowie wszczęcia postępowania. Szczątki są zabezpieczone i jeśli wyższa instancja zdecyduje inaczej, zawsze można wszcząć postępowanie — tłumaczy prokurator Alicja Werkowska

Epilog

Romualda Jagłowska nie może pogodzić się z odmową. Zaalarmowała Prokuratorę Krajową; „Kości są mojej córki, bo ona nie miała zębów. Prokurator nie zainteresowała się zaginioną, choć jej mówiłam. Zbrodniarz został bez-

karny. Proszę o wnikliwe rozpatrzenie tej sprawy...”, napisała.

Z nadzieją otwierała kopertę z pieczęcią Ministerstwa Sprawiedliwości. Z Warszawy właśnie nadeszła informacja, iż sprawa została przekazana Prokuraturze Apelacyjnej w Białymstoku.

— Wierzę w sprawiedliwość i prawdę. Jak się wszystko wyjaśni, pójdę do proboszcza, kupię trumienkę i pochowam ją po katolicku — planuje Romualda Jagłowska.

MARIA TOCKA

kurator zostawiła bez odpowiedzi.

Motyw takiego postępowania przerażający: budżet prokuratury!

— Badania szczątków robi się wtedy, gdy istnieje jakieś podejrzenie, że zejście tej osoby nastąpiło w wyniku czynu przestępnego.

Na zdjęciach: Jadwiga tuż przed zaginięciem (str. 12-13); Romualda Jagłowska nad swym archiwum; pomnik wykonany przez matkę Jadwigi; Stanisław Kuczyński opowiada Romualdzie Jagłowskiej o odkryciu na cmentarzu



Rozdział III: Partie polityczne

Partie polityczne są to organizacje zakładane przez kilka lub kilkanaście osób, które, z braku wiedzy, wykształcenia i talentu lub zwykłego lenistwa nie mają szans na zajęcie się czymś pożytecznym i mianują się politykami.

Teoretycznie celem każdej partii jest zdobycie władzy, które umożliwi jej uszczęśliwienie społeczeństwa.

Praktycznie chodzi o obsadzenie stanowisk, dających dostęp do państwowych pieniędzy i podział ich wśród członków partii. Bowiemy tylko pozostawanie u władzy daje możliwość bezkarnego rozkradania majątku publicznego.

Ten nadrzędny i jedyny cel jest cechą wspólną wszystkich istniejących partii. Dlatego też politycy mogą swobodnie, z dnia na dzień, zmieniać przynależność partyjną w zależności od tego, jakie poparcie społeczne ma dane ugrupowanie w danym momencie. Dobrego polityka można więc poznać po tym, że zdąży przed wyborami znaleźć się w partii właściwej, rokującej utrzymanie się przy władzy.

Dla stworzenia pozorów pracy dla dobra narodu lub z nudów partie niekiedy przedstawiają swe programy. Ze względu na wrodzony niedorozwój umysłowy elit politycznych, przyczyną tworzenia tych programów jest też naiwna wiara w głupotę społeczeństwa. Bowiemy wielu, szczególnie tępym, politykom wydaje się, że obywatele nie są zorientowani w prawdziwych celach sprawowania władzy. W rzeczywistości wyborcy, w swej prze-

ważającej większości, orientują się, o co toczy się gra. Dlatego frekwencja wyborcza jest niska. Do urn idą tylko ci, którzy liczą na to, iż uda im się wepchnąć na wysoki stołek swego wujka, córkę lub bratanek, a tym samym uszczknąć coś z istniejącego do podziału tortu.

Z zasady programy partii nie czym się od siebie nie różnią. Nie różni ich też, przynajmniej w Polsce, manifestowana ideologia.

Wszystkie partie głoszą umiowanie wartości chrześcijańskich.



Oczywiście, nie wynika to z posiadania określonych poglądów, lecz z wiary w uzyskanie tą drogą poparcia kościoła katolickiego. Ta wiekowa i mądra instytucja, chociaż z nazwy nie jest partią, zręcznie wykorzystuje polityczne swary, celem przechwycenia dla siebie jak największej części apanaży władzy.

Jest charakterystyczne, że największą gorliwości w ogłoszeniu katolickiego etosu wykazują się partie manifestujące w swych poprzednich, historycznych wcieleńiach hasła wojującego ateizmu. Tylko bardzo naiwni mogą wierzyć, że jest to naturalny odruch nawróconego grzesznika.

Można przewidywać, że wobec rosnącego bezrobocia, aktywność polityczna obywateli będzie się zwiększać. Bowiemy zostanie działaczem partyjnym jest najłatwiejszą i najbardziej skuteczną metodą zdobycia dobrze płatnej posady.

Przed najbliższymi wyborami trzeba się więc liczyć z masowym wylegiem rozmaitych partii.

Zgodnie z powszechnie preferowaną i aprobowaną polityką proroctwa, największe szanse na zwycięstwo będą miały partie rodzinne, skupiające najbliższych krewnych, kuzynów, ewentualnie kumpli od kieliszka.

W tworzeniu partii naturalną i uzasadnioną przewagę będą miały rodziny wielopokoleniowe i wielodzietne.

Zachęci to ludność do intensywnego rozmnażania się. Nie przepicie szansy obywateli! Już teraz do łóżek, a potem do urn! Czas nagli!

WIESŁAW WENDERLICH

Rys. Zdzisław Romanowski

spiećcia

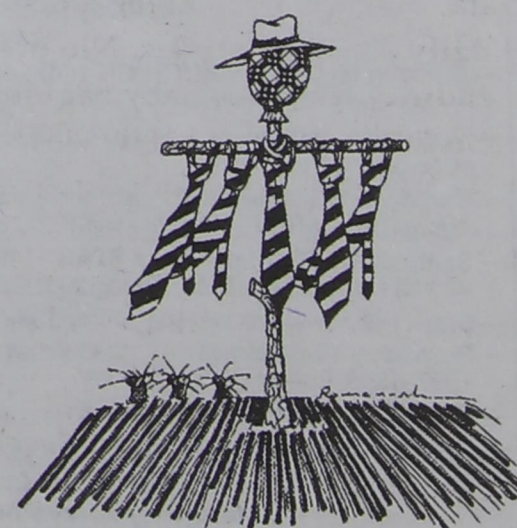
21

Sześć telefonów, czyli odsyłania od Annasza do Kajfasza, „przerobić” musiała dziennikarka „Kontaktów”, by dowiedzieć się w Podlaskim Kuratorium Oświaty w Białymstoku, ilu nauczycieli pracuje w województwie. W Kuratorium czytali wyłącznie bajkę o szewcu bez butów?

450 metrów asfaltowej drogi we wsi Radziszewo Sieńczuchy (gm. Ciechanowiec) powstało „na dziko”. Opozycja układa fakty: dwa tygodnie przed wyborami burmistrz Ciechanowca Stanisław Łapiak wstrzymał budowaną zgodnie z planem drogę w Przybyszynie i polecił położyć asfalt w Radziszewie. I oskarża: złamał prawo, byle tylko mieć „kielbasę wyborczą”. Burmistrz stanowczo zaprzecza: drogę zbudował, gdyż prosili go o nią mieszkańcy Radziszewa. Jak poproszą o mannę z nieba, proszę bardzo?

Podlascy policjanci otrzymali, jako „wyposażenie”, modlitewniki. By nie było wątpliwości, komu służą, na pierwszej stronie jest patron polskich policjantów, Archanioł Michał Gabriel. Wierzmy, że nowa oręż w walce z gangsterami sprawi, iż prosty posterunkowy łeb urwie przestępczej hydrze.

Via Baltica ominie Białystok, jak wynika z najnowszego projektu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Ze względu na protesty mieszkańców białostockiego osiedla Dziesięciny, trasa wiodąca od Warszawy ma skręcać w rejonie Choroszczy w kierunku Dobrzyniewa Dużego i Knyszyna, a do drogi Białystok — Augustów dojdzie w rejonie Korycina. Jeśli zaprotestują mieszkańcy Dobrzyniewa, potem Knyszyna i Korycina, pozostanie tylko wariant przez Łomżę. O smród spalin biło się, bądź co bądź, wielu mieszkańców, polityków i instytucji Łomży.



KONTAKTY



Młody chłopak po liceum jakimś tylko sobie znanym sposobem dostał się do biura wielkiej firmy. Praca polegała na odbieraniu telefonów. Po odebraniu kilku, kierownik działu przyszedł z gratulacjami:

— Młoda, świeża krew! Świetnie pan to robi! Właśnie takich ludzi nam potrzeba. Awansuję pana piętro wyżej.

Następnego dnia po kilku godzinach pracy, polegającej na odbieraniu telefonów i zapisywaniu, kto dzwonił, znowu przyszedł do niego kierownik wyższego piętra z gratulacjami:

— Jutro proszę przyjść w garniturze piętro wyżej na zebranie zarządu firmy.

Następnego dnia, gdy pojawił

się na zebraniu, przywitała go burza oklasków i nie minęło wiele czasu, a został członkiem zarządu! Zakomunikowano mu, że przez najbliższych kilka dni jego praca ograniczać się będzie wyłącznie do uczestnictwa w zebraniach najwyższego organu firmy. Po kilku dniach pracy otrzymał telefon od sekretarki właściciela, że ma propozycję zostania prezesem zarządu firmy i w tym celu zaprasza go jutro do siebie. Następnego dnia przybył więc do gabinetu właściciela firmy.

— Takiej młodej, świeżej krwi potrzeba naszej firmie. I tylko w naszej firmie mogłeś osiągnąć tak szybko awans! Co usłyszę w zamian za to?

— Dziękuję... — skinął głową młodzieniec.

— Liczyłem na więcej wylewności — skomentował szef.

— Dziękuję, tato...

— Jakie ryby najbardziej lubią nasi politycy?

— Duże sumy.

Zima. Legowisko niedźwiedzi. Mały niedźwiadek budzi starego swojego misia:

— Dziadku! Dziadku, opowiedz mi bajkę!

— Opowiedziałem ci już wszystkie.

— No to pokaż teatrzyk! Ja chcę teatrzyk! — krzyczy mały.

— No, dooobrze... — sapie dziadek, gramoląc się pod łóżko i wyciągając stamtąd dwie ludzkie czaszki. Wkłada w nie łapy, wyciąga przed siebie i mówi:

— Docencie Nowak, co tak hałasuje w zaroślach?

— To na pewno świstaki, panie profesorze...

Mama przychodzi po synka do przedszkola i widzi, że synek jest strasznie smutny:

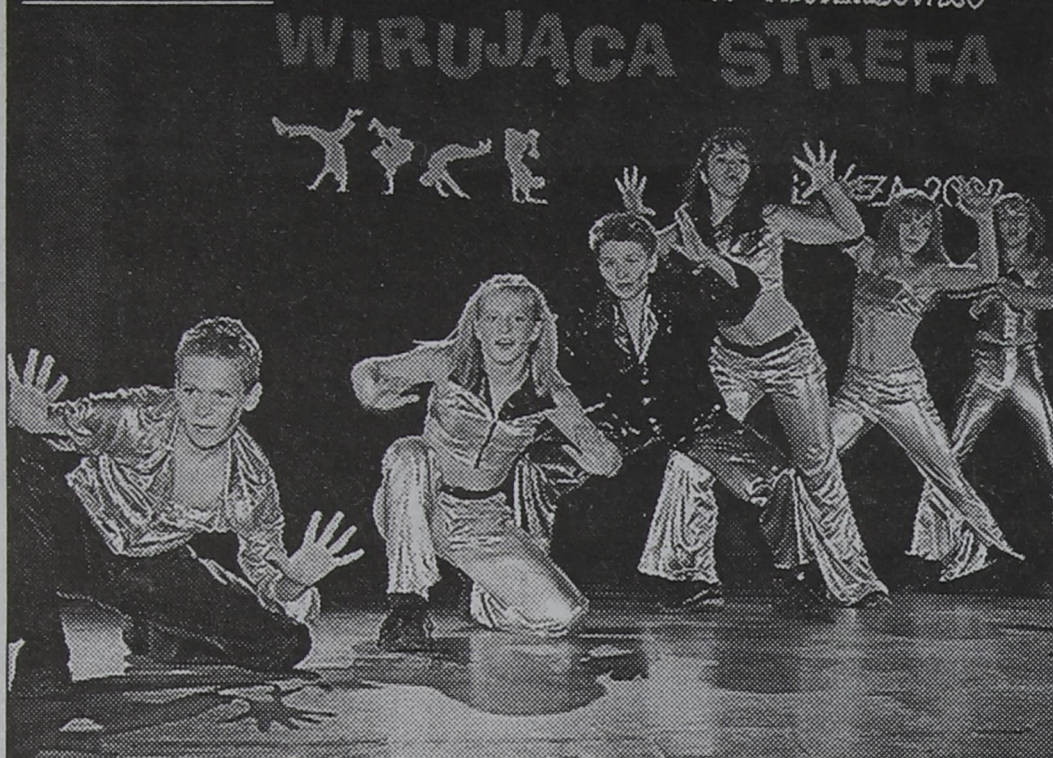
— Co się stało, syneczku?

— No bo pani powiedziała, że mamy usiąść na nocniczki i zrobić grzecznie kupkę. A kto nie robi, to nie wyjdzie na podwórko się bawić — odpowiada synek.

— Ojej, syneczku, i co? Nie mogłeś zrobić kupki?

— Nie, mamusiu, ja zrobiłem, ale Marek mi ukradł.

Dziś dowcipy Marka (nagroda; prosimy zgłosić się do redakcji) z Piątnicy. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie. Nieustannie czeka nagroda. Pomyśl, wymyśl i napisz: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7, z dopiskiem „Bank kawałów”.



Wielki wir

Drugi Ogólnopolski Turniej Tańca Młodzieżowego „Wirująca Strefa”, zorganizowany przez Miejski Dom Kultury w Łomży, przyciągnął 350 wykonawców z różnych stron kraju. Było na co patrzeć, było co podziwiać! tancerze z Łomży i regionu nie odnieśli znaczących sukcesów.

Turniej był możliwy dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego oraz wielu życzliwym sponsorom: Sklep „Skandal”, Hurtownia MTC, Hotel Baranowski, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy, Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Sklep AGD RTV Domax, Producent Okien Altech II, Biuro Podró-

ży Irwado, Producent Parapetów z Tworzywa Sztucznego Nemezis, Auto Depczyńscy, Hurtownia Cosmetics, Hurtownia Grymal, Zakład Fotograficzny Photo Partner, Sklep Akcesoria Meblowe Centermebel, Sklep Patrol, Hurtownia Omega, Agencja Ochrony Ambrela, Hurtownia Negresco, Restauracja Cztery Pory Roku, Producent Zabawek Pluszowych Miś, Sklep No More, Sklep Unitech, Przedsiębiorstwa Makbut, Fabet, Erbet, Sklep Alexis, Sklep Bangkok, Sklep House oraz sponsor główny Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej Browar Łomża.

Medaliści Mistrzostw Polski

Magda Stankiewicz, uczennica klasy II Publicznego Gimnazjum w Wiźnie, zdobyła srebrny medal na Mistrzostwach Polski Młodzików. 1000 metrów pokonała w rekordowym czasie: 2 minuty i 58 sekund.

Piotr Borzymowski, uczeń III klasy Publicznego Gimnazjum w Stawiskach, zdobył srebrny medal na tych samych Mistrzostwach Polski Młodzików. 2 tys. metrów pokonał w 5 minut 48 sekund.

Magda i Piotr są podopiecznymi Andrzeja Korytkowskiego, trenują w Ludowym Uczniowskim Klubie Sportowym „Prefbet”.

— Magda ustanowiła swoim wynikiem nowy rekord województwa podlaskiego w kategorii młodzików. Oboje zawodnicy są bardzo utalentowani i pracowici. Systematycznie przyjeżdżają na treningi i, co widać, osiągają sukcesy — mówi trener Andrzej Korytkowski.

PPHU „MIWEX” ul. Kolejowa 45, Komorowo, 07-310 Ostrów Maz.
tel. (029) 74-56-666, 0-504-138-750

SPRZEDAŻ

- Samochody POLONEZ TRUCK 1.9D — rok produkcji 2000 z silnikiem Citroena z zabudową izotermiczną IGLOOCAR DĘBICA w cenie 18 tys. zł + VAT,
 - Przyczepki mroźnicze (−18 do −20°C) jednofazowy agregat 0,7 KW, rok prod. 2000, w cenie 8 tys. zł + VAT,
 - Samochody Lublin 2,9 T z zabudową chłodniczą IGLOOCAR i podwójnie zasilanym agregatem CARRIER, rok produkcji 1997, w cenie 20 tys. zł + VAT,
 - Samochody 10-12-paletowe STAR 1142 z zabudową chłodniczą IGLOOCAR (−18 do −20°C) i agregatami Thermo King bądź Carrier, rok prod. 1994-1996 w cenie 30 tys. + VAT,
 - Star 1142 powypadkowy bez kabiny 18 tys. + VAT,
 - Przyczepy 15-paletowe 10T z zabudową chłodniczą i agregatami Carrier, rok produkcji 1997-1998 w cenie 30 tys. zł + VAT,
 - Ciągnik siodłowy Jelcz 422, rok produkcji 1995, w cenie 20 tys. zł + VAT,
 - Naczepa TRAYLOR chłodnicza 13,6 m + agregat Thermo King 2500 mtg, 70 tys. zł + VAT
- Dla chętnych chcących świadczyć usługi transportowe na rzecz firmy MIWEX oferujemy korzystne rabaty na ww. sprzęt.

fak.6330

dokończenie ze str. 7

Marian chodził po płotach. Musiał się czegoś trzymać. Chodził do końca września. Zawsze kilka sztachet wyłamał, ale na drugi dzień zreperował.

Marian był czytany. Dysponował największą wiedzą na temat alkoholizmu. Przed laty, jeszcze za demokracji, odwiedził go urzędnik gminny. Rozdawał ulotki, odradzał picie.

Marian na każdy nowy rok obiecywał, że wszyje esepal. O esepalu wiedział sporo: wszywa się go w mięsień, działa około roku. Ale zawsze się bał, bo wyczytał, że picie z esepalem może skończyć się śmiercią.

„To po co sobie wszywać,

pił wódki. Przetrwał 48 godzin. To jego najlepszy wynik. Dwa dni w robocie.

Gryn rzadko bywa w cerkwi, za to co kilka lat jeździ do Częstochowy. Nie pytają, dlaczego prawosławny tam jeździ. Pan Bóg mieszka wszędzie. Może picia oduczy?

Gryn zdażył wykopać 101 dołów. Dobry chłop. Nalena jeszcze nic nie powiedziała. A Gryn szerokim łukiem okrąży ławeczkę, na której się wygrzewa.

Nalena

Ciocia Nalena spytała tego lata: ile to w tej Francji zmarło z upałów? Wielkie mi co, u nas po wioskach od wódki zmarło więcej. Pan sprawdzi, czy mam rację, mnie to spać nie daje.

Samosiejni

skoro ma się umrzeć. Na jedno wychodzi”, pytał.

Gryn

Joško i Gryn jakiś czas mieli pracę. Rotacyjną. Pan inżynier nachylał się, a oni po kolei chuchali. Jak chuch był za ostry, przesuwano się na koniec kolejki. Robota była dla ośmiu, dziesięciu chłopów, a ich było prawie dwudziestu.

Rzadko kiedy Joško i Gryn dostał pracę, ale się chociaż starali. Joško ma traktor, Gryn żuka, a właściwie jego opakowanie. Wnętrznosci dawno spieniężyli na złom. Jeździli tacy po wioskach, brali co ciężkie.

Gryn przeczytał rady włoskiego zakonnika, który wiedział, jak przeżyć upały: „udaj się do klasztoru, bądź innego budynku kościelnego, gdyż są one odpowiednie do tego, aby uciążliwość upału zredukować do minimum... Modlitwa jest najlepszym środkiem, aby otrzymać Bożą Łaskę”.

Gryn się zawiązał. Do cerkwi, do batiuszki się udał, po tym jak go wyrzucili z pracy, bo był na bani.

— Ja nie daję świętych obrazków, dają w kościołach — tłumaczył cierpliwie batiuszka, ale w końcu dał się przebłagać i skreślił na kartce słów kilka.

Gryn wrócił do roboty. Ze świętą kartką, że nie będzie



Następnego dnia przywiozłem cioci sierpniowe gazety.

— Jeżeli u nas zmarło więcej z przepicia, to dlaczego o tej Francji trąbią na cały świat?

Ale już w połowie sierpnia ciocia Nalena zaczęła poważnie się zastanawiać, jak pomóc umierającym masowo Francuzom. A gdy zmarła trzyletnia dziewczynka, którą rodzice pozostawili bez opieki na półtorej godziny w samochodzie, napisała list do lokalnej gazety. Cyrylicą i nikt nie poniał, bo teraz po gazetach smarkacze po polskich szkołach i na polskiej telewizji chowani. Nie rozumieją naszych.

Nalena wie, dlaczego piją: — Jak było 400 krów we wsi, to nie było takiego picia, jak orali i siali, czasu nie mieli, był klub, potańcówki, tu zagrają, tam pośpiewają. Przyszła balcerka i się zaczęło, a mnie za wiedźmę mają. Bo przyszłość widzę, a ja tylko raz zgadła. Klub rozgrabili cegła po cegle, a w dierjewni adna krowa i adin koń. Ale ten koń Siarhieja zdechnie w tym roku...

TOMASZ PLICHTA



KONTAKTY

Telekomunikacja Polska S.A. z siedzibą w Warszawie

ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa, Pion Administracji Obszar w Białymstoku, ul. Cieszyńska 3A, 15-371 Białystok

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łomży, ul. Poznańska 148A

dla której Sąd Rejonowy w Łomży VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr 38204 oraz prawa własności budynków na niej wzniesionych

Cena wywoławcza wynosi 532.365,00 zł

(pięćset trzydzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć złotych)

Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT.

Przedmiotem zbycia jest prawo użytkowania wieczystego działki nr 40071 o powierzchni 12.195 m² oraz prawo własności budynków:

magazynowo-składowego z częścią socjalną o pow. 468 m², portierni o pow. 20 m², wiaty o konstrukcji stalowej o pow. 540 m².

Sprzedawana nieruchomość nie jest obciążona na rzecz osób trzecich.

Ze szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Dziale Zarządzania Nieruchomościami w siedzibie sprzedawcy — Pion Administracji Obszar w Białymstoku, ul. Cieszyńska 3A, pok. 417 i 419, tel. (085) 747-11-00, 747-11-01.

Nieruchomość udostępnia do oględzin administrator nieruchomości w Łomży w dniach 20–27.10.2003 r. w godz. 9.00–14.00 (tel. (086) 218-28-20 lub 501-535-683)

Pisemne oferty wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w zamkniętych kopertach (z dopiskiem przetarg „Sprzedaż nieruchomości przy ul. Poznańskiej 148A w Łomży”) w TP Pion Administracji Obszar w Białymstoku ul. Cieszyńska 3A — Dział Zarządzania Nieruchomościami (pok. 419) w terminie do dnia 31.10.2003 do godz. 15.00.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej, tj. 26.620,00 zł (dwadzieścia sześć tysięcy sześćset dwadzieścia złotych), przelewem na konto: Telekomunikacja Polska S.A. Obszar Telekomunikacji w Białymstoku, ul. Cieszyńska 3A, 15-371 Białystok — Bank Handlowy w Warszawie S.A. nr 18200001-

503111012 oraz złożenie dowodu wpłaty wadium wraz z ofertą w terminie wskazanym do składania ofert.

Warunki, jakie powinna spełniać oferta, zawarte są w szczegółowych warunkach przetargu. Od podmiotów zagranicznych wymagane jest zezwolenie MSWiA na nabycie nieruchomości lub promesa.

Otwarcie ofert nastąpi 5.11.2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie TP S.A. Pion Administracji Obszar w Białymstoku, ul. Cieszyńska 3A.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta została wybrana, uchyli się od zawarcia umowy.

Wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po odwołaniu, unieważnieniu lub zamknięciu przetargu nie później niż przed upływem 7 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu albo jego unieważnienia, z zastrzeżeniem poniższych postanowień:

- wadium wpłacone w gotówce przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości,
- wadium przepada na rzecz TP S.A., jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej,
- wadium przepada na rzecz TP S.A., jeżeli wezwany oferent nie stawia się na termin dodatkowego przetargu ustnego. Dodatkowy przetarg ustny zostanie zorganizowany w wyniku złożenia dwóch lub więcej najkorzystniejszych równorzędnych ofert i będzie ograniczony do oferentów, którzy złożyli te oferty.

Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, swobodnego wyboru ofert, zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, jak również unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

REKLAMA

Complex

DRUK REKLAMOWY

PROMOCJA

KALENDARZE ŚCIENNE NA 2004 R.

PLANSZOWE, TRÓJDZIELNE, KSIĄŻKOWE

projekty oraz zdjęcia do kalendarzy
wykonujemy gratis

sitodruk

druk na folii samoprzylepnej
tkaninach i odzieży
tworzywach sztucznych
drewnie i metalu

tampodruk

druk na gadżetach reklamowych:
długopisy, breloki, zegary, itp.
druk przedmiotów o nieregularnych
kształtach

termodruk

złożenie pocztówek, kart
okolicznościowych, tłoczenie art.
skórzanych i skóropodobnych,
pokryć introligatorskich

offset

druk na papierze: wizytówki,
papiery firmowe, ulotki
reklamowe, kalendarze,
druki akcydensowe

18-400 Łomża, ul. 3 Maja 3 E, tel./fax 0 86/216 56 50, 215 10 75, e-mail@complexdruk.wp.pl

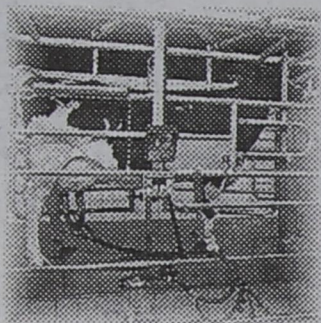
REKLAMA

KONTAKTY



Belima OFERUJE

- SCHŁADZALNIKI MLEKA, POJ. 200 L – 6000 L NOWE I UŻYWANE (WYMIANA)
- DOJARNIE I HALE UDOJOWE – SYSTEMY ZADAWANIA PASZ
- HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA
- WYPOSAŻENIE OBÓR
- ŚRODKI HIGIENY UDOJU

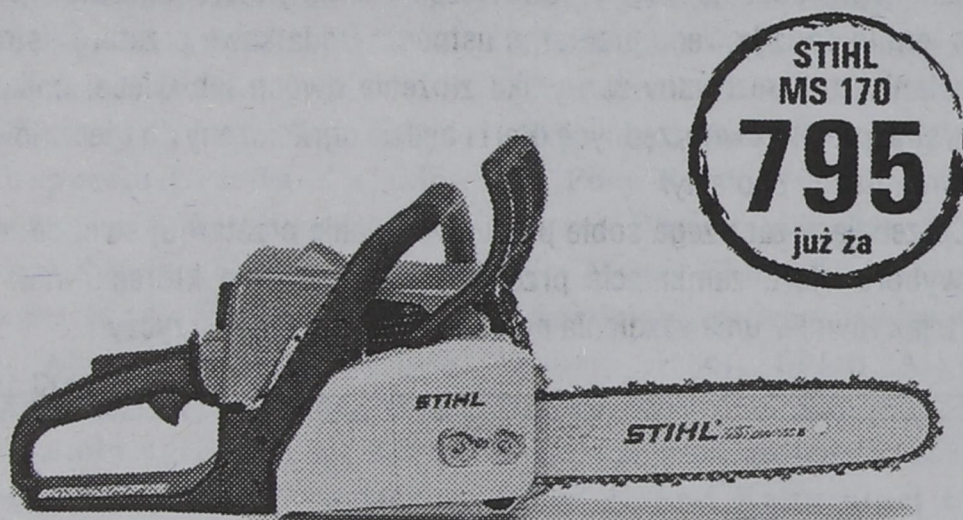


EXTRA
JESIENNA
PROMOCJA

Łapy, ul. Brańska 1, tel. (085) 715-67-79
tel./fax (085) 715-49-19, 0604-507-997

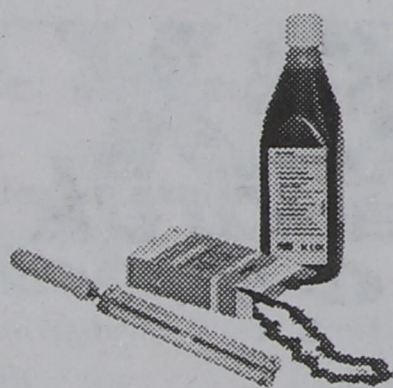
REKLAMA

PROMOCJA!



STIHL
MS 170
795
już za

Do wybranych
modeli pilarek
spalinowych



GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową
prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1,
tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Czyżew -
Strażacka 6, tel. 275 57 55; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7,
tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łomża - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4,
tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69;
Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów
Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka -
Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka
- Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4,
tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. **STIHL**®

f. 6204

KRZEWY OZDOBNE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie
produkowane w gruncie i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkółka Krzewów Ozdobnych Eden

WOLA ZAMBROWSKA 74a
18-301 Zambrów
tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33
www.eden2.pl, e-mail: krzewy@eden2.pl



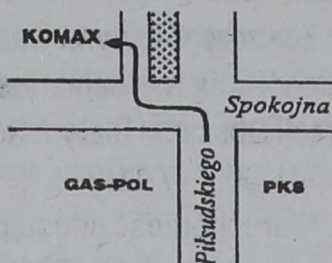
- Duży wybór
- niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta

KUPON
10%
ZNIŻKI

fak. 0203



ŚWIAT
GLAZURY



Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej
i kabin prysznicowych

Płytki do dojowni mleka już od 13,50 zł/m²

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 0202

Ogłoszenia o przetargach

zamieszczone

w „Kontaktach”,

bezpłatnie

ukazują się

w internecie.

Czyta je cały świat!

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Spółka Jawna — firma
w branży instalacji
sanitarnych

poszukuje:

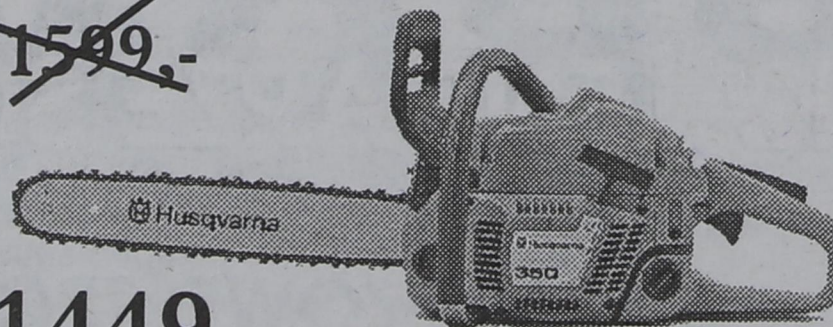
FIRM TRANSPORTOWYCH
DO ROZWOŻENIA TOWARÓW
NA TERENIE MIASTA ŁOMŻA

Prosimy o składanie ofert na poniższy
adres: „Instalator” Spółka Jawna
ul. Zjazd 2, 18-400 Łomża lub kontakt
telefoniczny: Ewelina Rojewska tel.
(86) 216 56 47, 216 63 22, 216 68 44

fak. 6383

Husqvarna PROMOCJA!

~~1599,-~~



1449,-

PILARKA HQV 350, MOC 3,1 KM

od 20.10.2003 do 20.12.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

www.husqvarna.com.pl

REKLAMA



KONTAKTY

OGŁOSZENIA DROBNE

III

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00–17.00

6192-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f-3877-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kazańska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

7029-o

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Gabinet Audioprotetyczny
RESOUND
Łomża ul. Bema 1



APARATY SŁUCHOWE

Umowa z NFZ

Bezpłatne badanie słuchu
Fachowa pomoc dyplomowanych
protetyków słuchu

Możliwość zakupu na raty

Czynne od poniedziałku do piątku:
od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

INFORMACJE: (86)218-93-68

fak. 5352

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki – odtruwanie, terapia, espectral, leczenie kompleksowe uzależnień. Ośrodek „Janochy”, (029) 767-19-61, www.detox.ostroleka.com.pl

3558-o

HANNA MAJEWSKA PEDIATRA SPECJALISTA CHOROŚĆ PŁUC, specjalista alergo-

log, testy alergiczne, ul. Piłsudskiego 6 pok. 4. CZWARTKI od 16.00, tel. dom. 218-86-19.

f-4682-oo

LECZENIE BÓLÓW kręgosłupa i innych, tel. 0-602-462-093, wtorki – Łomża, Piłsudskiego 88, pok. 26

6472

OPEL OMEGA (1994r) 2.0i 16V, tel. 0-692-148-437

6409

MATIZ JOY (1999), 0-606-335-735

6414

POLONEZ (1995r) 1.4 16V, 2192-830, 0-504-211-407

6416

OPEL KADETT Sedan 1.7D 5d (1989r), 218-90-03

6421

CINQUECENTO, NEXIA, 217-86-04

6425

DODGE VAN (1995r), 7 osób, 24 tys. zł, 0-602-48-83-51

6429-o

FORD TRANSIT (1993r), 473-19-32

6436

CARO PLUS (1997/98) + gaz, (086)218-33-17

6440

MERCEDES 124 2.6 tanio, 0-506-086-681

6442

ASTRA, VECTRA GTS...



ostatnia szansa na samochód ciężarowy



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36, tel/fax 029 760-41-18

fak. 6207

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY – NAJTANIEJ, Łomża – Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

SPRZEDAM ALUFELGI 15 cali Passat, Mondeo, 626, Avensis - 750zł, 0-604-990-692

6393

SEICENTO 900 (1999/2000), po 17.00 2190-857

6405

SPRZEDAM ŁADA 2107 (1992) z instalacją gazową, 219-03-30 po godz. 16.30

6408

CINQUECENTO, NEXIA, 217-86-04

6425

DODGE VAN (1995r), 7 osób, 24 tys. zł, 0-602-48-83-51

6429-o

FORD TRANSIT (1993r), 473-19-32

6436

CARO PLUS (1997/98) + gaz, (086)218-33-17

6440

MERCEDES 124 2.6 tanio, 0-506-086-681

6442



fak. 6468

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. JÓZEFOWI ŚWIECKIEMU
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają
pracownicy
Urzędu Gminy Łomża



fak. 6386

Pani ANECIE BAGIŃSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TATY
składa
Zarząd i Rada Pedagogiczna
Liceum Ogólnokształcącego
im. Bogdana Jańskiego w Łomży

KONTAKTY



FIAT 126p, 218-40-13 6443

BMW 318i (1992r), TEL. 0-604-13-58-89 6447

SPRZEDAM AUDI A4 (1995r), poj. 1.6, stan bardzo dobry, tel. 0-693-31-69-91 6449

LEGANZA (1999r), tel. 218-64-68 6453

ESCORT BOLERO 2 (1999r), 24500,- 0-692-43-42-46 6453

PUNTO II (2001), gaz (2001r), 25300 zł, 0-692-43-42-46 6453

CC 700 (1996r), (086)219-30-56 6455

FORD FOCUS 1.8TDI (2001r), bezwypadkowy, z salonu, 0-606-441-724 6482

NISSAN SUNNY 1.6 (1989r), tel. (086)2188-666, kom. 0-600-96-44-28 6496

SKODA FORMAN Combi (1992r), tel. 2188-522, 0-604-464-514 6495

OPEL 16 lat, na gaz, 47-31-897 6490

SPRZEDAM OPEL ASTRA II combi (1999r), bogate wyposażenie, 0-504-10-46-42 6491

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65. fak. 1426-o

Serwis Gwarancyjny i Pogwarancyjny

Elektronarzędzi

Makita

oraz innych marek

DEMART

Łomża

Al. Legionów 89

tel. (086) 218-68-26

fak. 6213

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52, (dworzec PKS), 2180-586 5601-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojar-ki, (029)772-12-36, 0-608-634-972 5666-o

DREWNO OPAŁOWE – kominkowe, tel. 0-606-119-548 6076-o

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa – brzoza, dąb – dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919 6127-o

BUDOWLANA – Piątnica, 43 ary, (068)212-51-43 6246-oo

GIEŁCZYN – działka budowlana 1,7 hektara (091) 573 10 71. f-5022-oo

NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81. f-6049-o

KOMBAJN „ANNA” po 4 sezonach, stan bdb, 279-13-68 6430-o

SPRZEDAM „PUB”, 0-604-204-896, 218-93-65 6415

DĄB – DESKA 28mm sezonowany, 217-90-58 6407

SPRZEDAM ŁĄKĘ 0,71 ha we wsi Kotowo Plac, k. Jedwabnego, (086)216-91-09 6401

ŚWIERKI SREBRNE, tel. 219-13-51 6395-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ogrodniczą z domkiem, tel. 0-602-133-480 6375

OPAŁ DRZEWNY, 2172-213 6378

KOŁA ZIMOWE XARAIL, 0-694-823-707 6379

25 traktorów SAME, DEUTZ, ZETOR, FERGUSON, pługi, siewniki, kosiarki, owijarki, chwytaki, prasy, tel. (029)772-14-18, 0-606-892-948 6387-o

DOM 150m², działka 10 arów, Mątwa 71b, 2126-135 6422

SPRZEDAM SKLEP z działką na wsi, dzwonić po 18.00 2186-382 6433-o

SPRZEDAM TANIO zestaw mebli czarnych, tel. 47-34-358 6431

SPRZEDAM ZIEMIĘ, 0-608-550-529 6435-o

OPONY ZIMOWE 175/65/14, 0-606-820-892 6445

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834, kom. 0-508-076-785 6446-o

DZIAŁKA ROLNO-REKREACYJNA 4ha, rzeka, 218-44-30 6461

SPRZEDAM SKLEP spożywczy z wyposażeniem, tel. sklep 2190-260, dom. 216-59-97 6474

OLEJ NAPEĐOWY z dostawą niedrogo, 0-604-331-972 6480

ROZDRABNIACZ BIJAKOWY, silnik 11KW, kultywator, 219-20-60, 0-604-339-543 6483

ROZTRZĄSACZ JEDNOSIOWY do obornika, 0-507-080-223 6485

ECHOSONDA DO RYB – „Bottom line”, 0-604-736-442 6487

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 711-71-54 f-6001-o

POWYPADKOWE, SKORO-

DOWANE, do remontu, 0-607-515-770. f-6001-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603 422-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111 422-o

POWYPADKOWE, (029)7604-603 422-o

POWYPADKOWE; (029)76-94-237. f-422-o

SKUP DREWNA, (086)271-80-12, 0-504-249-519 6181-o

KUPIĘ PANELE do radia samochodowego. Każde! 0-696-716-010 6388-o

KUPIĘ TYŁY do radia samochodowego. Każdy! 0-696-593-740 6388-o

KUPIĘ UŻYWANY eternit, (085)7375-788 po 20.00 6393

ZŁOTO, SREBRO, telefony komórkowe, 0-506-813-806 6437

UŻYWANY ZESTAW komputerowy PC, max. 3-letni, tel. 0-609-460-480 po 16.00 6463

LOKALE

SPRZEDAM MIESZKANIE M-2, 35mkw, IV p., tel. 0-606-765-969 6251-oo

STANCJA, 2160-570 6283-oo

WYNAJME DOM, (086)218-10-76, 0-604-650-709 6304-oo

ZAMIENIE M-4 na kawalerkę, 0604-173-019. f-6013-oo



KONTAKTY

DO WYNAJĘCIA M-3 Warsza-
wa Tarchomin 601 367 920.
f-6333-oo

WYNAJME 220m², Legionów
40, 218-45-45
6428

KUPIĘ KAWALERKĘ, tel. 0-
692-43-00-11
6427

WYNAJME 40m² po gabinecie
kosmetycznym, 218-45-45
6428

KUPIĘ M-3, 0-696-48-42-58
6360

POSZUKUJĘ MIESZKANIA
(kawalerki) Os. Południe lub
okolice, tel. 0-692-61-88-24
6432

WYNAJME M-2, Kazańska,
474-05-23, 0-694-805-437
6361-o

SPRZEDAM M-4 (centrum),
218-64-68
6453

SPRZEDAM BLIŹNIAK do za-
mieszkania, 47-34-358
6380

WYNAJME POKOJE dla
uczniów i studentów (tanio),
tel. 0-694-17-17-08
6450

SPRZEDAM MIESZKANIE
trypokojowe 57,2m² w Je-
dwabnem, tel. 217-25-76
6391

STANCJA W NOWOGRO-
DZIE w bloku, I piętro, 40m/
m. Najlepiej renciście, 217-50-
14 około 20.00
6444

SPRZEDAM M-5, 0-604-698-
914
6392-o

STANCJA DLA samotnej ko-
biety, 0-692-500-970
6466

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘ-
CIA M-2, M-3, 0-693-646-788
6397

MIESZKANIE DO wynajęcia,
tel. 215-03-04
6467

WYNAJME M-2 umeblowane,
tel. 216-08-77
6400

KUPIĘ WŁASNOŚCIOWE do
36m² Łomża, (085)710-19-69,
(086)218-09-38
6402

SPRZEDAM DOM w Piątnicy,
działka 67 ary, tel. 218-59-29
6470

LOKAL DO WYNAJĘCIA
230m² w Łomży, tel. 4721-407
6406

POKOJE UCZENNICOM,
2190-520
6471

M-4 SPRZEDAM, tel. 0-600-
430-758
6412-o

SPRZEDAM M-4 po remon-
cie, 218-37-53
6478

SPRZEDAM MIESZKANIE
M-3, 50m², I-piętro, Konstytu-
cji 3 Maja 9, tel. 0-602-760-
906
6419-o

KUPIĘ M-4, tel. 0-600-173-
456
6489

TANIO SPRZEDAM M-4, 215-
05-57
6426

WYNAJME MIESZKANIE,
tel. 2198-416 dzwonić wiecz-
rem
6497

STANCJA DLA DZIEWCZYN,
279-16-25
6498

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

fak. 6210

STANCJA DLA DZIEWCZĄT,
216-57-47
6500

NAPRAWA: pralki, lodówki,
218-07-07
4093-o

KUPIĘ M-3, 0-602-136-025
6503

TARCIE DREWNA trakiem
przewoźnym, (086)2189-859,
0-504-101-766
4382-o

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE,
OPRAWA, ksero - „Opoka”,
216-48-39
6193-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ gru-
zu, żwir, piasek, remonty
mieszkań, domów, 2160-625,
0-507-256-745
4900-o

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW, 216-32-42, 0-604-
430-889
5104-o

SCHODY - PRODUKCJA,
SPRZEDAŻ, montaż, 087/565
05 16,
0601 391 644
3732-o

URZĄDZANIE OGRODÓW,
sprzedaż, układanie kostki
brukowej, 0-600-885-166
5313-o

STUDNIE, 0-600-550-109,
(086) 218-59-91
3784-o

ELEKTRYCZNE, 0-609-735-
308
5647-o

MEBLE, ZABUDOWY, 216-
29-21, 0-600-142-184
5976-oo



Spółka Jawna — firma w branży
instalacji sanitarnych

poszukuje:

**FIRM TRANSPORTOWYCH DO ROZWOŻENIA TOWARÓW
NA TERENIE WOJEWÓDZTW:
PODLASKIEGO, MAZOWIECKIEGO, WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO**

Prosimy o składanie ofert na poniższy adres:

„Instalator” Spółka Jawna ul. Zjazd 2, 18-400 Łomża lub kontakt telefoniczny:
Ewelina Rojewska tel. (86) 216 56 47, 216 63 22, 216 68 44

fak. 6383

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty
samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 6208

BANKOWY KREDYT HIPOTECZNY

w CHF, USD, EUR, PLN

Bez prowizji i opłat

**POŻYCZKA GOTÓWKOWA
BEZ PORĘCZYCIELI, LEASING**

**NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45**

tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
0-604 22 76 58

• szeregówka w stanie surowym
zamkniętym

na działce 535m² cena 95.000 zł

• Działka budowlana w Łomży
650 m² cena 42.000 zł

f. 6211

KONTAKTY



PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-607-323-887

6071-o

KRYCIE DACHÓW, 219-25-30, 0-508-131-548

6172-oo

NAPRAWA: pralki, lodówki, 219-03-33

6246-o

STUDNIE (086) 218-48-66, 0602 868 891.

f-6272-o

USŁUGI REMONTOWO WYKOŃCZENIOWE mieszkań, 0504 718 743.

f-6281-o

SKOK - im. F. Stefczyka oferuje atrakcyjne lokaty i KREDYTY, Giełczyńska 10, (086)216-89-25

fak. 6195-o

TANIO: szpachlowanie, malowanie, panele, 218-37-65, 0-601-367-829

6363

BIURO RACHUNKOWE - książka przychodów i rozchodów, 217-57-24, 0-602-524-490

6374-o

FACHOWO - kominki, glazura, 473-80-64, 0-692-500-861

6385

GLAZURA, TERAKOTA, 0-692-112-518

6390

SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE - szpachlowanie, malowanie, regipsy, ELEWACJE, 473-13-43

6404

KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczycieli do 9000, Senatorska 1, (I piętro), 216-39-33

fak.

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

6418-o

KREDYTY GOTÓWKOWE, 473-07-04

6420

MALOWANIE, GLAZURA, tel. 2189-185

6439

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE podłóg, szpachlowanie, malowanie, 2150-119, 0-504-069-584

6441

Z.I.R - instalacje elektryczne, - budowy, - remonty, - glazura, - docieplanie. Faktury, 218-63-29, 0-602-746-220

6451

BUDOWNICTWO oraz wszelkie usługi remontowo - wykończeniowe, 0-507-680-383, 219-85-05

6459

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93

6462-O

REGIPSY, MONTAŻ, przeróbki, wykończenia, 475-27-26

6469

GLAZURNIK, 0-507-256-749

6469

KRYCIE DACHÓW, 0-507-164-616

6475

BUDOWNICTWO - pełen zakres, fachowo, duże doświadczenie, 0-502-388-106

6481

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, panele, 2170-680, 0-506-980-598

6488

REMONTY MIESZKAŃ, 218-48-27

6494

TRANSPORT

HANNOVER - niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

fak. 6015-o

BELGIA - wtorek-sobota sprinter DVD, klima (085) 6635-624, 0602-697-881.

3257-o

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia - sprinterem, (085)73-94-179

5458-o

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

5531-o

„MISTRAL” - busy 8-17 osób, 217-90-48

5810-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

5883-oo

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

6125-o

POSZUKUJE ŁADUNKU powrotnego (Łomża - Olsztyn) 1t, codziennie - tanio, 0-601-89-46-63

6171-o

HANNOVER - okolice, niedziele, (086)47-36-250, 0-602-28-94-79, 0-178-739-48-35

6307-o

HANNOVER, BREMEN - każda sobota, sprinter, TV, video, 215-76-25, 0-608-611-628

6356-o

HAMBURG, BREMEN - niedziela, (086)219-10-65, 0-604-963-704

6357-o

HANNOVER - WYJAZD w każdą niedzielę, powrót - piątek, (086)279-15-63, 0-602-55-21-71

6350-o

NIEMCY SPRINTEREM - TV, video, każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

6356-o

HANNOWER, BREMEN - każda sobota sprintem TV, video, 215-76-25, 0608 611 628.

f-6356-o

HANNOVER, (086)2150-284

6456

PRACA

FABRYKA OKIEN i DRZWI PCV „Dobroplast” w Laskowcu Starym 4, 18-300 Zambrów, zatrudni: - pracowników do pracy przy produkcji okien; - pracowników do pracy w biurze. Tel. (086)276-35-71

6313-o

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynkarzy, 0-602-651-626

6354-oo

ZATRUDNIĘ FRYZJERKE oraz manikiurzystkę, 219-82-46

6411

STACJA PALIW poszukuje mężczyzny na stanowisko kasjer - sprzedawca. Wymagania: wiek do 35 lat, wykształcenie średnie, 0-502-474-133 (10.00-15.00)

6424

FIRMA NICE BOOK Enterprise zatrudni - wymóg samochód osobowy, tel. (029)746-82-88

6438

PRZEPROWADZAMY SZKOLENIA w zakresie handlu i psychologii. Najlepszym oferujemy pracę, tel. (086)473-14-96, 0-505-218-108

6458

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ: prawo jazdy kat. C + E, świadectwo kwalifikacyjne, - kurs na przewóz materiałów niebezpiecznych ADR, nie karany, solidność, staż pracy. Tel. 2160-949, kom. 0-602-582-427

6460

ZATRUDNIĘ STOLARZA, TAPICERA, 218-53-58

6476

FIRMA ZATRUDNI kadrową z 10-letnim doświadczeniem na ½ etatu, 216-21-15

6477

OSOBĘ DO POMOCY w domu i ogrodzie, 0-608-455-143

6482

FIRMA HANDLOWA zatrudni młode, ambitne osoby do promocji i reklamy, Łomża, godz. 8.00 - 16.00, tel. 216-94-71

6493-o

ZATRUDNIĘ 4 osoby do hurtowni w Łomży, tel. 215-34-52

6499

NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

6005-o

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94

6134-o

MATEMATYKA, 473-19-92

6377-o

UDZIELE KOREPETYCJI z jęz. włoskiego - tanio, 473-19-06, 0-692-148-473

6384-o

ZAPISY NA język angielski - od podstaw, tel. 216-93-91. Language Education Ltd.

6410

ANGIELSKI - TANIO, 218-13-26

6473

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, 2187-871

6484

POSZUKUJE FACHOWEJ pomocy w odrabianiu lekcji - I klasa Liceum, 2160-393, 218-63-59

6501

JĘZYK POLSKI - KOREPETYCJE, 218-20-33

6504



ZWIERZĘTA

ODDAM MAŁE pieski, Łom-
ża, Senatorska 8, tel. (086)
2166-748

k.z.-oo

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, 0502
038 944.

f-4033-o

AEROBIC, 0-608-53-17-45

5756-oo

BEAGLE, 0-694-630-576

6448

„WRÓŻKA”, tel. 216-68-97

6403

SPRZEDAM SZCZENIĘTA
Rottweilery, 216-98-17

6492

POSPRZĄTAM, 216-65-46
(14.00 – 22.00)

6434

INNE

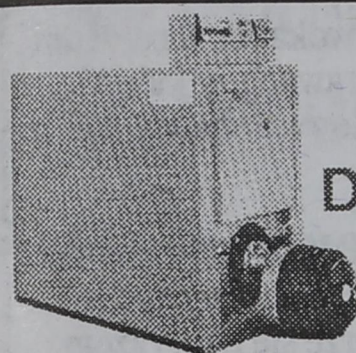
ZESPÓŁ MUZYCZNY „DEL-
TA”, (086) 271 33 60.

f-4933-o

WESELA – 150 osób, piękna
sala, Łomża, 218-44-30

6461

Serwis kotłów gazowych i olejowych.



RZONCA
PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH
ROK ZAŁ. 1983

De Dietrich  **SCHÄFER**
VIESSMANN Buderus

tel. (086) 2180756, tel. kom. 0606-725-944

fak. 5980

Łomża
ul. Zawadzka 4
tel. (86) 216 74 01

KREDYTY MIESZKANIOWE

**Zamiast bić się z myślami,
zaczniij mieszkać!**



W BPH PBK dostaniesz kredyt mieszkaniowy
na promocyjnych warunkach:

- najniższe na rynku oprocentowanie – od 1,8%* w CHF
lub od 5,45%** w PLN
- kredytowanie do 100% wartości mieszkania lub domu
- najdłuższy okres kredytowania – do 32,5 roku
- szybka decyzja kredytowa

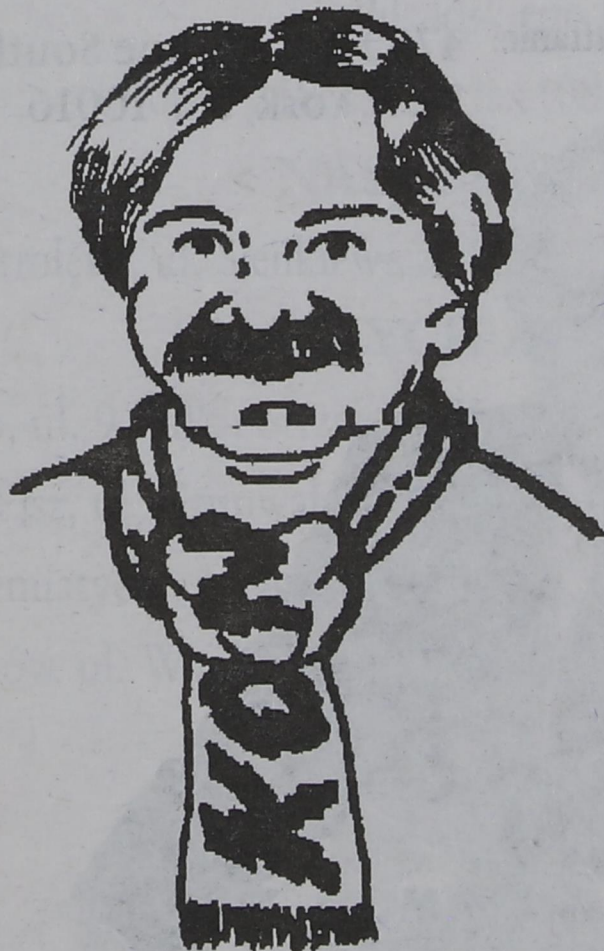
Nie czekaj dłużej, eksperci mówią: „Kupuj teraz,
taniej już nie będzie”.

BANK BPH  BANK PBK 

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

**stan na 01.09.2003

KONTAKTY w prenumeracie



Prenumeratę przyjmują
wszystkie urzędy pocztowe
województwa podlaskiego
do 20 każdego miesiąca
oraz RUCH S.A.

Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41
Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95
Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43
do 5 każdego miesiąca

Na terenie kraju prenumeratę przyjmują
zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej
Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12
ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa
Nr 12401053-40060347-2700-401112-005

KONTAKTY



BANK SPÓŁDZIELCZY
w Piątnicy, ul. Stawiskowska 30, 18-421 Piątnica
ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie rozbudowy budynku administracyjnego Oddziału BS
w Stawiskach, w zakresie robót ogólnobudowlanych.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia
oraz ślepy kosztorys z przedmiarem pełnego zakresu robót
można odebrać osobiście w siedzibie Banku Spółdzielczego w Piątnicy.
Zamkniętą kopertę zawierającą kompletną ofertę należy złożyć w sekretariacie BS.

Termin składania ofert upływa dnia 03.11.2003 r. o godz. 15.00.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Banku
w dniu 04.11.2003 r. o godz. 10.00.

O wyborze oferty Bank poinformuje oferentów na piśmie bez uzasadnienia wyboru.
Bank zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

fak.6479

*Tak trudno dziś o dobre
okna i drzwi
- na szczęście jest TERRAZYT!*

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



**NOWE BIURO
NOWE CENY**

zapraszamy

**KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35,
TEL./FAX 086/278-32-74**

- BOGATA OFERTA PRODUKTOWA
- PROFESJONALNA OBSŁUGA

Z okazji otwarcia -

Do każdego zakupu upominki!

Nie przegap okazji!

fak.6457

Autoryzowany Przedstawiciel PTK Centertel HAVO Sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowisko

Sprzedawca Salonu Idea - Łomża

Wymagania wobec kandydatów:

- * wykształcenie minimum średnie,
- * doświadczenie w bezpośredniej obsłudze klienta,
- * dobra znajomość standardów obsługi klienta,
- * dobra znajomość obsługi komputera (MS Office),
- * dyspozycyjność,

Dodatkowym atutem będzie:

- * znajomość języka angielskiego
- * prawo jazdy kat. B

Wybranych kandydatom zapewniamy bardzo dobre warunki pracy
w dużej, stabilnej firmie, możliwość rozwoju zawodowego,
szkolenia, motywujące do pracy zarobki.

Osoby zainteresowane prosimy o przysłanie CV, listu motywacyjnego
oraz zdjęcia do dnia 25.10.03r. na adres:
Salon IDEA, Stary Rynek 11, 18-400 Łomża, z dopiskiem: PRACA

Zapewniamy całkowitą dyskrecję. W CV prosimy o zamieszczenie następującej klauzuli
wraz z podpisem: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach
rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych
(Dz. U. nr 13, pozycja 883)"

HAVO
Autoryzowany Przedstawiciel

Zainteresowanych informujemy, że nadesłanych ofert nie zwracamy.
Skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi osobami.

REKLAMA

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

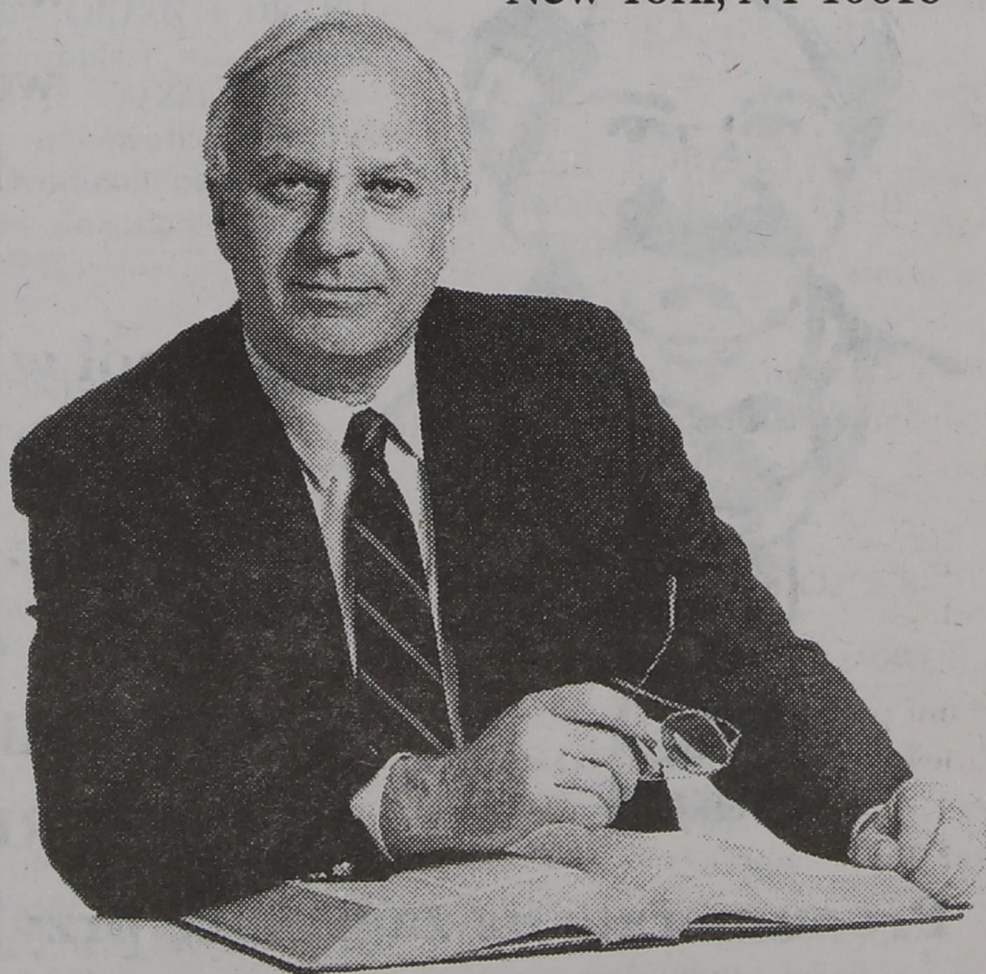
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. x



KONTAKTY

SPONSORZY V MIKROLOTOWYCH MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

SPONSORZY:



**WANDA i TADEUSZ
WAŁKUSCY**

**Motel ZACISZE
w Piątnicy**

PATRONAT MEDIALNY:



24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl



**Hotel GROMADA
w Łomży**



**Józef Dobrowolski
POMOC DROGOWA
Łomża, Rybaki 6
502 26 39 62
218 88 66**

HOTEL „BARANOWSKI”



SPOTKAJMY SIĘ!

ZAPRASZAMY DO ODDZIAŁU

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ COMPENSA S.A.

W ŁOMŻY

ul. Piłsudskiego 8

tel. (086) 218 13 28, fax (086) 218 93 93

NASZEJ FILII

Ostrołęka, ul. Sienkiewicza 5, tel./fax (029) 764 25 78

I NASZYCH AGENCJI

Grajewo, ul. 9 Pułku Strzelców Konnych 3, tel. (086) 272 32 12

Pisz, ul. Grunwaldzka 1, tel./fax (087) 424 05 47

Siemiatycze, 11 listopada 35, tel./fax (085) 656 04 70

Zambrów, ul. Wojska Polskiego 18 b, tel./fax (086) 271 07 63



... i nie musisz się martwić.

REKLAMA

**Ogłoszenia o przetargach
zamieszczane w „Kontaktach”
bezpłatnie ukazują się
w internecie!**

**gabs foto
Express**

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto



Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

REKLAMA

**TV
Łomża**

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie

- Łomżyńscy handlowcy przeciwko budowie sklepów wielkopowierzchniowych.
- Trzy łomżyńskie wyższe uczelnie rozpoczęły nowy rok akademicki.
- W Łomży Siostry Służki Najświętszej Maryi Panny obchodziły 125 rocznicę utworzenia zgromadzenia.
- X - lecie Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.
- Dni Otwarte "Archiwum Łomżyńskiego".
- W Łomży powstanie druga jednostka ratowniczo - gaśnicza PSP.

Gospodarka

- II Łomżyńskie Targi Konsumpcyjne Hurtowni Spożywczej MARIOLA i Hurtowni COSMETICS.

Magazyn kulturalny

- "Wirująca Strefa" II Ogólnopolski Turniej Tańca Młodzieżowego. Organizator - Miejski Dom Kultury Dom Środowisk Twórczych w Łomży.

zapraszamy

REDAKCJA: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA



Łomża, Al. Piłsudskiego 70
tel. 086/ 215 66 81
www.domel.pl

Nie czekaj do zimy!



OKNA
BEZOŁOWIOWE PVC

niemiecki profil PLUSTEC 3, 5, 7 Komorowy, nieszkodliwy dla zdrowia, polecany alergikom i astmatykom, niemieckie okucia WINKHAUS-autopilot

● konstrukcje aluminiowe ● parapety zew. wew. ● fachowy montaż

BEZPŁATNY
Pomiar, Wycena, Transport
Wysokie Rabaty! Raty!

SKŁAD FABRYCZNY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/218 63 94

Łomża Al. Legionów 42 tel. 086/218 93 63

Kolno ul. Sobieskiego 4 tel. 086/278 40 20

Wysokie Maz. Ul. Mystkowska 1 tel. 086/275 00 89

Siemiatycze ul. Grodzińska 2 tel. 085/655 53 59

Stawiski Pl. Wolności 12 tel. 086/ 474 30 81

Grajewo ul. Nowe Osiedle 11 tel. kom. 0607927933

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51

*Łap okazje
lepszej oferty
nie znajdziesz!*



IDEA MIX



49 zł
z 18 zł VAT



49 zł
z 18 zł VAT



1 zł
z 18 zł VAT

Cena promocyjna telefonów
dla planów taryfowych IdeaMix



Łomża (86) 219 90 73

Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 22G

Grajewo (86) 273 83 71

Pl. Niepodległości 20/1

REKLAMA



Łączy Cię z ludźmi

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem, meble szklane, sklepowe i użytkowe, szkła antywłamankowe (kulioodporne), ogniooodporne szkło do kominków



Szkło i lustra **wszystko ...**

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektu, najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadassni, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV i ALUMINIUM
EURO OKNO

Biura Handlowe:

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

Ostrolęka ul. Hallera 3 tel. (0-29) 76-12-144 kom. 0-600-662-153

Ostrów Mazowiecka ul. Słowackiego 1 tel. (0-29) 746-84-37 kom. 0-501-922-456

Suwałki ul. Warszawska 21 tel. (0-87) 566-36-99 kom. 0-606-674-222

OKNA PCV,
DREWNIANE, ALUMINIUM
PARAPETY, ROLETY

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE
10 LAT GWARANCJI — 100 LAT SATYSFAKCJI

PRZYJEDZIEMY, ZMIERZYMY, DORADZIMY, WYCENIMY
BEZPŁATNIE I BEZ ZOBOWIĄZAŃ



PILKINGTON



MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89
OSTROLĘKA, ul. Hallera 22, tel. (0-29) 760-03-33



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h

Twoje bezpieczeństwo to dla nas największa wartość. Tylko w autoryzowanych Serwisach SEAT-a możesz dokonać profesjonalnego przeglądu auta i sprawdzić oświetlenie, hamulce, zawieszenie, wycieraczki i spryskiwacze. Ponadto, nasamujemy zamki i uzupełnimy płyn do spryskiwaczy. Przyjeżdż do nas między 4. a 31. października a sprawdzimy Twoje auto przed zimą.



bezpieczeństwo
tkwi w szczegółach

Bezpłatna kontrola
samochodów w ASO SEAT
04.10-31.10



SEAT

REKLAMA

REKLAMA